

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 12 (147) GRUDZIEŃ 2005 CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT) INDEKS 34074X ISSN 1233-9660

Bezpieczna droga?

fot. Kazimierz BUKOWIEC

BAR
ZŁOTA GĘŚ
Nasza reklama na str. 2

BAR

ZŁOTA GĘŚ

W "Złotej Gęsi" zjesz smaczne, przygotowywane w tradycyjny staropolski sposób, potrawy z gęsi i kaczki, a także:

Kwaśny żur,

Barszcz czerwony,

Michę oryginalnych pierogów okraszonych świeżą słoninką,

Chrupiące kotlety,

Złociste ryby,

Soczyste golonka

Dostawa:
0697 602 332
(014) 610 01 17

Łapczyca 204
(przy trasie Kraków-Tarnów)

czynne: 8 - 20

Naszą specjalnością są przygotowywane według unikalnej receptury ŻOŁĄDKI GĘSIE



Polecamy nowości:

domową kiełbasę słoikową,
smalec gęsi
oraz
wyśmienity pasztet z gęsi

Organizujemy imprezy okolicznościowe (imieniny, urodziny, 18-stki i inne) w kameralnej atmosferze z profesjonalną obsługą i atrakcyjnym menu.

Metal Plast

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE

ogrodzenia, bramy, kraty, balustrady
konstrukcje stalowe, metaloplastyka

tel. 504 776 208

32-700 Bochnia ul. Widok 49 www. kowalstwo.bochnia.prv.pl

ALARMY SAMOCHODOWE I STACJONARNE
BLOKADY MECHANICZNE
SPRZĘT CAR AUDIO
PROJEKTOWANIE SYSTEMÓW ELEKTRYCZNYCH, ALARMOWYCH I CCTV
TELEWIZJA SATELITARNA
SIECI KOMPUTEROWE, USŁUGI INFORMATYCZNE

ALSAT
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

BOCHNIA
UL. PROSZOWSKA 121
(TANKOWNIA)
TEL. 0503 153 064
610 59 81

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

EUROSEC CAR ALARM SYSTEM CE
Satel
PARADOX SECURITY SYSTEMS
EXUS systemy zabezpieczające
AMT
PROXIMA SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

Vaillant
VIESSMANN
wavin
ARISTON
ELEKTROMET
Buderus
Beretta
Danfoss
DELFIN
uponor
KERMI
Ulrich
ISOVER
Gullfiber

MAZBUD®
spółka z o.o.

mazbud@wk.pl
www.mazbud.wk.pl

Bochnia, ul. Proszowska 69
tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
Energooszczędne systemy grzewcze
Styropiany, wełna mineralna
Blachy dachowe
Oczyszczalnie ścieków
Włazy żeliwne, studnie kanalizacyjne
Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek





BOSCH Service Trojak



Nie każdy
powinien zaglądać
do twojego samochodu

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW JAPOŃSKICH

* NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
* REMONTY GŁÓWNE
* OBSŁUGA KLIMATYZACJI
* KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
* NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
* NAPRAWA ABS
* NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

TROJAK
Brzeźnicka 69
32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94

BOSCH SERVICE

Rok założenia 1977
ZAKŁAD INSTALALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH
PYCiAK

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych



Nowoczesne systemy grzewcze

BS w SKAWINIE

BANK SPÓŁDZIELCZY

W Skawinie

FILIA W BOCHNI

Bochnia, ul. Trudna 32, tel. (14) 610-52-05

KREDYT GWIAZDKOWY

Oprocentowanie 0%

BEZ PORĘCZYCIELI I ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

Przy otwarciu rachunku lub lokaty

UPOMINEK GRATIS

NISKIE PROWIZJE OD WPŁAT

Sprawdź, a przekonasz się sam

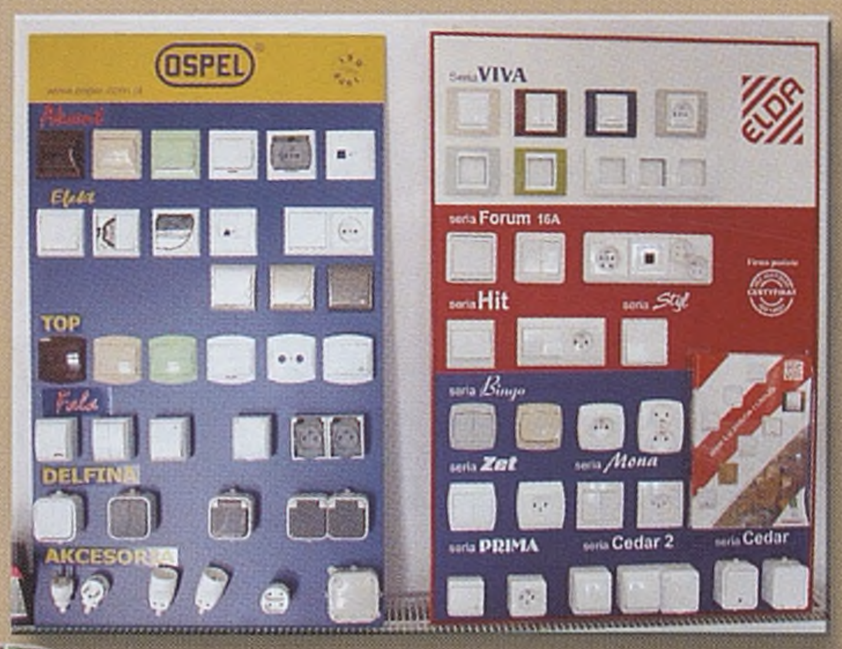
ZAPRASZAMY

FHU."MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km

Ponad 10 000 pozycji asortymentowych na powierzchni 800 m²!



ŚWIETLÓWKI ENERGOOSZCZĘDNE







w rewelacyjnie niskich cenach !!!

Bochnia
ul. Proszowska 40a
tel./fax 611 15 75,
611 24 25



czynne:
pn.-pt. 7-16
sob. 7-13

Polecamy oświetlenia świąteczne zewnętrzne i wewnętrzne

Miesiąc *w powiecie*

DZIEWCZĘTA Z NAGRODĄ

Chór Puellae Sancti Pauli, działający przy parafii św. Pawła Apostoła w Bochni otrzymał nagrodę Grand Prix na IX Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Religijnej "Cantate Deo", który odbywał się w dniach 21-22 października w Rzeszowie. Do tegorocznych zmagań festiwalowych zakwalifikowało się 25 chórów z całej Polski. Festiwal odbywał się w kościele św. Judy Tadeusza. Zespoły oceniane były w kilku kategoriach: chóry dziewczęce, młodzieżowe, akademickie mieszane i parafialne. Bocheńskie dziewczęta zdobyły także nagrodę za najlepsze wykonanie utworu obowiązkowego "Agnus Dei".

Chór został założony w 1996 roku i prowadzili go kolejno ks. Grzegorz Piekarz, ks. Piotr Smoła, ks. Stanisław Kaczka. Do rzeszowskiego konkursu przygotowywał je akompaniator Krzysztof Klimkowski.

NOWE ATRAKCJE DLA MIESZKAŃCÓW I TURYSTÓW

Pod koniec października w nieczynnym już kamieniołomie znajdującym się tuż przed wjazdem do Żegociny, uroczyście otwarto „Geologiczny Park Piaskowców Grodziskich".

Zapomniany i zarośnięty kamieniołom, zamieniony został w park wypoczynkowy, przeznaczony głównie dla turystów. Jest tu także odkrywka geologiczna dla potrzeb studentów geografii i geologii. Uporządkowano teren kamieniołomu, wybudowano mostek nad Potokiem Saneckim, wykonano tablicę informacyjną, kamienny krąg na



ognisko i drewniane ławki, na których spocząć mogą przybyli tu turyści.

WÓZKI DLA POLSKI

W środę 2 listopada na krytej pływalni w Bochni burmistrz przekazał osobom niepełnosprawnym z terenu powiatu bocheńskiego 31 spośród 57 wózków inwalidzkich. Trafiły one do Bochni dzięki kontaktom partnerskim z miastem Roselle w USA, w ramach prowadzonych przez fundację "Wheelchair Foundation – Serving the World" akcji "Wózki dla Polski".

Fundacja przekazała wózki bezpłatnie, natomiast koszty transportu do Polski pokryło miasto partnerskie. Wózki mogą otrzymać jedynie osoby prywatne, nie instytucje. Najbardziej potrzebujących pomogli wskazać: bocheński oddział Małopolskiego Związku Osób Niepełnosprawnych, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie oraz Dom Pomocy Społecznej. Fundacja przekazała także wózki do Wadowic i Kolbuszowej. W sumie do Polski dotarło ich 240. Akcja pozyskania wózków od początku przyciągnęła grono pomocnych ludzi, począwszy od członków komitetu ds. współpracy partnerskiej „Sister Cities Com-

ZAPROSZENIE

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zaprasza młodzież szkolną i pracującą, narzeczonych, małżonków i samotnych, zdrowych i wytrwałych turystów na XVIII Sylwestrową pielgrzymkę "Ludzi Gór" na Jaworzynę Krynicką.

Osoby poniżej 18 roku życia muszą mieć opiekuna i pisemną zgodę rodziców.

Wyjście na szczyt Jaworzyny trwa około 150 minut. Nasza grupa idzie pierwsza. Z perspektywy wspomnień wszystkich poprzednich pielgrzymek radzimy zabrać ze sobą wiernych Przyjaciół, a ponadto: ciepłe ubranie, wygodne buty, pochodnie, latarki i suchy prowiant oraz termos z najlepszą kawą lub herbatą. Inne napoje nie są wskazane. Chcemy się prezentować się okazale w jednakowych czerwonych czapeczkach "mikołajkach".

Program pielgrzymki (wyprawy górskiej) 31 grudnia – 1 stycznia 2006 r.:

Godz. 15.00 – Nabożeństwo w Krzyżanowicach na zakończenie Starego Roku 2005.

Godz. 16.15 – wyjazd autokarem z parkingu kościelnego.

Godz. 19.00 – liturgiczne rozpoczęcie pieszej pielgrzymki sylwestrowej w kościele Zdrojowym i radosna wspinaczka ze śpiewem kolęd.

Godz. 22.30 – uroczysta Msza Święta sylwestrowo-noworoczna na szczycie Jaworzyny.

Godz. 23.30 – wspólne i indywidualne życzenia noworoczne (z opłatkiem w ręku) i radosne kolędowanie oraz taniec na śniegu w stylu dowolnym w drodze powrotnej do autokaru... (niespodzianka!!! – gorący posiłek w autokarze).

Wszyscy chętni mogą zgłaszać się w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży w Krzyżanowicach (tel. 611 04 64). Wpłata 30 zł przy zapisie. Obowiązkowe spotkanie organizacyjne w Krzyżanowicach w sali młodzieżowej w poniedziałek 26 grudnia po Mszy świętej o godz. 9.00.

mittee" w Roselle, poprzez władze Wadowic aż po właścicieli firmy transportowej TAHPOL-TRANS z Lipnicy Murowanej, którzy bezpłatnie przewieźli wózki z Wadowic do Bochni.

SUKCES UCZESTNIKÓW WTZ

Niepełnosprawność nie oznacza braku talentu i umiejętności. Słowa te znalazły potwierdzenie podczas corocznie organizowanego przeglądu działalności artystycznej osób niepełnosprawnych organizowanego przez Stowarzyszenie "Gaudium et spes" z Nowej Huty.



W Nowohuckim Centrum Kultury zaprezentowało się ponad 50 zespołów artystycznych działających przy Warsztatach Terapii Zajęciowej i Domach Pomocy Społecznej w woj. małopolskim. Poziom prezentowanych programów był bardzo wysoki, a wszyscy występujący artyści niepełnosprawni starali się wypaść jak najlepiej.

W tym znakomitym gronie zespół WTZ z Proszówek działającego przy Bocheńskiej Spółdzielni Inwalidów zajął I miejsce. Wystawiono program pt. "Genesis". Jest to opowieść oparta na tekście Księgi Rodzaju opowiadająca o stworzeniu świata.

Był więc biblijny Adam i Ewa, wąż kuszący i inne rajskie stworzenia. Efekty akustyczne takie jak odgłosy grzmotów dopełniły atmosfery towarzyszącej opuszczeniu raju przez pierwszych rodziców. Wszystko to w dobrze dopracowanym układzie choreograficznym i kostiumach wykonanych w pracowni krawieckiej WTZ stanowiło piękną całość o zrozumiałej i spójnej dla każdego widza treści.

Program przygotowali terapeuci Małgorzata Prokopowicz i Stanisław Hajduk.

Jak podkreślało w swoim werdykcie profesjonalne jury, terapeuci w sposób maksymalny wykorzystali możliwości uczestników niezależnie od ich stopnia niepełnosprawności, co świadczy o bardzo dużej więzi emocjonalnej pomiędzy nimi a uczestnikami oraz o ich profesjonalizmie.

Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się 4 listopada w sali Filharmonii Krakowskiej przy ul. Zwierzynieckiej w Krakowie.

W zespole WTZ Proszówki wystąpili: Magdalena Czachurska, Mariusz Madej, Artur Stec, Robert Cygan, Marcin Potocki, Jarek Imiołek, Anna Goc, Ewa Harwat, Teresa i Zbigniew Musiał, Kazimierz Gawlik, Iwona Stolarczyk.

SERCE DLA PAPIEŻA

Przed oknami Gimnazjum w Mikluszowicach powstała kompozycja drewniano-roślinna wyrażająca przywiązanie do Jana Pawła II. Pierwsze prace nad sercem rozpoczęto już w październiku z okazji Dni Papieskich. Później posadzono wrzosy i cebulki kwiatów, które zakwitną wiosną. Nad całym projektem



czuwała Angelika Seweryn, której pomagali uczniowie kl. Ia oraz młodzież uczestnicząca w zajęciach koła plastycznego i zajęciach świetlicowych. Młodzież bardzo chętnie angażowała się do pracy, bo jak pamiętają – „Ojciec Święty najbardziej kochał właśnie młodzież".

OBY NIE ZABRAKŁO BOCHEŃSZCZYZNY

W roku szkolnym 2005/2006 będzie realizowany projekt Literacki Atlas Polski. Jest to program edukacyjno-wydawniczy realizowany wspólnie przez In-

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Osiedla oraz OSP Chodenice
składają serdeczne podziękowania

Panu Janowi Majce
Prezesowi firmy „Air-Tech-Bud"

za ufundowanie, wykonanie i montaż
koszy do gry w koszykówkę
na boiskach przy Domu Strażaka w Chodenicach

W imieniu mieszkańców osiedla, strażaków,
a szczególnie dzieci i młodzieży
Prezes OSP Chodenice – Stanisław Bukowiec

stytut Książki w Krakowie i Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie. Uczniowie z nauczycielami języka polskiego, historii i innych przedmiotów mają za zadanie wyszukać informacje dotyczące literackiego dziedzictwa regionu. Realizacja programu nie jest możliwa bez udziału bibliotekarzy i pracowników domów kultury.

Uczniowie wraz ze swoimi opiekunami będą musieli wyszukać świadectwa literackie związane z ich miejscowością, sąsiedztwem, regionem. Może w jakimś utworze literackim trafią na fragment dotyczący okolicy, którą zamieszkują, a może w sąsiedztwie mieszkał wybitny pisarz, może nadal mieszka, a może tylko przejeżdżał... A może krajobraz opisany w dziele literackim jest tym krajobrazem wpisanym w naszą codzienność... A może któryś ze znanych literatów chodził do klasy razem z tatą i stoi obok niego na pamiątkowym zdjęciu...

Warto zaznaczyć, że organizatorom całego przedsięwzięcia nie chodzi o lokalnych twórców literackich lecz tych znanych, których utwory są powszechnie znane i czytane. Wydaje się, że nie może zabraknąć w Atlasie K. Brodzińskiego i Królówki. Warto zainteresować się figurką w Ispinie ufundowaną przez dziadków J. Kadena-Bandrowskiego. Zresztą, jeśli zaczniemy czytać, to okaże się, że takich „literackich miejsc" na mapie Ziemi Bocheńskiej jest znacznie więcej.

Znalezione przez uczniów literackie ślady zostaną zamieszczone na internetowej stronie Atlasu. Te najciekawsze zostaną wydane w Literackim Atlasie Polski, który będzie przewodnikiem literackim po Polsce.

Projekt realizowany przy współudziale młodzieży ma za zadanie promocję czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży oraz bezpośrednie zaangażowanie uczniów w promocję swego regionu.

Zasady uczestnictwa i karty zgłoszenia znajdują się na stronie www.ceo.org.pl, na której można znaleźć przykłady zajęć prowadzonych z dziećmi i młodzieżą oraz wiele cennych wskazówek.

SAMOCHÓD DLA OSP W ŁAPANOWIE

We wtorek 15 listopada w Częstochowie nastąpiło uroczyste przekazanie 32 lekkich samochodów ratowniczo-gaśniczych marki Ford Transit 350 M dla Ochotniczych Straży Pożarnych z całej Polski. W imieniu OSP Łapanów samochód odebrali: naczelnik OSP – Mieczysław Nowak, kierowcy Piotr Nowak i Paweł Kaczmarczyk oraz członek OSP Wojciech Owczarek.



Samochód dla OSP Łapanów został zakupiony dzięki dotacjom Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Warszawie, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie – Inspektorat w Bochni, Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie oraz ze środków własnych Ochotniczej Straży Pożarnej w Łapanowie oraz Rady Sołeckiej wsi Łapanów.

Ogólna wartość samochodu wynosi 119 994,08 zł.

PRZEPROWADZKA SLD

Po ostatnich wyborach parlamentarnych, w których – mówiąc łagodnie – Sojuszowi Lewicy Demokratycznej nie poszło najlepiej, powiatowe władze partii postanowiły przenieść swoją siedzibę z kamienicy przy ul. Kazimierza Wielkiego (naprzeciwko Urzędu Miasta) do lokalu przy ul. św. Marka 3.

– *Decyzja o zmianie siedziby podyktowana była głównie względami finansowymi* (do tej pory siedziba Powiatowej Rady SLD w Bochni była jednocześnie biurem senatora Mieczysława Miętły, na co otrzymywał on dotacje z Kancelarii Senatu – dop. red.) *oraz niezbyt reprezentatywnym wyglądem wejścia do biura* – mówi Eugeniusz Konieczny, przewodniczący Rady Powiatowej SLD. – *Szukaliśmy zatem innego tańszego lokalu, niezbyt oddalonego od centrum miasta. Udało się taki znaleźć w budynku, w którym niegdyś swoją siedzibę miał Hydro Solid. Jest to co prawda mniejsze pomieszczenie, ale za to schludne i bardziej reprezentatywne.*

Biuro Parlamentarno-Samorządowe SLD w Bochni czynne jest w poniedziałki, środy i piątki w godzinach: 12 – 17. Telefon pozostaje bez zmian: 612 22 82.

Opracowanie: iwo, kaz, tols, Lucek

R E K L A M A

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

* tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
* tłumaczenia korespondencji urzędowej,
* tłumaczenia konferencyjne,
* tłumaczenia stron internetowych www

Ustalono podatki

Podczas sesji Rady Miejskiej w Bochni, która odbyła się 24 listopada, radni ustalili m.in. wysokość stawek podatku od nieruchomości oraz od posiadania psów na rok 2006.

Roczne stawki podatków od gruntów kształtują się następująco: od terenów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 0,49 zł za m², od gruntów pod jeziora, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne – 3,02 zł od 1 hektara, od gruntów określanych jako pozostałe, w tym zajętych na prowadzenie działalności pożytku publicznego – 0,11 zł za m².

W przypadku budynków stawki będą wynosić: od budynków mieszkalnych – 0,38 zł za m² powierzchni użytkowej; od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, a także, gdy na taką działalność zajęta jest część lokalu – 14,90 zł za m² powierzchni użytkowej; od budynków, w których prowadzona jest działalność usługowa hotelarska – 12,15 zł za m² powierzchni użytkowej sypialnianej; od budynków, w których prowadzona jest działalność gospodarcza związana z obrotem materiałem siewnym – 6,61 zł za m² powierzchni użytkowej; od lokali zajętych na działalność związaną z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 1,90 zł za m² powierzchni użytkowej; od budynków przeznaczonych na garaże – 3,84 zł za m² powierzchni użytkowej, od budynków przeznaczonych na szopy, stodoły, stajnie itp. – 2,92 zł za m² powierzchni użytkowej, od pozostałych budynków wykorzystywanych na prowadzenie działalności pożytku publicznego – 4,74 zł za m² powierzchni użytkowej. Z kolei od budowli służących do poboru i uzdatniania wody, rurociągów i przewodów sieci rozdzielczej wodociągu oraz budowli służących do odprowadzania i oczyszczania ścieków – 1,7% ich wartości; od pozostałych budowli – 2% ich wartości.

Z podatku zwolnione będą: grunty, budynki i budowle lub ich części zajęte na działalność kulturową, związane z kulturą fizyczną i sportem; zajęte na prowadzenie działalności placówek oświatowych oraz na działalność w zakresie ochrony przeciwpożarowej; grunty i budynki stanowiące mienie komunalne gminy miasta Bochni nie oddane w posiadanie zależne; budynki, w których wykonano remont elewacji zewnętrznej ściany frontowej (granice tego obszaru zamykają się wzdłuż ulicy Orackiej, Świętokrzyskiej, Matejki, Kazimierza Wielkiego, Kościuszki, Kraszewskiego, Kowalskiej oraz Niecałej do ul. Orackiej).

Ponadto uchwalono obowiązującą na terenie miasta Bochni stawkę podatku od posiadania psów (20 zł rocznie od każdego psa).

iwo

Wcześniejsze wybory?

Wśród polityków Prawa i Sprawiedliwości narodził się pomysł przyspieszenia terminu wyborów samorządowych z jesieni przyszłego roku na wiosnę. Zastrzegają oni jednak, iż na razie jest to jedynie pomysł, a nie ostateczna decyzja.

Bogdan Kosturkiewicz, radny miejski: – *Inicjatywa ta jest jak najbardziej potrzebna, bo nowa władza będzie mogła przygotować nowy budżet. Wydaje mi się, że powinna ona uzyskać poparcie wśród innych ugrupowań w parlamencie. Tym bardziej, że nawet kiedyś SLD miało pomysł, aby w ogóle przenieść termin wyborów na wiosnę. Myślę, iż najlepiej byłoby gdyby wybory odbyły się w maju lub czerwcu przyszłego roku.*

Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński: – *Myślę, że nie zmieni to zbytnio sytuacji samorządu, może jedynie zachwiać równowagę działań. Bo jak tu oceniać czy władze samorządu wywiązały się ze wszystkich zadań, skoro skończyła się im kadencja. Wraz z Zarządem Powiatów Polskich zastanawialiśmy się nad kwestią przeniesienia terminu wyborów na wiosnę. Jednak może lepiej by było, gdyby to była wiosna 2007 roku. Przypuszczam, że pomysł PiS-u narodził się z kilku przyczyn. Politycy tej partii wskazują na aspekt finansowy i kształtowanie nowego budżetu. Myślę jednak, że gdyby wybory odbyły się jesienią, to nowe władze miałyby czas do grudnia, aby uwzględnić swoje poprawki w projekcie budżetu. Pozostałe przyczyny mają bardziej charakter polityczny. Warszawa obawia się, że z dniem gdy Lech Kaczyński obejmie fotel prezydencki, władzę przejmie na kilka miesięcy zarząd komisaryczny. Jednak takie sytuacje w historii naszego kraju miały już miejsce, więc nie byłby to pierwszy raz. Poza tym odnosi się wrażenie, że działa to trochę na zasadzie siły rozpędu. PiS ma nadzieję, że na fali poprzednich sukcesów, zwycięży i teraz. W końcu łatwiej jest złożyć deklaracje, niż wypełnić wszystkie obietnice.*

Wojciech Cholewa, burmistrz miasta Bochni: – *Uważam, że takie decyzje należy podejmować na początku kadencji, a nie na końcu. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, iż władze samorządowe nie będą mogły wywiązać się ze wszystkich planowanych inwestycji. Ten, kto wpadł na taki pomysł, chyba nie ma pojęcia co to jest planowanie długoterminowe.*

Ewa Maria Bigas, wójt gminy Rzezawa: – *Tak naprawdę jeszcze nie próbowałam rozważyć wszystkich za i przeciw. Skrócenie kadencji stwarza ogromny problem przy realizacji zadań długoterminowych. Przez całą kadencję liczyliśmy na cztery lata i w taki sposób rozplanowaliśmy nasze działania.*

Jerzy Piś, wójt gminy Lipnica Murowana: – *Aby przenieść termin wyborów, trzeba by zmienić obowiązującą konstytucję. Poza tym należy pamiętać, że wójtowie wybierani są na 4-letnią kadencję przez mieszkańców. Skracanie tego okresu tak naprawdę nie jest zgodne z ich wolą. Jeżeli co roku, czy co wybory, będziemy zmieniać prawo, to nigdy nie osiągniemy w naszym kraju stabilizacji.*

Wysłuchała Iwona Świętek

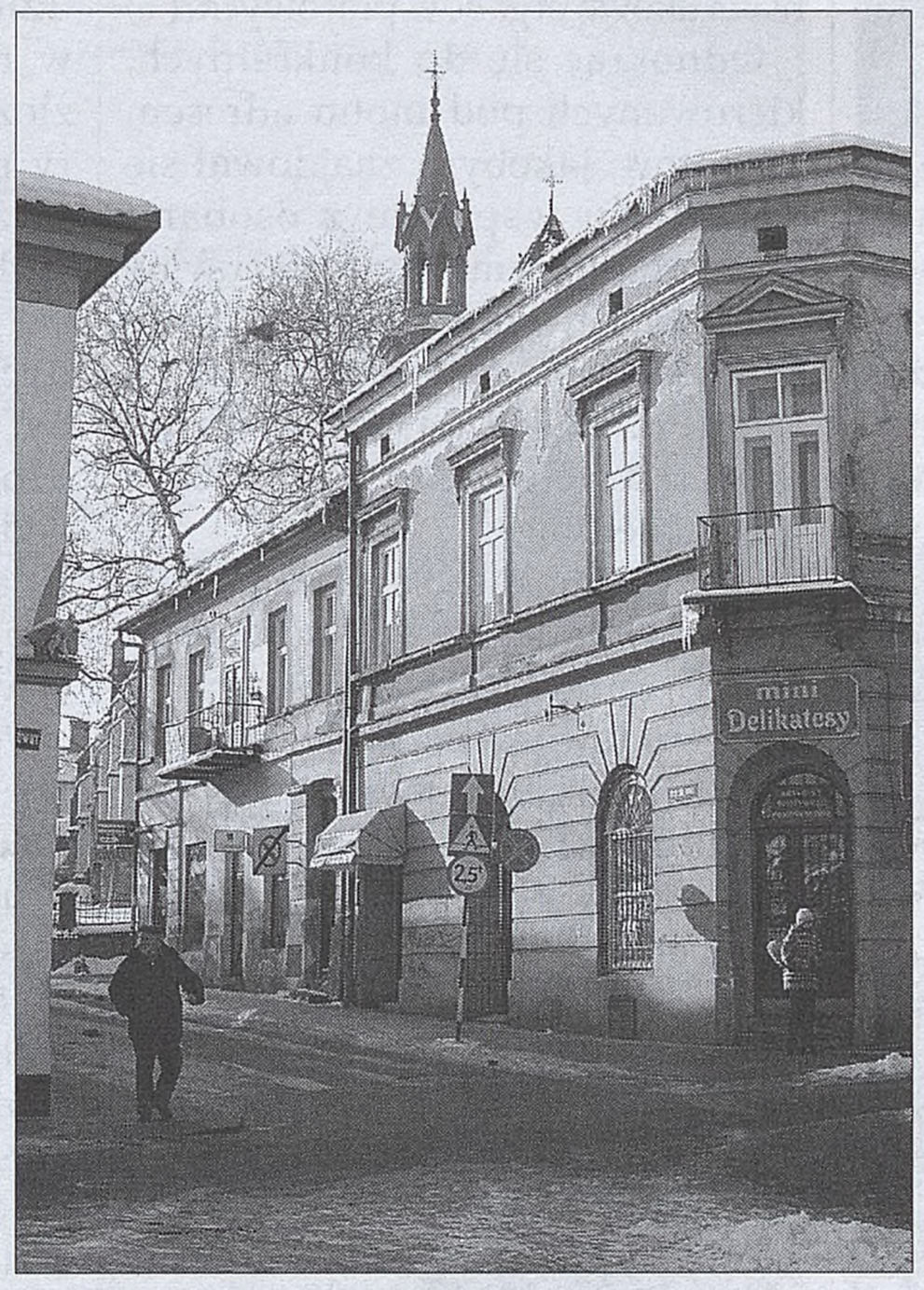
„Kamienicy" ciąg dalszy

Zarząd Stowarzyszenia Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem wystosował pismo do Centralnego Urzędu Antykorupcyjnego, adresowane do Mariusz Kamińskiego. Zwraca się w nim z wnioskiem o zbadanie ugody w sprawie kamienicy znajdującej się na pl. św. Kingi 1.

W piśmie datowanym na 16 listopada możemy przeczytać: *"W związku z wieloma wątpliwościami towarzyszącymi odstąpieniu przez burmistrza miasta Bochni oraz starostę bocheńskiego, jako przedstawiciela Skarbu Państwa od roszczeń o zasiedzenie kamienicy położonej przy pl. św. Kingi 1 w Bochni, woj. małopolskie, kierując się dobrze rozumianym interesem publicznym Zarząd Stowarzyszenia Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem zwraca się z wnioskiem o zbadanie przedmiotowej sprawy".*

Pod wnioskiem podpisali się: Jerzy Lysy, Ryszard Najbarowski, Maria Fąfara, Mariusz Trojak i Janina Bajda. Dwa dni później Maria Fąfara skierowała kolejne pismo do Mariusza Kamińskiego, w którym poinformowała o rezygnacji z pracy w zarządzie Stowarzyszenia BiZBR. Zwróciła się także z wnioskiem o unieważnienie jej podpisu znajdującego się na dokumencie w sprawie kamienicy.

Przypominamy, że Maria Fąfara pełniła w zarządzie Stowarzyszenia funkcję sekretarza. Jest ona także kierownikiem Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni.



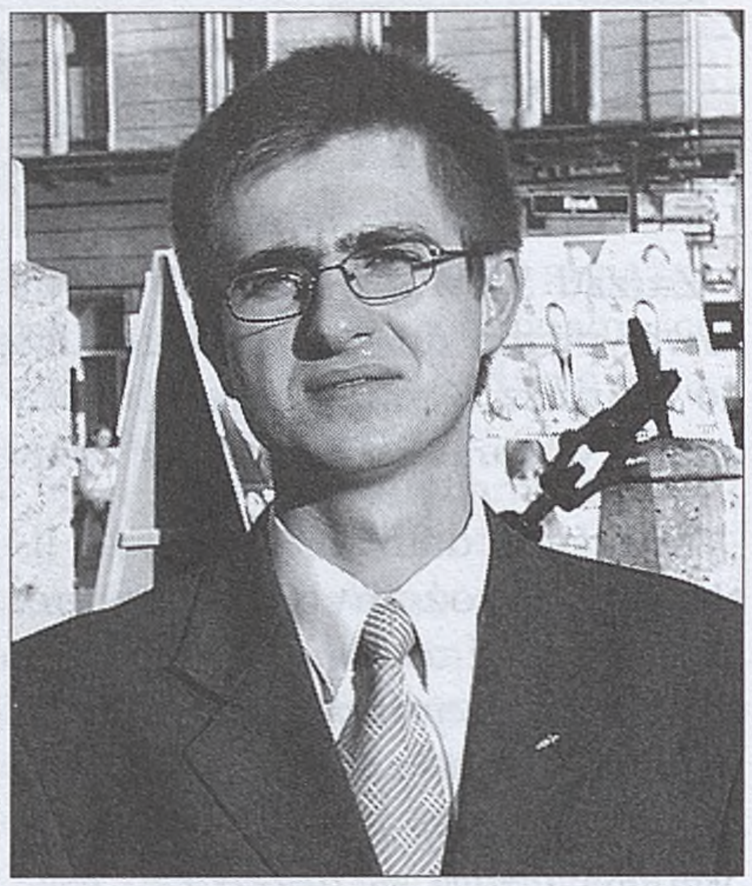
– Wniosek został złożony, bo sprawa bulwersuje opinię publiczną. Nie tylko osoby nie sympatyzujące z naszym ugrupowaniem, ale również członków i przyjaciół stowarzyszenia – mówi **Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia oraz przewodniczący zarządu Stowarzyszenia BiZBR** – *Zgłosiliśmy wniosek do CUA, aby ten niezależny od lokalnych układów urząd gruntownie wyjaśnił całą sprawę. Wychodzimy z założenia, że gdyby doszło do naruszenia prawa, nie możemy stosować żadnej taryfy ulgowej wobec osób pełniących najwyższe funkcje w samorządzie, tylko dlatego, że wywodzą się z naszego kręgu. Jeżeli zarzuty nie potwierdzą się, to będziemy się cieszyć podwójnie. Zawsze jest odpowiedni czas na kontrolę decydentów. Szczególnie wtedy, gdy sami powierzaliśmy im swój mandat zaufania. Nieważne, czy jest to dwa lata, czy rok, czy miesiąc przed wyborami. Nasz wniosek wysłaliśmy w kilkanaście dni po ostatecznym załatwieniu sprawy przez burmistrza i starostę, którzy oddając kamienicę "walkowerem", nie czekając na orzeczenie sądowe, wywołali prawdziwą burzę w społeczeństwie bocheńskim. Nasz wniosek o sprawdzenie "naszych" ludzi świadczy o rzetelności Stowarzyszenia BiZBR w ocenianiu działań samorządowców. Ponadto w najbliższym czasie zarząd spróbuje ustalić, czy za rezygnacją jednego z członków nie kryją się jakieś pozaprawne metody nacisku na tą osobę. Jeśli tak, to byłby to czyn karalny.*

– Uważam, że cała ta sytuacja ma miejsce, ponieważ zbliżają się wybory samorządowe. Traktuję ją raczej jako folklor przedwyborczy. Ponadto uważam, że burmistrz ma swoje uprawnienia w stosunku do spraw miasta, starosta w stosunku do powiatu, a wójt w stosunku do gminy, i to nimi powinien się zajmować. Zaś jeżeli ktoś lubi bawić się w donosy, to jego sprawa – twierdzi **Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński** – *Ten budynek nigdy nie należał do Skarbu Państwa, więc nie miałem żadnego interesu w podpisaniu ugody. Ja jako reprezentant Skarbu Państwa jedynie wnoszę o uznanie wniosku miasta Bochni i nie wysuwam żadnych roszczeń z tego tytułu. Podpisałem się pod tą ugodą, ponieważ uważam, że jeżeli wnioskodawca dogaduje się bez sądu z nowym właścicielem, to jest to ich sprawa. Z tego co wiem złożono do organów ścigania zawiadomienie o tych zachowaniach, które mogą mieć znamiona przestępstwa, ale tego komentował nie będę, bo mnie to nie dotyczy.*

Natomiast **Wojciech Cholewa, burmistrz miasta Bochni** mówi:– *Jestem członkiem Stowarzyszenia Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem i postępowanie zarządu bardzo mnie dziwi. Nie rozumiem na jakiej podstawie podjęto taką decyzję. Niestety, nawet nie zostałem zaproszony na to spotkanie i nie miałem możliwości przedstawienia swoich racji. Być może ktoś oceni, że ze względów politycznych nie była to dobra decyzja. Ja jednak nie „bawię" się w politykowanie. Uważam, że jako gospodarz tego miasta zrobiłem wszystko, co możliwe, aby miasto zyskało na tej decyzji. Wszystkich wątpiących zachęcam do zapoznania się z pełną dokumentacją, a nie opierania swoich sądów na przesłankach. Mogliśmy się sądzić. Sprawa trwałaby kilka lat, a efekt mógłby być odwrotny od oczekiwanego. Przypominam, że podobna sytuacja miała miejsce w przypadku kamienicy przy ul. Kraszewskiego i przy ulicy Szewskiej. Tam mieliśmy o wiele lepszą dokumentację, a efekt był taki, że kamienice trzeba było oddać.*

iwo

Początek kadencji



Jeszcze dobrze nie zasiadł w ławach poselskich, a już musi odpierać ataki prasowe na swoją osobę. Mowa o 26-letnim Bogusławie Sobczaku, mieszkańcu gminy Łapanów, który w ostatnich wyborach parlamentarnych otrzymał mandat posła z ramienia Ligi Polskich Rodzin.

Pod koniec października dziennik „Fakt" zamieścił zdjęcia sprzed kilku lat, na których paru młodych mężczyzn pokazuje hitlerowski gest ręką „Sieg heil!". Obok nich przy stole siedzi właśnie Bogusław Sobczak.

Dziennik nie przebiera w słowach pod adresem posła: *„Durniu! Won z Sejmu!", „Głupcze odejdź!", „On nie ma prawa być posłem! Dla takich posłów nie ma miejsca w Sejmie!".*

Poseł Sobczak natychmiast zdementował doniesienia „Faktu". W swoim oświadczeniu pisze m.in.: „W związku z kierowanymi pod moim adresem zarzutami, oświadczam, że nigdy w żaden sposób nie popierałem i nie akceptowałem poglądów skrajnie prawicowych ani nacjonalistycznych. Były mi one zawsze obce, podobnie jak całemu środowisku ideowo-politycznemu, z którego się wywodzę. Faktu tego nie zmienią żadne insynuacje, pomówienia i manipulacje, ze strony cieszących się opinią brukową organów prasowych. (...)

Odnosząc się do konkretnych, kierowanych pod moim adresem zarzutów, jakobym znajdował się na zdjęciu wspólnie z osobami reprezentującymi kontrowersyjne poglądy, oświadczam, że jako osoba prywatna nie ponoszę odpowiedzialności za zachowanie osób trzecich i tego zachowania nie komentuję.

Atak na moją osobę traktuję jako prymitywną formę walki politycznej z reprezentowanym przeze mnie środowiskiem. To element zorganizowanej kampanii psucia wizerunku Ligi Polskich Rodzin i Młodzieży Wszechpolskiej. To nie przypadek, że wykonywane kilka lat temu zdjęcia publikowane są właśnie teraz. Jestem przekonany, że za tą akcją stoją konkretne środowiska wrogie wartościom jakie reprezentujemy. Twierdzę ponadto, że jest to robota na zamówienie. (...)"



W taki sposób dziennik „Fakt" zaatakował posła Sobczaka.

Bogusław Sobczak zapowiedział jednocześnie, że będzie walczył o swoje dobre imię:

„W związku z naruszeniem moich dóbr osobistych przez dziennik „Fakt", informuję, że w najbliższych dniach zostanie złożone doniesienie do prokuratury przeciwko tej gazecie, jak również przeciwko autorom szkalujących mnie tekstów. Będę domagał się ukarania osób odpowiedzialnych za zniesławienie mojej osoby. Informuję ponadto, że w na drodze postępowania cywilnego będę się domagał przeprosin oraz finansowego zadośćuczynienia z przeznaczeniem na cel charytatywny w kwocie 100.000 zł.

Podstawą do wszczęcia przeciwko mnie bezprzykładnej nagonki medialnej ze strony niemieckiego brukowca okazała się wykonana pięć lub sześć lat temu fotografia, na której obok mnie, w pewnej odległości, widoczna jest osoba z uniesioną do góry ręką. Okazało się to wystarczającym powodem do wykreowania skandalu, którego treścią stała się sugestia jakobym będąc posłem uczestniczył w bulwersujących wydarzeniach. Stało się to podstawą do ubliżania mi na łamach dziennika od „głupków" i „durni" oraz publikowania obscenicznych zdjęć ze złośliwymi komentarzami na temat mojej osoby. Za równie skandaliczne i wymagające publicznego napiętnowania uważam zastosowane przez dziennikarzy „Faktu" metody nękania mojej rodziny i rozpowszechnianie przez nich nieprawdziwych informacji na mój temat. (...)"

(kaz)

Co sądzisz o sprawie posła Bogusława Sobczaka?



Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński: – *Mogę jedynie wyrazić ubolewanie, że Bochnia pojawiła się w kontekście całego wydarzenia, bez względu na to, czy było ono prawdziwe, czy nie. Nie posądziłbym jednak tego młodego człowieka, ani żadnego młodego człowieka o takie zachowanie.*



Bogdan Kosturkiewicz, radny miejski: – *Nie sądzę, aby poseł Sobczak rzeczywiście podnosił rękę w znanym wszystkim geście, jak to sugeruje dziennik "Fakt". Poza tym większość z nas ma chyba świadomość, jaką gazetą jest "Fakt" i jak rzetelne i prawdziwe informacje przekazuje swoim czytelnikom.*

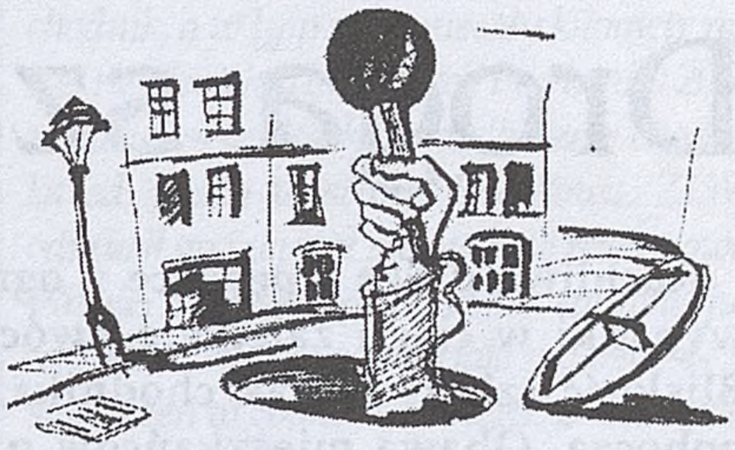


Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia: – *Jeżeli cała ta sytuacja to prawda, a nie jakiś fotomontaż, to znaczy że poseł Bogusław Sobczak zadaje się z niewłaściwym towarzystwem. Takie zachowania powinny zostać potępione przez pozostałych członków partii. Sądzę, że pan Giertych posiada odpowiednie środki regresu. Ponadto, gdyby taka sytuacja rzeczywiście miała miejsce, to każdy kto jest człowiekiem honoru, zrezygnowałby ze swojej funkcji. Uważam, że takie osoby nie dorosły do tego, by być posłami na Sejm Rzeczpospolitej.*



Jacek Pająk, Platforma Obywatelska: – *Falstart. Wydaje mi się, że Bogusław Sobczak powinien przejść jakiś przyspieszony kurs historii, może wtedy nie oceniałby zachowania swoich kolegów z Młodzieży Wszechpolskiej jako zabawnego wybryku. Andrzej Lepper proroczo sformułował niegdyś taką myśl: „Z kogo się śmiejecie? Z siebie się śmiejecie". Gdy widzę te bezkrytycznie uśmiechnięte twarze Młodzieńców pozdrawiających innego "Wielkiego Wodza", jak żywa pobrzmiewa mi w uszach ta maksyma przewodniczącego. Zaś poważnie rzecz ujmując, oceniam zachowanie owych Wszechpolaków jako przejaw nie tylko niedojrzałości, niedouczenia (nie wyłącznie historycznego), ale przede wszystkim jest to dla mnie potwierdzenie cynizmu tych polityków, którzy starają się zadekretować innym, jakie są standardy moralności. Dotychczas myślałem, że Młodzież Wszechpolska objawia swoim zachowaniem tylko specyficznie pojmowaną wszechpolskość, teraz już wiem, że nie tylko, bowiem, co trzeba ze smutkiem stwierdzić – wszechgłupotę także. Jeśli dorzucić do tego pamiętne zdjęcia młodych ludzi symulujących akt seksualny w biurze posła LPR, to już bez najmniejszych wątpliwości można zasadnie twierdzić, iż w ich postawie objawia się wizerunek ludzi albo bardzo pokrzywdzonych przez los, albo moralnie zdegenerowanych. Jednocześnie wierzę, że to tylko czarne owce i że LPR znajdzie w sobie wystarczająco determinacji, żeby tę sytuację wyjaśnić w sposób czytelny dla całej opinii publicznej i dla milionów Polaków, którzy popierają głoszone przez tą partię idee.*

wysłuchała Iwona Świętek



Czym jest Święto Odzyskania Niepodległości?

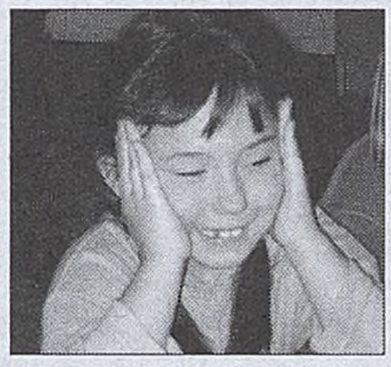
Odpowiadają dzieci z Przedszkola nr 3, przy ul. Kącik w Bochni



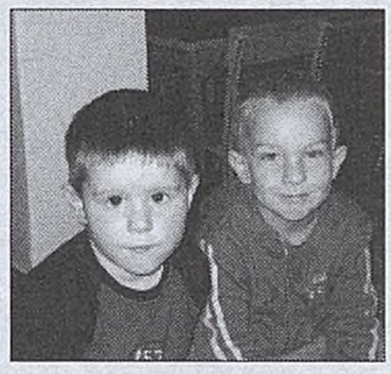
Kacper Tekiela, 6 lat: – *Podczas Święta Odzyskania Niepodległości wystawia się na balkonie flagę i godło Polski. Kiedyś Polska była pod trzema zaborami i nie było jej na mapie – tak mówił mi tatuś. Ale potem walczyła i teraz jest wolna. Tą wolność odzyskała właśnie 11 listopada i dlatego świętujemy ten dzień. Ja nawet widziałem parę razy wojsko.*



Basia Szymla, 6 lat: – *W ten dzień koło wszystkich pomników i grobów żołnierzy stawia się kwiaty i pali znicze.*



Zuzanna Kiereś, 6 lat: – *Aby uczcić dzień odzyskania niepodległości poszliśmy z całym przedszkolem na grób nieznanego żołnierza. Położyliśmy tam znicze i pomodliliśmy się.*



Kuba Kłósek i Kamil Panna, 5 lat: – *Wiele lat temu Polska wygrała w walce o wolność. Zginęło wtedy wielu żołnierzy, co chcieli obronić nasz kraj. I teraz pamiętamy o nich i na cmentarzach palimy świece, czasem kładziemy kwiatki. Nasi dziadkowie też walczyli.*

Dokończenie na str. 45

Droga szaleńców

Ruchliwa droga i pędzące z ogromną prędkością samochody. Dwa wypadki w ciągu zaledwie dwóch dni. Liczne potrącenia pieszych. Bliskość szkoły i brak chodnika, a nawet odpowiednio szerokiego pobocza. Obawa mieszkańców o bezpieczeństwo powracających ze szkoły dzieci.

Tak pokrótce można przedstawić obraz drogi wojewódzkiej biegnącej przez Proszówki. Na prostym odcinku drogi, z Bochni w stronę Baczkowa i Drwini, w ciągu roku zdarza się kilka wypadków, kolizji drogowych, dochodzi do wielu potrąceń. Sprawcami większości z nich są jadący w szaleńczym tempie kierowcy, nie zwracający uwagi na żadne ograniczenia prędkości.

– *W ciągu tego roku na drodze wojewódzkiej 965 w Proszówkach doszło do pięciu wypadków i 14 kolizji* – mówi nadkomisarz Roman Lustofin z Komendy Powiatowej Policji w Bochni – *Najczęstszą przyczyną wszystkich zdarzeń jest niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, nie ustępowanie pierwszeństwa, czy nieprawidłowe wyprzedzanie. Około 30% zdarzeń to wypadki z udziałem pieszych. Często to właśnie piesi nie zachowujący należytego bezpieczeństwa są sprawcami wypadków.*

Mieszkańcy argumentują, że przecież nie ma ani chodnika ani pobocza, po którym mogliby się poruszać. – *W takich wyjątkowych sytuacjach pieszy może korzystać z jezdni, pod warunkiem, że pamięta, iż to on musi ustępować pierwszeństwa pojazdom* – odpowiada Roman Lustofin.

– *Nie zawsze jest to możliwe. Najgorsza jest pora jesienna i zimowa* – twierdzi Barbara Szewczyk, jedna z mieszkanek Proszówek – *Ogromne kałuże, a przede wszystkim zaspy śniegu zalegające przy drodze niemal uniemożliwiają usuniecie się z jezdni.*

– *To bardzo niebezpieczna droga* – mówi jedna z ekspedientek pracująca w znajdującym się tu sklepie – *Ciągle słyszy się o wypadkach. Często nawet widzi się je przez okno.*

– *Kierowcy jeżdżą jak szaleni, bez żadnych ograniczeń* – dodaje druga – *Najgorsze jest to, że nie można spokojnie przejść np. do domu, bo nie ma odpowiednio przystosowanego pobocza, nie mówiąc już o chodniku, który byłby wybawieniem dla ludzi.*

– *Tą drogą naprawdę niebezpiecznie jest się poruszać, czy to pieszo czy na rowerze* – zaznacza Barbara Szewczyk – *Zbyt duża prędkość, z jaką poruszają się pojazdy – tiry, samochody ciężarowe i osobowe, brak chodnika lub pobocza – to wszystko sprawia, że nawet jadąc na rowerze nie czuję się bezpiecznie, bo nie wiem, czy któryś kierowca mnie nie potrąci.*

W Proszówkach, niemal przy głównej drodze ulokowana jest duża szkoła. Codziennie w stronę Baczkowa podążają do niej, a potem wracają do domu uczniowie. Każdego dnia istnieje ryzyko, że może wydarzyć się nieszczęście.

– *Wszyscy odczuwamy, że jest to droga bardzo ruchliwa* – mówi Wojciech Muniga, dyrektor Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Proszówkach – *Ogromnym problemem jest brak chodnika oraz brawura kierowców. Dzięki naszym staraniom szkoła została dobrze oznakowana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich. Jest to tym ważniejsze, że tą drogą poruszają się wracające ze szkoły dzieci, często niestety nie przestrzegające zasad bezpieczeństwa.*

– *Staramy się zrobić wszystko co w naszej mocy, aby ustrzec je przed niebezpieczeństwem* – dodaje Agata Widełka, nauczycielka zajmująca się m. in. edukacją komunikacyjną wśród uczniów – *Od początku istnienia szkoły uczymy dzieci, jak prawidłowo poruszać się na drodze, organizujemy akcje, mające na celu poprawę bezpieczeństwa oraz właściwą edukację najmłodszych. Wiele jednak zależy także od rodziców.*

– *Bardzo dobrze układa się nam współpraca z policją, która przeprowadza kontrole nie tylko samochodów, ale i poruszających się po drodze uczniów* – zaznacza dyrektor – *W okresie jesienno-zimowym największym problemem jest brak świateł odblaskowych zarówno na rowerach, jak i na ubraniach uczniów. Wieczorową porą są oni niemal niewidoczni na drodze. Obecnie chcemy wraz z rodzicami przeprowadzić akcję polegającą na zakupie odblaskowych oznaczeń, które można wprasować w ubranie. Jednak budowa chodnika wciąż pozostaje jedną z nadrzędnych kwestii. Znacznie poprawiłby on bezpieczeństwo zarówno dzieci, jak i dorosłych.*

– *Urząd Marszałkowski podjął uchwałę, na mocy której możemy wykonać taki chodnik pod warunkiem, że zainteresowana gmina wyłoży połowę pieniędzy potrzeb-*



Tragiczny bilans Proszówek

Jak podaje Policja, w sobotę 5 listopada o godz. 2 w nocy, w Proszówkach kierowca samochodu marki Volkswagen Transporter najechał na tył Peugeota. Lekkich obrażeń ciała doznała kobieta kierująca Peugeotem. Kierowca VW został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

Zaledwie dwa dni później, we wczesnych godzinach rannych, doszło do kolejnego nieszczęścia. Kierowca Opla Astry potracił 45-letnią kobietę. Ta z ciężkimi obrażeniami ciała została odwieziona do szpitala. Mimo podjętej przez lekarzy akcji reanimacyjnej, nie udało się jej uratować. Zmarła na stole operacyjnym trzy godziny po wypadku. 33-letni kierowca twierdzi, że ofiara wtargnęła na jezdnię. Ostateczną wersję ustali policja prowadząca w tej sprawie dochodzenie.

iwo

nych na realizację tej inwestycji – informuje Edward Krzek, kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich Jakubowice.

– *Zainteresowana gmina składa do nas wniosek o położenie chodnika. Wszystkie wnioski są pod koniec każdego roku przedstawiane Zarządowi Województwa i to on ostatecznie podejmuje decyzję, czy inwestycja będzie realizowana w danym roku budżetowym* – dodaje Aneta Kalemba, naczelnik Wydziału Inicjatyw Samorządowych Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

– *W sumie cztery razy składałem do Zarządu Dróg Wojewódzkich wnioski w sprawie chodnika i drogi w Proszówkach* – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia – *W odpowiedzi na pierwsze dwa zrealizowano odcinek od mostu na rzece Rabie do szkoły w Proszówkach. Najpierw położono chodnik, a w tym roku niecały kilometr nowej nawierzchni asfaltowej. Pod koniec 2004 r. złożyłem wniosek o przedłużenie chodnika od szkoły w stronę Baczkowa. ZDW odrzucił go i wpisał nas na listę rezerwową. Później wnioskowałem w tej sprawie już w 2005 roku. Gmina chciała wyłożyć 47% świadczeń w gotówce, zaś część z nich miały stanowić materiały, wykonanie projektu itp. Wniosek ponownie odrzucono, twierdząc, że nie spełniamy warunków. Jest to tym bardziej zaskakujące, że ZDW jest odpowiedzialny w całości za zarządzanie swoimi traktami. Mimo że gmina oferuje dobrowolne współfinansowanie na poziomie niemal 50%, musi się jeszcze o tą inwestycję prosić.*

– *Wszyscy widzimy, że kontrole policyjne w innym miejscu niż szkoła w ogóle się nie odbywają* – twierdzi Barbara Szewczyk – *A tam, zaraz za zakrętem, kierowcy zwalniają. Prędkość rozwijają dopiero na prostym odcinku od szkoły w stronę Baczkowa. Zastanawiam się, jakie nieszczęście musi się zdarzyć, żeby Zarząd Województwa oprzytomniał i położył chodnik w Proszówkach. Bo jak widać do tej pory wydarzyło się jeszcze zbyt mało.*

Iwona Świętek

REKLAMA

BIURO OGŁOSZEŃ

reklama i ogłoszenia w prasie ogólnopolskiej i lokalnej w całym kraju
ceny redakcyjne, fachowe doradztwo, długoletnie doświadczenie



ponadto: ksero, pieczątki, wizytówki, szyldy, reklamy, poligrafia

AKCES Studio Promocji i Reklamy

Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: 611 51 51, 611 51 55

Specjalista pilnie poszukiwany

Jednym z najistotniejszych polskich problemów jest trzymilionowe bezrobocie. Zgodnie z danymi GUS-u w sierpniu tego roku najwyższą stopę bezrobocia odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim (27,4%), zachodniopomorskim (25,1%), lubuskim (24,3%) i kujawsko-pomorskim (22,2%). Najniższy wskaźnik mają województwa: małopolskie (13,7%), mazowieckie (14,3%), podlaskie (14,7%) i wielkopolskie (14,9%). Na koniec października stopa bezrobocia w powiecie bocheńskim wynosiła 12,8%. Jednak mimo tego wielu pracodawcom brakuje rąk do pracy...

GDZIE PO WIEDZĘ?

Firmy szukają pracowników wykwalifikowanych i doświadczonych. "Od zaraz" poszukiwani są elektrycy, ślusarze, masarze, cukiernicy, informatycy, murarze, cieśle czy dekarze. Na licznych targach pracy zgłaszane jest zapotrzebowanie na pracowników gastronomii, kucharzy, kierowców, pielęgniarki, spawaczy, hydraulików, operatorów maszyn i tynkarzy.

– *Zasadniczym problemem z jakim mamy obecnie do czynienia jest brak specjalistów i osób chętnych do pracy* – mówi Rafał Wojewoda, właściciel firmy "Rafdek", z branży budowlanej – *Czasem, zwłaszcza w sezonie, bywa tak, że pilnie potrzebujemy pracowników z jakimkolwiek doświadczeniem, a odzew na naszą ofertę jest niewielki. Specyfiką branży budowlanej są warunki, w jakich się pracuje. To sprawia, że wiele osób się po prostu zniechęca i woli nie robić nic, bo tak jest wygodniej.*

– *Zapotrzebowanie na specjalistów w dziedzinie budowlanej i w gastronomii jest ogromne i stale rośnie* – mówi Anna Chwałek z Izby Rzemieślniczej w Tarnowie – *Pomimo iż młodzi ludzie jeszcze kształcą się w takich zawodach, popyt jest ogromny. Niestety wielu z nich, po uzyskaniu uprawnień, wyjeżdża do pracy za granicą.*

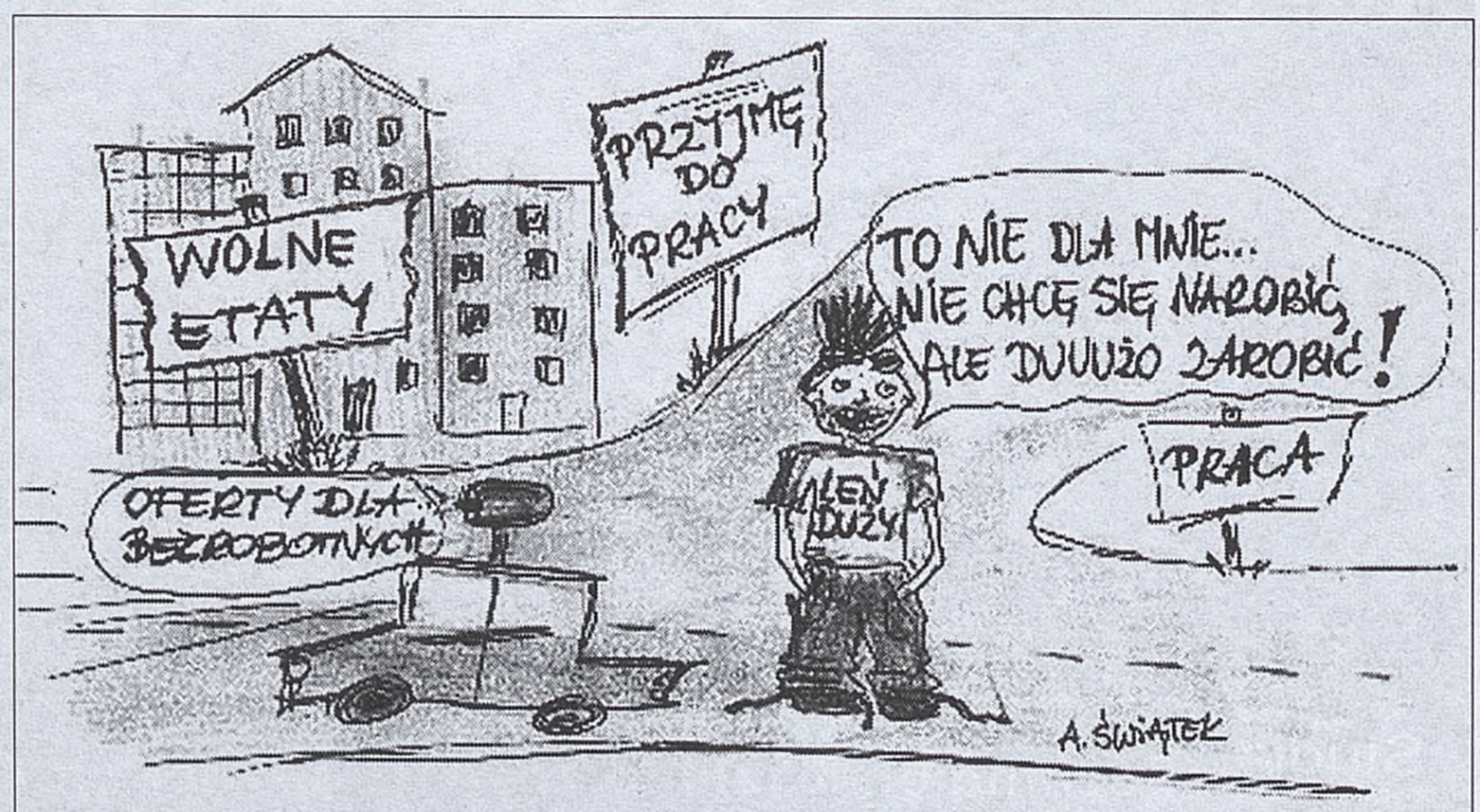
Młodzi ludzie, po maturze, z ogólnym wykształceniem, nie mają żadnego zawodu. Znaczną przeszkodą jest brak dobrze przygotowanego szkolnictwa zawodowego. Wiele przyszkolnych warsztatów i pracowni jest zamykanych. Brakuje klas, a często chętnych do nauki.

– *Na rynku jest bardzo dużo ludzi młodych dobrze wykształconych, których szkoły uczyły nie w tym kierunku co potrzeba. Brakuje inżynierów, ludzi o wykształceniu technicznym i przede wszystkim znających dobrze przynajmniej jeden język obcy* – mówi Grzegorz Sygnarowicz, prezes Zarządu Bolarus S.A. – *Właśnie dlatego od jakiegoś czasu sami prowadzimy w naszej firmie specjalne szkolenia dla dobrze rokujących osób, których przyuczamy do zawodu. Ale my przecież nie możemy wyręczać polskiej edukacji.*

– *Sytuację na rynku pracy oceniam jako beznadziejną. Ale beznadziejną dlatego, że nie ma wykwalifikowanych ludzi do pracy. My od kilku miesięcy poszukujemy pracowników i proszę mi wierzyć – bardzo trudno jest znaleźć wartościowego pracownika. W 2005 roku zwiększyliśmy zatrudnienie o ok. 20% i nadal jesteśmy gotowi zatrudnić tokarzy, ślusarzy, spawaczy, osób umiejących spawać metodą TIG (stal nierdzewna i aluminium), czy choćby fachowca ze znajomością obróbki skrawaniem z programowaniem, do obsługi nowoczesnej obrabiarki sterowanej numerycznie* – dodaje Jan Majka, właściciel firmy Air-Tech-Bud – *Takich ludzi potrzeba na rynku, dlatego trudno jest mi się zgodzić ze stwierdzeniem, że w Polsce istnieje duże bezrobocie. Jest po prostu zły system kształcenia, szkoły uczą rzesze ekonomistów, architektów krajobrazów, itd. i później tacy ludzie zasilają szeregi bezrobotnych, bo jest ich po prostu za dużo na rynku.*

– *Nie odchodzimy od kształcenia zawodowego* – mówi Małgorzata Goryczka, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Bochni – *Nadal mamy nabór na wszystkie kierunki, we wszystkich typach szkół, które zaproponowaliśmy.*

– *Największym problemem na niektórych kierunkach jest brak samych zainteresowanych. Widzimy, że brakuje np. tokarzy, musieliśmy zrezygnować z krawiectwa* – twierdzi Tadeusz Pietras, naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Bochni – *Jest możliwość stworzenia klas zawodowych o profilu ogólnym, które łączyłyby kilka specjalności. I my z tych rozwiązań korzystamy. Tworzymy klasę ogólną, a praktyczne umiejętności w poszczególnych zawodach uczeń zdobywa w ramach kursów u różnych pracodawców. Należy pamiętać, że kształcenie zawodowe jest droższe niż ogólne. Utrzymanie, praktyki, kursy – to podnosi koszty. Wiele pra-*



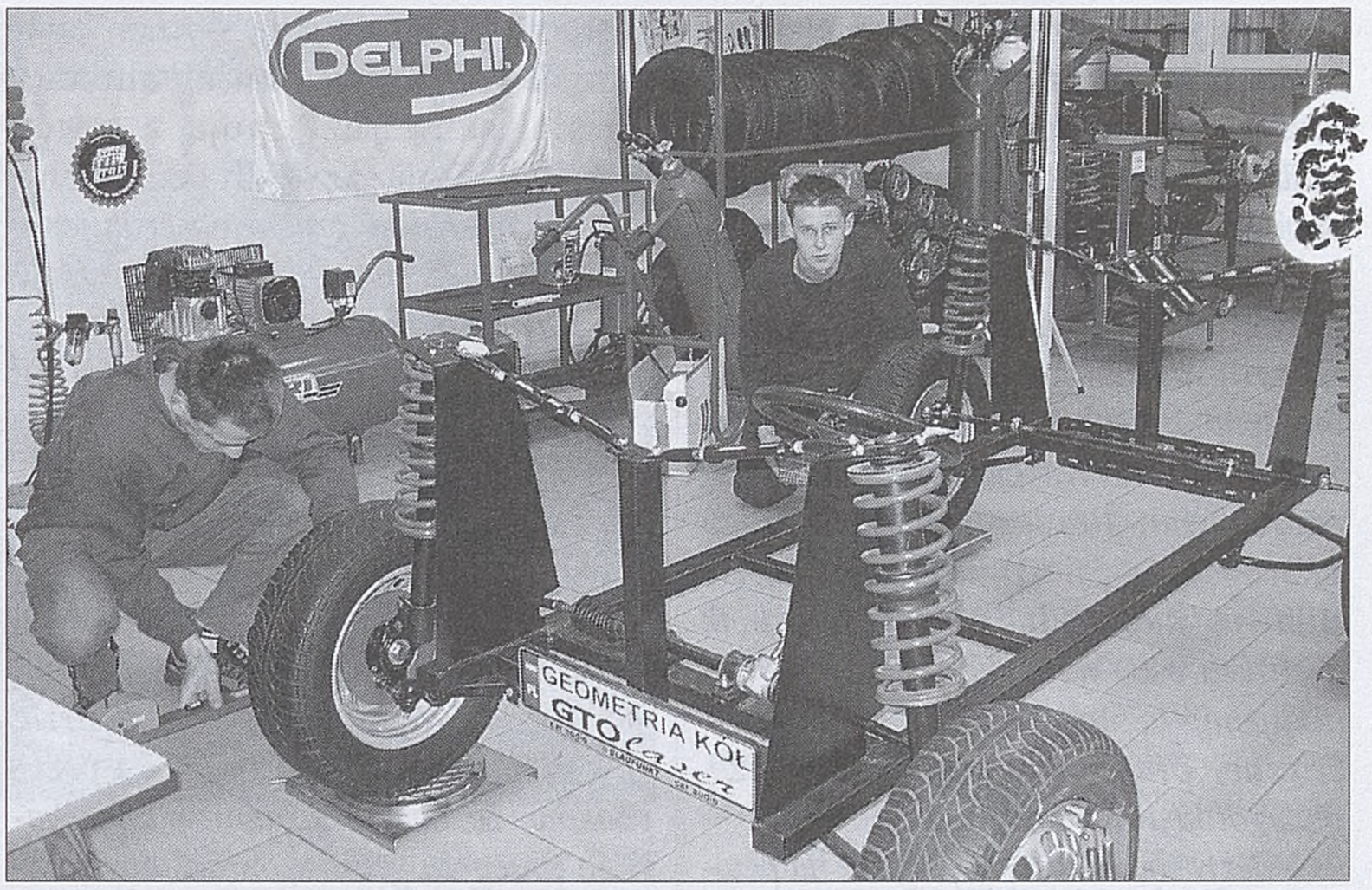
cowni ma już przestarzały sprzęt i trzeba je wyposażać od nowa.

– Według mnie szkoły powinny być otwarte i elastyczne na zapotrzebowania i sugestie przedsiębiorców w zakresie kształcenia młodych ludzi. Uczniowie powinni uczęszczać do profilowanych klas, gdzie uczyliby się konkretnego zawodu, a później kontynuowaliby naukę na wyższych uczelniach technicznych – mówi Jan Majka – *Jestem przekonany, że wiele firm, również i Air-Tech-Bud, chętnie wspomogłyby takie inicjatywy, organizując uczniom praktyki i przyuczając do zawodu. Jeżeli natomiast szkoła dalej będzie kształciła w kierunkach niepopularnych, tym samym "produkując" potencjalnych bezrobotnych, to powinna mieć odbierane dotacje.*

Często młodzież nie chce wykonywać brudnej i ciężkiej pracy. Wybiera zawody lekkie i przyjemne, podejmuje naukę na kierunkach, które dają ogólne wykształcenie, ale nie przygotowują do wykonywania żadnego konkretnego zawodu. Trudności ze znalezieniem zatrudnienia mają przede wszystkim osoby o niskich kwalifikacjach zawodowych. Obecnie nie wystarcza już posiadanie "jakiegoś" dyplomu wyższej uczelni. Potrzebny jest konkretny fach, biegłe posługiwanie się komputerem, a już wkrótce znajomość co najmniej dwóch języków obcych.

– Powoli zauważa się jednak, że do młodych ludzi zaczyna docierać świadomość, iż szkoły zawodowe wbrew pozorom mogą być przyszłościowe – zaznacza Anna Chwałek – *Bywa i tak, że po skończeniu nauki w gimnazjum decydują się na licea, a potem okazuje się, że nie dają rady i po pół roku przenoszą się do zawodówek. Poza tym nie każdego stać na studia, więc decydują się na szkoły, które w krótkim czasie dadzą im konkretny zawód.*

– W odpowiedzi na zapotrzebowania lokalnego rynku pracy, głównie zaś firmy Bolarus, w technikum na bazie zawodu "technik mechanik", wprowadziliśmy specjalność "urządzenia chłodnicze" – mówi Małgorzata Goryczka – *Prowadzimy również współpracę z różnymi zakładami pracy, instytucjami i fabrykami. Młodzież odbywa tam praktyki zawodowe, chodzi na wycieczki naukowe itp. Od pewnego czasu mamy pracownię samochodową wyposażoną w nowoczesny sprzęt. Widząc stałe zapotrzebowanie na informatyków, planujemy w przyszłym roku szkolnym uruchomić kształcenie zawodowe o kierunku "technik informatyk". Posiadamy doskonałą bazę naukową i świetnych fachowców z tej dziedziny, a dodatkowo zostaniemy w tym roku wyposażeni w nowoczesną pracownię informatyczną. Są też zawody, które nie cieszą się prawie żadnym zainteresowaniem. W tym roku np. tylko jedna osoba chciała kształcić się w zawodzie "ślusarz".*



Nowoczesna pracownia samochodowa w Zespole Szkół nr 1 w Bochni.

– Od ponad 5 lat walczyłem o utworzenie w Bochni, w Zespole Szkół Mechanicznych, klasy o profilu elektrochłodniczym – mówi Grzegorz Sygnarowicz – *Bochnia jako miasto, w którym przemysł chłodniczy jest bardzo rozwinięty, potrzebuje pracowników o takich kwalifikacjach. Dopiero teraz, od września 2006 roku, podobno ma ruszyć taki kierunek. Jest to zdecydowanie za późno, bo przecież ci uczniowie będą w pełni wartościowymi pracownikami dopiero za kilka lat. Zawsze, również i teraz, deklarujemy pomoc w wyposażeniu warsztatów dla tej klasy. Jesteśmy w stanie wykonać pomoce dydaktyczne, przekazać różne urządzenia stosowane w technologii chłodniczej, które są nam zbędne, a nawet zapewnić instruktorów do nauki w zawodzie oraz jesteśmy gotowi uczestniczyć w opracowaniu programu nauczania dla przedmiotów zawodowych. Oczywiście jesteśmy też gotowi przyjąć na praktykę uczniów tej klasy. Zakład posiada wiele obrabiarek sterowanych numerycznie łącznie z najnowszymi laserowymi wykrawarkami do metali i deklaruję również przyjęcie na praktyki uczniów szkolonych w kierunku obsługi tego typu maszyn.*

KTO POMOŻE?

Z pomocą zarówno bezrobotnym, jak i pracodawcom powinny przychodzić urzędy pracy, organizując różnego rodzaju kursy, szkolenia i staże. W tym roku Powiatowy Urząd Pracy w Bochni pozyskał 1625 miejsc pracy, odbywania stażu oraz przygotowania zawodowego, do pracy skierowano 2556 osób.

Przedsiębiorcy często są nawet gotowi zapłacić firmie zajmującej się pośrednictwem pracy za znalezienie wartościowego pracownika. Niektórzy jednak narzekają, że PUP jest zbyt zbiurokratyzowany i zbyt schematyczny do efektywnego szukania pracy dla bezrobotnych. Zbyt mało współpracuje z przedsiębiorcami, nie bierze pod uwagę ich oczekiwań, ich potrzeb, aby w odpowiednich kierunkach szkolić bezrobotnych. Powinna być ścisła współpraca: szkół średnich z przedsiębiorcami, i PUP-u z przedsiębiorcami.

– Zapotrzebowanie na staże oraz kursy doskonalące i zmieniające kwa-

lifikacje jest ogromne. Priorytetowym celem organizacji szkoleń jest dostosowywanie kwalifikacji zawodowych osób bezrobotnych do rynku pracy, poprzez podnoszenie ich poziomu – mówi Maria Niewiara, zastępca dyrektora PUP-u w Bochni – *Jak do tej pory nie zdarzyło się, abyśmy mieli problemy z naborem. Mieliśmy sytuacje, że ktoś w trakcie kursu lub stażu rezygnował. Przyczyny były bardzo różne – podjęcie pracy, rozpoczęcie studiów, niedogodne warunki. Jednak chętnych osób nam nie brakuje. Organizujemy różnego rodzaju roboty publiczne, prace interwencyjne, staże, przygotowania zawodowe.*

– Bezrobocie owszem jest, ale na pewno nie na takim poziomie, na jakim podają statystyki. Natomiast moim zdaniem urzędy pracy mało robią w kierunku rozpoznawania potrzeb regionalnego rynku pracy. Jak dotąd nikt z PUP-u nawet mnie nie zapytał, w jakich zawodach potrzebuję pracowników – stwierdza Grzegorz Sygnarowicz – *A chętnie podzieliłbym się swoimi spostrzeżeniami i potrzebami. Brakuje mi np. wysoce wykwalifikowanych chłodników, energetyków cieplnych, elektroników z doświadczeniem, tokarzy, itp. Pracownicy urzędu pracy powinni więcej pytać i wsłuchiwać się w zapotrzebowania przedsiębiorców.*

W POGONI ZA PRACĄ

Fachowcy nauczyli się cenić swoje rzemiosło. Coraz więcej osób wyjeżdża do pracy za granicę, bo widzi w tym większe możliwości zarobkowe.

– Z wykształcenia jestem murarzem. Ukończyłem budowlankę – mówi Andrzej, który przyjechał z Niemiec w odwiedziny do znajomych – *Kilka lat pracowałem w Polsce za marne grosze od świtu do nocy. Natrafiła się okazja do wyjazdu, więc nie zastanawiałem się ani chwili. Skompletowałem dokumenty, bo pracodawca potrzebował pracowników do legalnej pracy, z odpowiednim wykształceniem. Mieszkam w Niemczech już cztery lata i za nic nie wróciłbym do pracy w Polsce. I nie chodzi tylko o same zarobki. Tam fachowca traktuje się jak skarb, a nie jak tanią siłę roboczą.*

Ci, którzy wcześniej wyjechali za granicę, teraz ściągają swoich znajomych. Kiedyś to ich zwalniano. Dzisiaj sami rezygnują z pracy w poszukiwaniu lepszych perspektyw.

– W ostatnim czasie obserwujemy ogromny wzrost liczby fachowców zwracających się z prośbą o potwierdzenie kwalifikacji – przyznaje Anna Chwałek – *Ludzie masowo zgłaszają się na egzaminy. Takie potwierdzenie jest potrzebne zarówno do pracy za granicą, jak i w Polsce. Fachowcy z danej dziedziny często mają swoje własne firmy. Aby mogli przyjąć uczniów, muszą mieć tytuł mistrza.*

– W tym roku mieliśmy kilka przypadków, że nasi pracownicy wyjechali do pracy za granicą, m.in. do Irlandii, Wielkiej Brytanii, Szwecji – mówi Grzegorz Sygnarowicz – *Europa niestety kusi zarobkami i taka emigracja jest zrozumiała i ona była zawsze. Natomiast niepokojące jest to, że w Polsce brakuje specjalistów, którzy zastąpiliby tych, co wyjechali.*

CZY POLACY CHCĄ PRACOWAĆ?

Problemy z naborem kadry pojawiają się nawet na takich stanowiskach, jak sprzedawca czy fryzjer. Kilka z bocheńskich salonów fryzjerskich już od dawna ma problemy ze znalezieniem pracowników. Zdarza się i tak, że bezrobotnym po prostu nie chce się pracować.

– Na początku mojej kadencji w gminie zatrudnionych było ponad 1000 osób, obecnie jest ich 720 – mówi wójt gminy Gdów Zbigniew Wojas – *W tym roku zatrudniliśmy do prac interwencyjnych 60 osób, zarówno w ramach programów realizowanych przy współpracy z Urzędem Pracy, np. "Drogowiec", "Konserwator", jak i zorganizowanych przez gminę samodzielnie, jak np. program "Pożyteczna praca". Z radością zatrudnilibyśmy więcej, ale po prostu nie ma chętnych do pracy.*

– Zdarzały się sytuacje, że potrzebowaliśmy pracowników do prac interwencyjnych, a osoby skierowane do nas przez Urząd Pracy odmawiały podjęcia zatrudnienia, podając różne przyczyny – dodaje Lucyna Płaczek, sekretarz Urzędu Gminy w Bochni – *Jednak jeszcze nie mieliśmy znacznych problemów z naborem pracowników.*

Wielu sołtysów bardzo przychylnie wypowiada się o pracownikach interwencyjnych i ich pracy. Na zebraniach wiejskich zabiegają wręcz, aby to do ich sołectwa delegowano kolejnych.

– Dostaję 400 zł zasiłku i nie muszę nic robić – śmieje się jeden z bezrobotnych – *A w pracy musiałbym się nieźle za te pieniądze narobić. Wiadomo, że to tylko przez pół roku, ale potem można znowu się na chwilę gdzieś zahaczyć. I tak w kółko.*

Znaczna część osób zarejestrowanych jako bezrobotne pracuje "na czarno", bo twierdzą, że nie opłaca się ani im ani pracodawcy zatrudnić ich legalnie i odprowadzać podatki i składki.

– Pracuję na budowie nielegalnie. Odpowiada mi to o wiele bardziej niż tzw. legalne stanowisko, bo część składek, które pracodawca musiałby odprowadzić, trafiają do mojej kieszeni. I tak zarabiam na tym ja i on – mówi robotnik pracujący na jednej z licznych budów.

– Wysokość świadczeń, różnego rodzaju składek, ubezpieczeń i podatków, które ja jako pracodawca muszę odprowadzać odgrywa istotną rolę przy podejmowaniu decyzji o zwiększeniu zatrudnienia w firmie – zaznacza Rafał Wojewoda – *Niejednokrotnie chętnie przyjąłbym nowego pracownika, ale istnieje obawa, że w pewnym momencie może to być dla mnie po prostu nieopłacalne lub nie będzie mnie na niego stać.*

JAKA PRZYSZŁOŚĆ?

Braki wykwalifikowanych osób na rynku pracy nieco odwróciły dotychczasowe relacje: pracodawca – pracownik. Często zdarza się bowiem, że to pracownik stawia warunki, na których ma być zatrudniony, a firmy – szczególnie zagraniczne – stosują różnego rodzaju zachęty, dodatki i prowizje, aby tylko ściągnąć do siebie najlepszych specjalistów. Jednak przede wszystkim sami bezrobotni muszą chcieć sięgnąć po tą pracę i podnosić swoje kwalifikacje.

Iwona Świętek

współpraca

Kazimierz Bukowiec

W hołdzie bohaterom



Już po raz ósmy uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i liceów gmin: Laskowa, Nowy Wiśnicz, Lipnica Murowana, Trzciana, Limanowa i Żegocina wędrowali po cmentarzach z czasów I wojny światowej. Młodzieżowy Rajd Turystyczny "Szlakiem cmentarzy I wojny światowej. Jak oni w 1914 roku" organizowany jest zawsze w przeddzień i w dniu Narodowego Święta Niepodległości. Jego inicjatorką była ś. p. Janina Orzeł – kierowniczka Schroniska Młodzieżowego w Rozdzielu.

W tym roku po 28 grup młodych turystów odwiedziło kilkanaście cmentarzy, m. in. w Trzcianie, Leszczynie, Rajbrocie, Laskowej, Kamionce Małej.

W czwartek 10 listopada wszystkie grupy dotarły do Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie, gdzie uczestniczyły w wieczornicy patriotycznej.

Po wysłuchaniu krótkich wystąpień gości oraz oglądnięciu montażu słowno - muzycznego, zaprezentowanego przez uczniów Zespołu Szkół w Żegocinie, odbyła się ceremonia ogłoszenia wyników konkursów "Kompozycje przestrzenne", "Wiązanki, wieńce patriotyczne", oraz wręczenia dyplomów i nagród, ufundowanych przez Starostwo Powiatowe w Limanowej.

W drugim dniu rajdu jego uczestnicy przeszli z Żegociny do Kamionki Małej (gmina Laskowa), gdzie na cmentarzu nr 357 (zwanym także Na Jastrząbce) odbyła się patriotyczna uroczystość.

tols

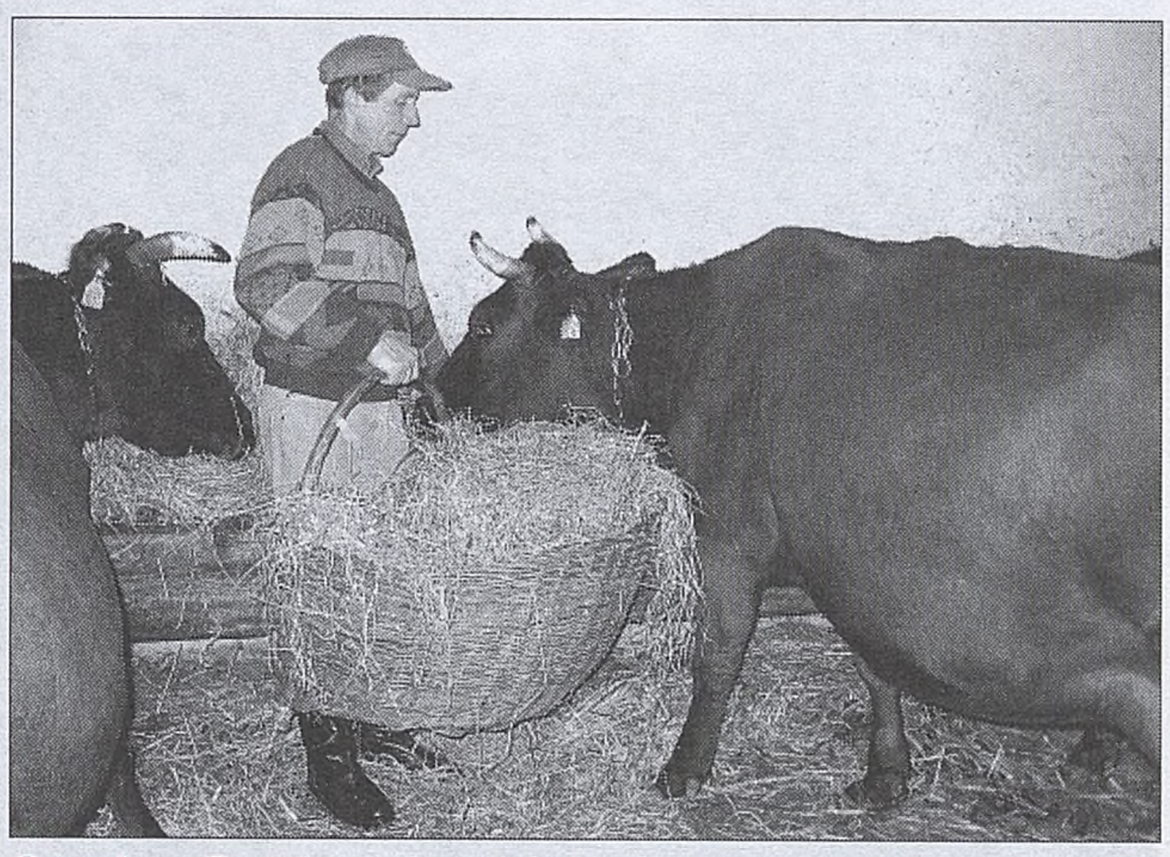
Czempion z Rozdziela

Wśród laureatów tegorocznej XIX Krajowej Wystawy Zwierząt Hodowlanych, która odbywała się od 7 do 10 października, znalazł się rolnik z Rozdziela – Czesław Gołąb. W kategorii "bydło mleczne" jego krowa rasy czerwonej polskiej, o wdzięcznym imieniu Nina, uzyskała tytuł czempiona. Konkurencja była bardzo silna, bowiem bydło mleczne wystawiało aż 55 hodowców z 14 województw, którzy zaprezentowali 92 krowy mleczne oraz 86 jałowic hodowlanych.

Czesław Gołąb wspólnie z żoną Anną i synem Pawłem gospodarzy na 4 hektarach mało urodzajnej ziemi. Nastawił się na hodowlę bydła. Jego gospodarstwo znalazło się w Programie Ochrony Zasobów Genetycznych Ministerstwa Rolnictwa i jest pod systematyczną opieką Stacji Hodowli Zwierząt w Krakowie. Obecnie w oborze rozdzielskiego hodowcy są: cztery krowy, jedna jałówka i jedna cieliczka. Początki dobrej passy rolnika z Rozdziela zaczęły się, gdy w 1997 roku otrzymał od amerykańskiej fundacji HPI – Heifer Projekt International (program "Rozwoju pogłowia krów rasy polskiej czerwonej realizowało w Żegocinie i okolicy Stowarzyszenie Rozwoju Gminy i Wspierania Przedsiębiorczości w Żegocinie) dwie wysokocielne jałówki o imionach "Wesoła" i "Nina". Obie okazały się krowami o wysokich walorach genetycznych i użytkowych. "Wesoła" uzyskała w 2004 roku tytuł czempiona na Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych, mającej miejsce w Klikowej i w 2000 roku tytuł wiceczempiona na XVI Krajowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Poznaniu. Jeszcze dalej zaszła "Nina", która w tym roku zdobyła tytuł czempiona zarówno w Klikowej, jak i w Poznaniu.

Dodajmy także, że od roku rozdzielskie rolnik przystosowuje swoje gospodarstwo do wymogów gospodarstwa ekologicznego, chce bowiem uzyskać odpowiedni certyfikat, co pozwoli na produkcję w pełni ekologicznych produktów i uzyskanie kolejnych dopłat.

tols



Czesław Gołąb podczas karmienia swoich krów.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina









Obelisk 900-lecia Łapczycy

Jednym z ostatnich akcentów tegorocznych obchodów 900-lecia Łapczycy było odsłonięcie pamiątkowego obelisku. Uroczystość odbyła się 11 listopada br., bezpośrednio po Mszy św. za Ojczyznę, odprawionej w miejscowym kościele przez ks. proboszcza Józefa Pajora. Uczestniczący w niej tłumnie mieszkańcy Łapczycy, a także radni i sołtysi z wszystkich miejscowości Gminy Bochnia przeszli przed Wiejski Dom Kultury, przed którym kilka dni wcześniej ustawiony został kamień z czerwonego granitu. Przymocowana do niego spiżowa tablica przypomina fragment zapisu z bulli kardynała Idziego z 1105 roku: „Labscicia et cum sale" – czyli Łapczyca z solą.

Przewodnicząca Rady Gminy Bochnia Stefania Jochym oraz wójt Jerzy Lysy w towarzystwie dwóch niezwykle uroczych małych mieszkanek Łapczycy dokonali odsłonięcia obelisku. Flaga narodowa przyczepiona do wiązki białoczerwonych balonów odsłoniła pamiątkową tablicę i wzleciała w górę. W promieniach jesiennego słońca flaga pofrunęła w kierunku Bochni. Do flagi przyczepiono wizytówkę z wyjaśnieniem okoliczności i prośbą o zwrot.

Potem odbyła się uroczysta część sesji Rady Gminy, w trakcie której wójt wygłosił okolicznościowe przemówienie, a młodzież z miejscowego Zespołu Szkół zaprezentowała inscenizację pt. „9 wieków Łapczycy".

Z dziennikarskiego obowiązku pragniemy odnotować, że flaga wraz z balonami dotarła po około 4 godzinach lotu w okolice Gródka nad Dunajcem. Jej znalazca – Artur Tworzydło, 13-letni mieszkaniec miejscowości Roztoka-Brzeziny koło Gródka, uczeń I klasy gimnazjum w Rożnowie, zgłosił się po kilku dniach do Urzędu Gminy w Bochni i tu otrzymał od wójta w nagrodę upominki – m. in. książki o ziemi bocheńskiej oraz akcesoria sportowe (zdjęcie poniżej).





Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Grunt na medal

Niezwykle uroczystą oprawę nadano wręczaniu nagród w pierwszej edycji Wojewódzkiego Finału Ogólnopolskiego Konkursu „Grunt na medal – 2005" organizowanego przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych i marszałków poszczególnych województw.

Agencja zorganizowała konkurs by zdobyć informacje o dobrze przygotowanych terenach, które można zaproponować potencjalnemu inwestorowi zagranicznemu.

Odzew wśród gmin był niespodziewanie duży. Z całej Polski napłynęło do komisji konkursowej 342 oferty, a wśród nich aż jedna czwarta, według doświadczeń PAIiIZ, mogłaby przyciągnąć uwagę inwestora zagranicznego.

Jedno z trzech wyróżnień w Małopolsce otrzymała Gmina Bochnia za ofertę inwestycyjną terenów w Cikowicach (na złożach geotermalnych) i Gorzkowie (przy międzynarodowej drodze E-4 i projektowanej autostradzie).

Wyróżnienie w imieniu bocheńskiego samorządu odebrała z rąk marszałka województwa małopolskiego Janusza Sepioła oraz prezesa Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych Andrzeja Zdebskiego sekretarz gminy Lucyna Płaczek. Finał małopolski odbył się w Brzesku.

Teraz oferty inwestycyjne gminy przedstawione zostaną na forum krajowym i międzynarodowym z certyfikatem świadczącym o profesjonalnym podejściu samorządu do przyszłych inwestorów.

Nowe-stare podatki

Listopadowa sesja bocheńskiej Rady Gminy składała się z dwóch części. Część robocza odbyła się w Dąbrowicy, a jej głównym tematem było uchwalenie podatków na następny rok. W sali gimnastycznej wybudowanej przed kilku laty przy tutejszej szkole radni – na wniosek wójta – zdecydowali, że nie będą podwyższać podatków na rok 2006.

– To ewenement w skali powiatu i województwa. Jednakże mogliśmy sobie na to pozwolić, gdyż tzw. dochody własne bocheńskiej gminy stanowią mniej niż 20% całkowitego budżetu, którym dysponuje samorząd. Głównym powodem nie podwyższania podatków jest pogarszający się stan domowych budżetów, szczególnie na wsi. Chciałbym podkreślić, że równocześnie z naszą decyzją, która dotyczyła podatku od nieruchomości i środków transportu, stawka podatku rolnego uległa obniżeniu „ z urzędu" o blisko 20% (podstawą jest tu nowa, niższa cena żyta podawana przez GUS) – mówi wójt Jerzy Lysy.

Tak więc w nowym budżecie gminy wpływy z przyjętych w ten sposób podatków zmniejszą się w stosunku do 2005 roku o 220 tysięcy zł.

– Mam nadzieję, że powstały w tej sytuacji deficyt nadrobimy środkami unijnymi. Przewiduję, że w projekcie budżetu na 2006 rok, który za kilka dni przedłożę Radzie, wydatki będą jeszcze większe niż obecnie – dodaje wójt.

Na sesji wójt zapowiedział również, że przedsiębiorcy, którzy będą tworzyć nowe miejsca pracy, będą mogli liczyć na częściowe lub nawet całkowite umorzenia podatkowe.

MOSTY STAROSTY

Zupełnie nieoczekiwanie potoczyła się ostatnia sesja Rady bocheńskiej gminy, po dramatycznych wystąpieniach dwóch radnych: Witolda Kowalskiego ze Stradomki oraz Pawła Nawrockiego z Brzeźnicy. Do porządku obrad wprowadzono punkt o treści: stanowisko Rady Gminy wobec możliwości zamknięcia mostu na drodze powiatowej w Stradomce oraz złego stanu technicznego mostów w Brzeźnicy, Nieprześni i Pogwizdowie.

Radni, pamiętając swój bezowocny apel sprzed dwóch lat kierowany do starosty bocheńskiego, w którym prosili L. Węgrzyna o pilne zajęcie się problemem zamkniętego wówczas mostu w Stradomce, tym razem nie szczędzili staroście słów krytyki. Przypomniano, że Zarząd i Rada Powiatu nie tylko że nie zrobiła nic w sprawie budowy nowego mostu w Stradomce, to jeszcze nie remontuje grożących zawaleniem obiektów mostowych w Brzeźnicy, Nieprześni i Pogwizdowie.

W swoim wystąpieniu bocheński wójt poinformował, że przed dwoma laty starosta odrzucił wniosek samorządu Gminy Bochnia o przejęcie dróg powiatowych bez przedłożenia go na forum Rady Powiatu – co było i jest niezgodne z ustawą o powiatach.

– Było to działanie bez sensu, gdyż powiat nie radzi sobie ze swoimi ustawowymi obowiązkami, do których należy utrzymywanie obiektów mostowych na drogach powiatowych. W efekcie – kilka mostów nadaje się do zamknięcia – stwierdził Jerzy Lysy.

W podjętej uchwale radni wyrazili kategoryczny protest wobec dopuszczenia przez starostę bocheńskiego do tragicznego stanu obiektów mostowych. Jednocześnie gminni samorządowcy zadeklarowali, że ze względu na troskę o bezpieczeństwo mieszkańców będą przeznaczać środki finansowe z gminnego budżetu na inwestycje przy drogach powiatowych (chodniki w Stanisławicach i Proszówkach).

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Minęło już 50 lat...

Bardzo podniosły i uroczysty charakter miało spotkanie, które odbyło się 17 listopada w Domu Kultury w Grobli. Bo też i okazja była nie byle jaka. Tego dnia bowiem 10 parom z terenu gminy Drwinia zostały wręczone Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Zanim jednak przystąpiono do rozdawania odznaczeń, szacownych małżonków przywitała muzyką miejscowa Kapela Ludowa, a wójt Andrzej Kular złożył im życzenia dalszych lat życia w zdrowiu i szczęściu. Potem były już tylko gratulacje, medale, kwiaty i łzy szczęścia...

W tym roku złote gody obchodzą: Maria i Józef Bożek z Grobli, Władysława i Adam Gąsiorek z Gawłówka, Maria i Stanisław Kordeusz z Grobli, Maria i Jan Machaj z Zielonej, Krystyna i Franciszek Majta z Dziewina, Eugenia i Władysław Michalski z Bieńkowic, Maria i Mieczysław Pająk z Woli Drwińskiej, Józefa i Jan Porębski z Dziewina, Barbara i Edward Włodarczyk z Mikluszowic oraz Józefa i Jan Zugaj z Wyżyc.

(kaz)







Poranek z pieśnią patriotyczną

W czwartek 10 listopada, w przeddzień Święta Niepodległości, na uroczystym „Poranku z pieśnią patriotyczną" Szkoła Podstawowa w Świniarach gościła kombatantów – Karola Dąbrowskiego i Jana Siudaka. Była to doskonała lekcja historii dla dzieci, a także okazja do wysłuchania ciekawych wspomnień gości.

Akademia nie była sztywnym "montażem poetyckim", ale żywą lekcją pieśni patriotycznej. Dzieci z ochotą uczyły się słów, mozolnie ćwiczyły melodie. Pieśń patriotyczna to pierwszy krok do przeżycia patriotyzmu, ku budowaniu w młodym pokoleniu poczucia dumy narodowej. Ideą pomysłodawczyń Poranka – Edyty Sieczki i Barbary Gondek-Matusik – było wskrzeszenie w szkole tradycji śpiewu patriotycznego, nie kończącego się po pierwszej zwrotce. Szkoła już po raz drugi włączyła się w realizację projektu Młodzieżowego Centrum Edukacji Obywatelskiej "Młodzież pamięta". Pozyskane materiały: śpiewniki, plakietki, ulotki, wykorzystane do realizacji projektu, stanowiły materiał dydaktyczny upowszechniający znaczenie 11 listopada w historii Polski.

Barbara Gondek-Matusik



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

WIELKIE ŚWIĘTOWANIE

W Gdowie – po 87 latach od odzyskania niepodległości – w znamienitym gronie oddano cześć zarówno tym, którzy pod wodzą generała J. H. Dąbrowskiego walczyli o wolność daleko poza granicami ojczyzny, jak i wszystkim, którzy wolność tą kształtowali. Święto Niepodległości było równocześnie zwieńczeniem dotychczasowych działań samorządu gminnego, utrwalających wartość narodowego dziedzictwa historycznego i kulturowego, związanego z historią kraju i gen. J. H. Dąbrowskim. W tym dniu zakończono oficjalnie obchody 250. rocznicy urodzin gen. J.H. Dąbrowskiego. Jubileuszu stał się również dobrą okazją do prezentacji i promocji twórców lokalnych (młodzieżowych zespołów muzycznych i kabaretowych, zespołów folklorystycznych, poetów ludowych).

Trwałe, materialne ślady po uroczystościach związanych z obchodami rocznicy urodzin gen. Dąbrowskiego to odrestaurowany pomnik, zagospodarowane otoczenie Kopca w Pierzchowie, tablice pamiątkowe, medale, foldery, a także konkurs międzyszkolny promujący lokalne dziedzictwo historyczne.

Efekty obchodów widać nie tylko w lokalnej społeczności gminy Gdów i jej okolic. Ich długofalowe oddziaływanie, za sprawą szeroko zakrojonych przedsięwzięć medialnych, znacznie wykroczyło poza granice Małej Ojczyzny, osiągając skalę ponadregionalną.

Zamykając obchody Jubileuszu i odsłaniając tablicę pamiątkową tych wydarzeń wójt gminy Gdów Zbigniew Wojas zacytował słowa ks. Stanisława Gronia skierowane do całej Małej Ojczyzny na temat patriotyzmu: – *Patriota kocha swoją ojczyznę, mimo że dostrzega wady swoich rodaków, tak jak kocha się swoich bliskich, mimo ich niedoskonałości (...). Patriotyzm to miłość ojczyzny, a ojczyzna to ludzie, kultura, historia, religia, obyczaje, w których wyrośliśmy.*



Nowe stawki podatków

Rada Gminy Gdów, podczas sesji, która odbyła się 28 listopada, uchwaliła stawki podatków od nieruchomości na rok 2006. Kształtują się one następująco: podatki od **gruntów**: związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 0,58 zł za 1 m² powierzchni, podatki od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne, retencyjne lub elektrowni wodnych – 3,50 zł od 1 ha powierzchni, podatki od pozostałych gruntów, w tym zajętych na prowadzenie działalności pożytku publicznego – 0,08 zł od 1 m² powierzchni.

Stawki podatków od **budynków** lub ich części będą wynosić odpowiednio: od budynków mieszkalnych – 0,40 zł od 1m² powierzchni użytkowej, od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 14,25 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, od lokali zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu materiałem siewnym – 8,02 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, od budynków zajętych na prowadzenie działalności związanej z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 3,69 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, od pozostałych – 4,82 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

Stawki podatków od posiadania **psów** będą wynosić 5,10 zł za każdego psa. W przypadku hodowli rasowej wysokość opłaty to 53,21 zł za każde zwierzę.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów

Pół wieku razem

Był szampan, tort i życzenia. W sobotę 29 października w Domu Kultury w Łapanowie diamentowe i złote gody świętowało osiem małżeństw. W uroczystym spotkaniu wzięło udział blisko sto osób. Byli to jubilaci oraz ich rodziny i przyjaciele. Medalami przyznanymi przez prezydenta RP małżonków dekorował wójt Łapanowa Jan Kulig. Gratulacje składali także: Andrzej Śliwa, przewodniczący Rady Gminy, Anna Piasecka, sekretarz gminy, Krystyna Buczek, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. Diamentowe gody obchodzili: Helena i Antoni Knapowie z Łapanowa, Antonina i Błażej Sobczykowie z Tarnawy. Wśród małżeństw, które obchodziły „złote gody" znaleźli się: Władysława i Julian Mazurowie z Tarnawy, Helena i Ignacy Sotołowie z Kamyka, Władysława i Jan Stańdowie ze Zbydniowa, Maria i Julian Tabakowie z Boczowa, Stanisława Jan Ziółkowscy z Kamyka, Ludwika i Jan Woźniakowie z Sobolowa.

Dla gości przygotowano poczęstunek. Jubilatom wręczono kwiaty i upominki. Podczas uroczystości wystąpiła kapela z Grabia. W programie znalazł się też program okolicznościowy przygotowany przez młodzież z Domu Kultury.





Łapanowskie inwestycje

W listopadzie przy trasie Łapanów – Gdów rozpoczęła się budowa chodników z kostki brukowej. Wieloletnie starania mieszkańców, którzy dotychczas poruszali się wąskimi poboczami wzdłuż ruchliwej i bardzo niebezpiecznej drogi przelotowej, przyniosły wreszcie skutek. Nie tylko doczekali się chodnika, lecz także zatoki autobusowej, która była niezbędna w tym miejscu.

Ogólnie prace zostały podzielone na II etapy – pierwszy został zakończony 15.11 i obejmował budowę podziemnej sieci kanalizacji burzowej (691m) oraz chodnika. Po zakończeniu etapu drugiego ma on sięgać aż do granicy gminy Gdów. Całkowity koszt tej inwestycji wyniósł 518 tys. zł.

Zakończone zostały także prace nad budową dróg, które obejmowały położenie nawierzchni bitumicznej, poszerzenie poboczy, podbudowę dróg oraz zjazdów do posesji. Działania te podzielono na trzy etapy: I – odcinek Lubomierz – Zagórzany – 627m nawierzchni / koszt 76 tys. zł., II – Cichawka – Kiwówka – 340m / 33 tys. i III etap – odcinek Chrostowa – Kopaliny – 550m / 72 tys. 20 % tych kosztów musiała sfinansować gmina, zaś pozostałe 80% pokryło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – Biuro Usuwania Skutków Klęsk Żywiołowych.

Położone zostały także drogi dojazdowe do gruntów na terenie Kobylca (302m / 42 tys. zł.) oraz Zbydniowa (200m / 19 tys. zł), których koszty w 50% pokrył Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych.

Od dawna mówi się też w Łapanowie o przebudowie rynku. Miała ona rozpocząć się już w tym roku, jednak jedyna firma, która zgłosiła się do I przetargu, postawiła zbyt duże wymagania finansowe. II przetarg powinien odbyć się w marcu 2006r. Przebudowa obejmowałaby wymianę nawierzchni rynku oraz podziemnej kanalizacji, zmianę oświetlenia zasilanego bateriami słonecznymi oraz nowe zagospodarowanie roślinne. Prawdopodobna jest też budowa dwóch zatok autobusowych po obu stronach jezdni i zmiana organizacji ruchu.

pitrerr



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów

Hanpol

Bochnia, ul. Karosek 27

tel.: (014) 611 77 79, fax: 611 96 22

www.hanpol.pl
biuro@hanpol.pl

wyroby hutnicze

wyroby hutnicze





mat. budowlane

mat. budowlane

elektronarzędzia

elektronarzędzia





systemy grzewcze

systemy grzewcze

Sprzedaż materiałów i wykonawstwo instalacji c.o., wod-kan-gaz

INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55

tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60

Buderus

JUNKERS

ELEKTROMET

termo-tech CIEPŁA WODA KOTŁY

ARISTON

Beretta







KOTŁY C.O., PODGRZEWACZE WODY



wavin

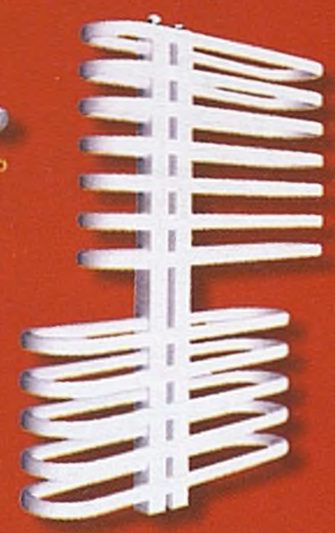


RURY I ZŁĄCZKI

GRZEJNIKI



HYBNER CERAMIKA SANITARNA



GRUNDFOS



WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

cersanit

KOŁO Łazienka z nowym obliczem

KABI

NISKIE CENY!

RATY

RABATY

TRANSPORT

e-mail: instalbuds@interia.pl

Tylko w grudniu

z tym kuponem

otrzymasz

5% rabatu!

CERTYFIKAT SYSTEMU JAKOŚCI

ISO 9001:2000

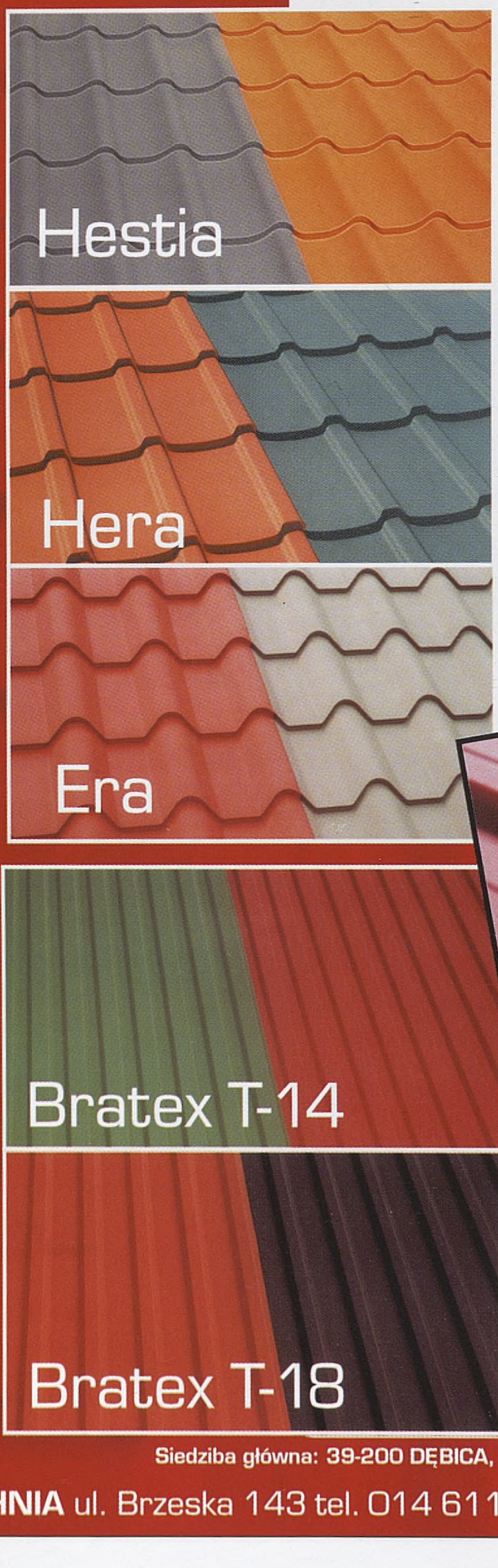
Rok założenia 1991

bratex®

Producent pokryć dachowych ze szwedzkiej stali PRELAQ®

SSAB Swedish Steel

Blacha trapezowa i dachówka



NOWOŚĆ

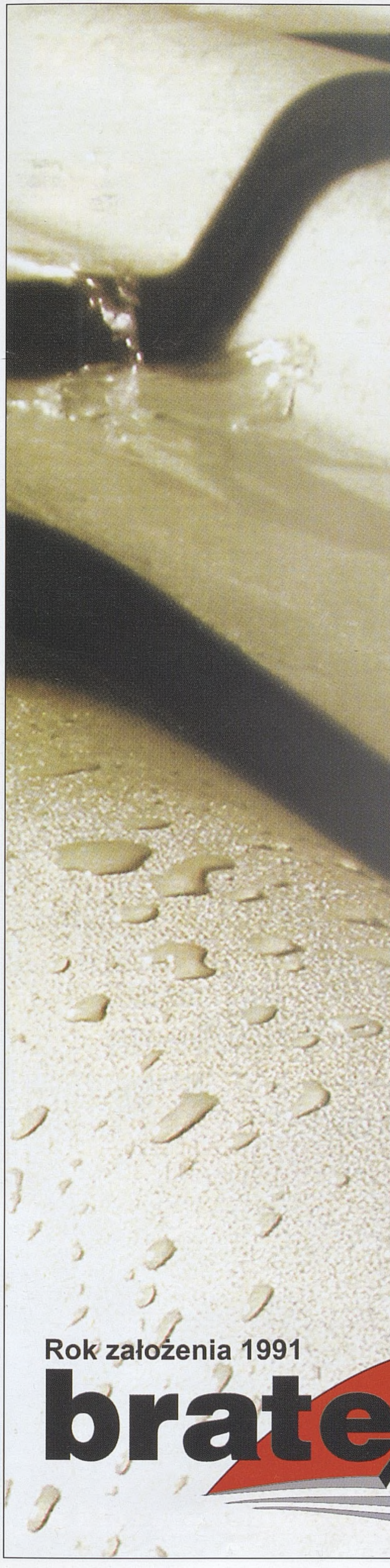


Trapez T-35

doskonała szerokość krycia 106,5 cm

Siedziba główna: 39-200 DĘBICA, ul. Drogowców 7, tel. +48 /014/ 682 28 22, www.bratex.pl

BOCHNIA ul. Brzeska 143 tel. 014 611 10 79 **BRZESKO** ul. Solskiego tel. 014 686 11 11



Firma Bratex powstała w 1991 roku. Od początku istnienia głównym profilem działalności była sprzedaż stalowych pokryć dachowych. W roku 1996 zostaliśmy pierwszym bezpośrednim importerem blach szwedzkich produkowanych przez największego skandynawskiego producenta stali SSAB Tunnplat.

Ambicją firmy jest sprzedaż i produkcja towarów o najwyższej jakości, spełnianie wymogów rynku, stałe podnoszenie standardów oraz tworzenie sieci handlowej przyjaznej dla Państwa.

Firma Bratex posiada Certyfikat Systemu Jakości według normy ISO 9001:2000, który jest dowodem na to, że wszelkie procesy zachodzące w naszej firmie są w pełni zorganizowane i kontrolowane, co w bezpośredni sposób wpływa na jakość naszych produktów oraz obsługę Klienta.

Od piętnastu lat nasze blachodachówki i blachy trapezowe chronią kilkadziesiąt tysięcy różnych obiektów w całym kraju. Najwyższej jakości szwedzka stal, wieloletnia gwarancja, kilka wzorów profili do wyboru, fachowa obsługa w gęsto rozmieszczonych oddziałach handlowych oraz nasi przedstawiciele handlowi dostępni do Państwa usług każdego dnia... To wszystko świadczy o tym, że staramy się być jak najbliżej.

Bliskość ta dostarcza nam nowych doświadczeń i informacji, dzięki którym dynamicznie dostosowujemy się do wymogów rynku. Jesteśmy w stanie zaspokoić potrzeby nawet najbardziej wymagających Klientów: blacha cięta na dowolną długość, szeroka gama kolorystyczna, kompletne wyposażenie dodatkowe, bezpłatne kosztorysowanie, specjalistyczny transport i wiele innych... często na życzenie.

Nasze produkty to My, to również nasza gwarancja – która pozwoli Ci na radość z bycia blisko nieba, a również z bezpieczeństwa i spokoju na długie lata.

Rok założenia 1991

bratex®

15 lat doświadczenia



Pawilon handlowy AGD-RTV

Bochnia, ul. Brzeska 36, tel. 611 22 62, tel., fax 611 29 73





Promocja!



Promocja!

Sprawdź nasze ceny...
będziesz mile zaskoczony!
Zapraszamy!





Promocja!



Promocja!



Promocja!

W sprzedaży również okolicznościowe puchary i medale

www.agd-rtv.cold.pl

ZAPRASZAMY NA STOKI LASKOWA–KAMIONNA

PLEBISCYT MAŁYCH STACJI NARCIARSKICH
LAUREAT I NAGRODY w 2004 r.

LASKOWA 697
tel. (018) 337 88 10

www.laskowa-ski.pl
e-mail: info@laskowa-ski.pl
hotel@laskowa-ski.pl

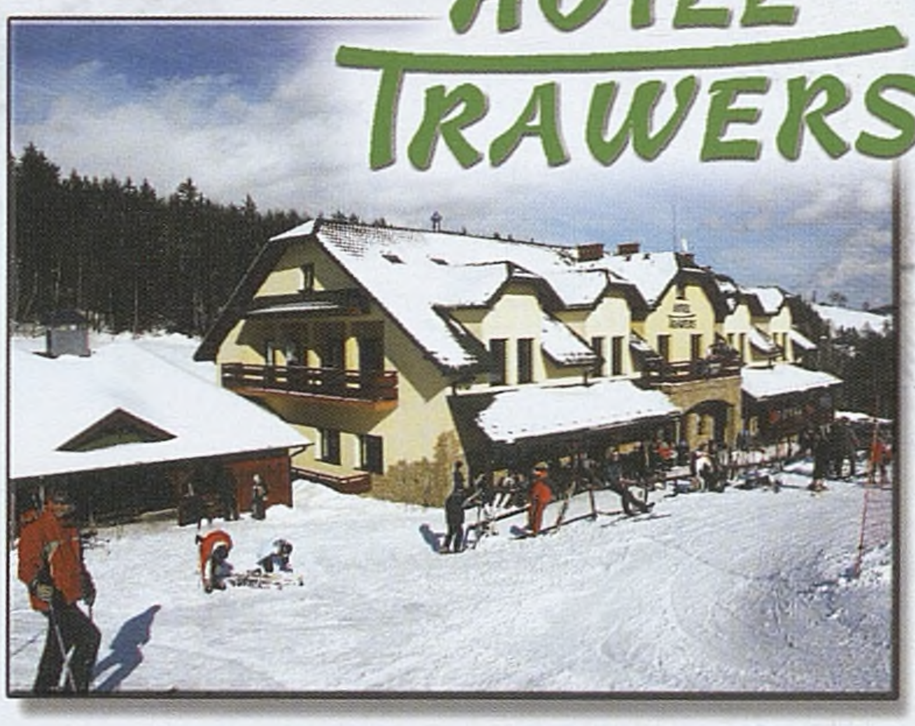
- cztery wyciągi talerzykowe
- najdłuższa trasa – 2000 m
- różnica wzniesień – 305 m
- suma wszystkich tras – 3600 m
- system sztucznego śnieżenia
- stok oświetlony
- trasy obsługiwane przez 4 ratraki
- trasy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych
- GOPR
- serwis narciarski
- wypożyczalnia nart i snowboardów
- sklep z akcesoriami dla narciarzy
- szkółka narciarska

DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:

- możliwość organizacji imprez okolicznościowych – wesela do 200 osób
- 58 miejsc noclegowych w pokojach 2-osobowych i typu studio z pełnym węzłem sanitarnym
- restauracja
- bar
- grill-bar
- obszerne parkingi
- miejsca widokowe z panoramą Tatr
- pomieszczenie do przechowywania nart
- dziesiątki kilometrów szlaków turystycznych i rowerowych



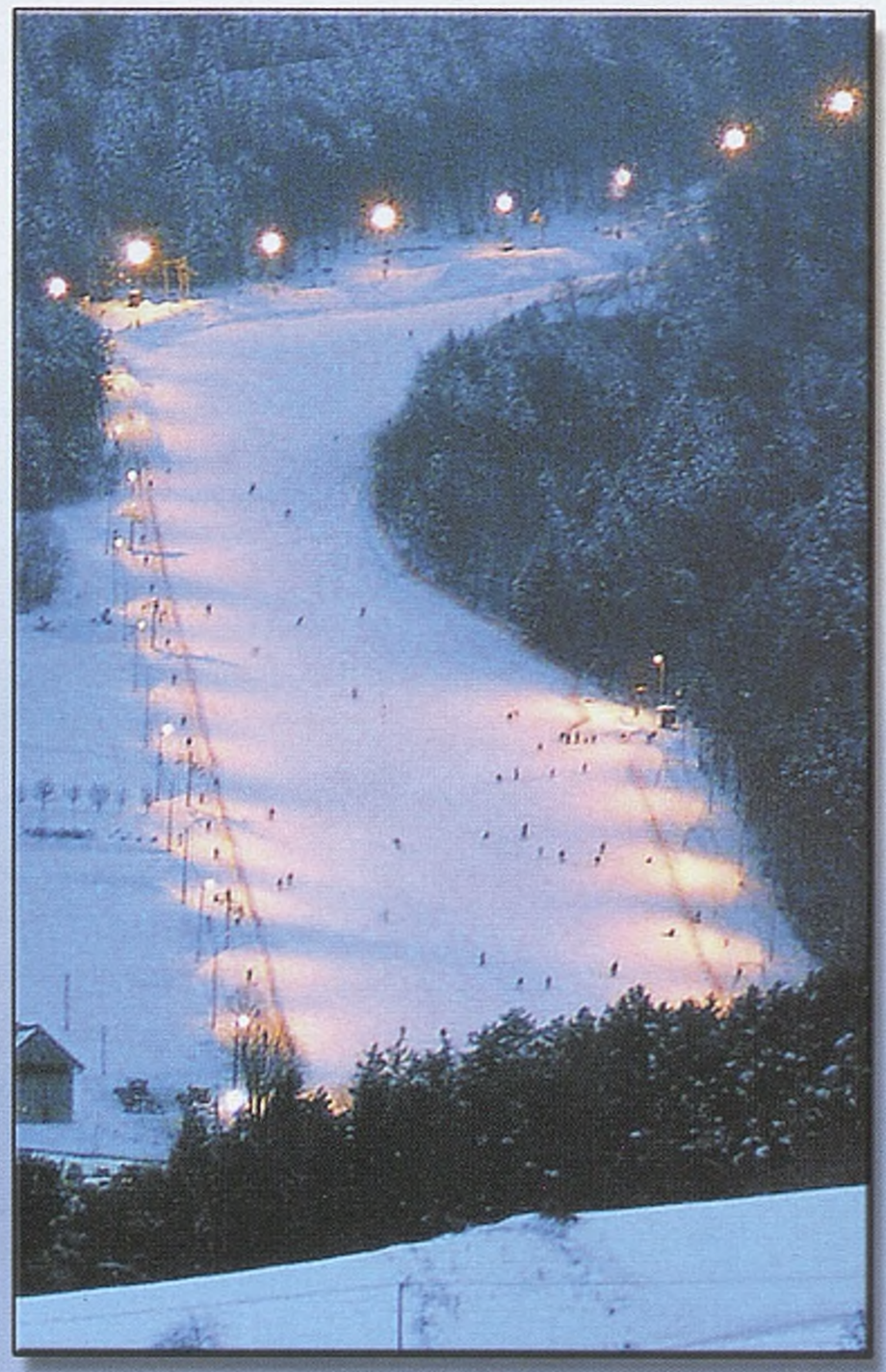
HOTEL ** TRAWERS



imprezy okolicznościowe, kursy, konferencje



	NAZWA KOMPLEKSU / WYCIĄGU NARCIARSKIEGO	☎					
A	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-10	220	50	250	+	+
B	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-11	1250	215	900	+	+
C	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-10	240	30	250	+	+
D	St. Narc. LASKOWA - KAMIONNA	018 337-88-11	460	90	700	+	+



RESTAURACJA WŁOSKA ZAPRASZA

Del Sole

Bochnia, ul. Regis 7, tel. 612 33 55

czynne codziennie od 10 do 22

Zapraszamy Państwa do restauracji "Del Sole" – do miejsca, które w jednej chwili przeniesie Was w bogaty i różnorodny świat oryginalnych smaków kuchni włoskiej.

Pragniemy zaprezentować Państwu kulinarny przegląd wszystkich regionów Włoch: Friuli – Wenecji Julijskiej, Wenecji i Wenecji Euganejskiej, Trydentu – Górnej Adygi, Lombardii, Valle d`Aosta, Piemontu, Ligurii, Emilia – Romania, Toskanii, Umbrii, Marche, Lacjum – Rzym, Abruzji – Molise, Kampanii, Apulii, Basilicaty, Kalabrii, Sycylii oraz Sardynii.

Kierując się powyższą myślą, wyselekcjonowaliśmy dla Naszych Gości listę potraw, stanowiących esencję przesyconej aromatem ziół i oliwy, skąpanej w południowym słońcu Italii...

Zachęcamy również do spróbowania niepowtarzalnej włoskiej kawy, której bogaty wybór znajdziecie Państwo w naszej ofercie.

Buon Appetito!

Del Sole
RESTAURACJA ITALIANA

Realizujemy również zamówienia telefoniczne.

Bochnia, ul. Brzeska 44

Cold Supermarket Lux

Zapraszamy na zakupy

od pon. do soboty: 8-21, w niedziele: 10-17









Teraz...

*** jeszcze większa powierzchnia,**

*** jeszcze więcej towarów,**

*** jeszcze więcej promocji,**

*** jeszcze bardziej udane zakupy w miłej atmosferze...**

ZAPŁAĆ SWOJE RACHUNKI w

Cold Supermarket Lux

• Wygodnie • Oszczędnie • Bezpiecznie



Jak zapłacić rachunek ? spróbuj - to proste !

- Robisz zakupy w Cold Luxie
- W kasie podajesz kasjerowi swoje zakupy oraz wybrane rachunki domowe
- Płacisz za swoje rachunki i zakupy (ZA RACHUNKI PŁACISZ GOTÓWKĄ)
- Odbierasz potwierdzenie dokonania płatności

Doładuj telefon komórkowy!!!

- Podajesz kasjerowi kwotę na jaką chcesz doładować
- Płacisz gotówką i otrzymujesz paragon zawierający Twój numer doładowania
- Wpisujesz do telefonu i rozmawiasz za ile chcesz !!!



Sylwester 2005

w Restauracji Hotelu Cold

Wykwintne menu oferujące potrawy kuchni włoskiej i polskiej

Zabawa do białego rana przy muzyce zespołu „Saks Band"

(laureat przeglądu Amatorskich Zespołów Muzycznych - Małopolska 2005)

Cena: 200 zł od osoby

Dla gości przyjezdnych możliwość skorzystania z pokoi hotelowych

Cold Ch & Ch HOTEL ★★★

Bilety do nabycia w recepcji HOTELU COLD
BOCHNIA ul. Storynka 5, tel. 014 612 28 02
fax: 014 612 28 03

Del Sole RISTORANTE ITALIANA

Hurtownia Materiałów Budowlanych

czynne:
pon.–pt.: 7–18
sob.: 7–14

www.maksyma.pl maksyma@maksyma.pl

MAKSYMA

Stanisławice 52
(przy głównej trasie Kłaj–Bochnia)

tel. kom. 0501 528 136
tel./fax (014) 610 55 91









System mieszania farb wewn. i zewn. oraz tynków w technologii Greinplast





Duże rabaty na wełnę Uni-Mata



WYPOŻYCZALNIA ELEKTRONARZĘDZI

tel. 610 55 91
0501 528 136



MŁOTY WYBURZENIOWE
SZLIFIERKI KĄTOWE
MŁOTO-WIERTARKI
WIERTARKI

MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. 611-77-82





jedyny styropian bez regranulatu

szwajcarska grupa przemysłowa SWISSPOR

płyty gipsowo-kartonowe









polecamy również:

TERRABONĘ
(kolor na zamówienie)

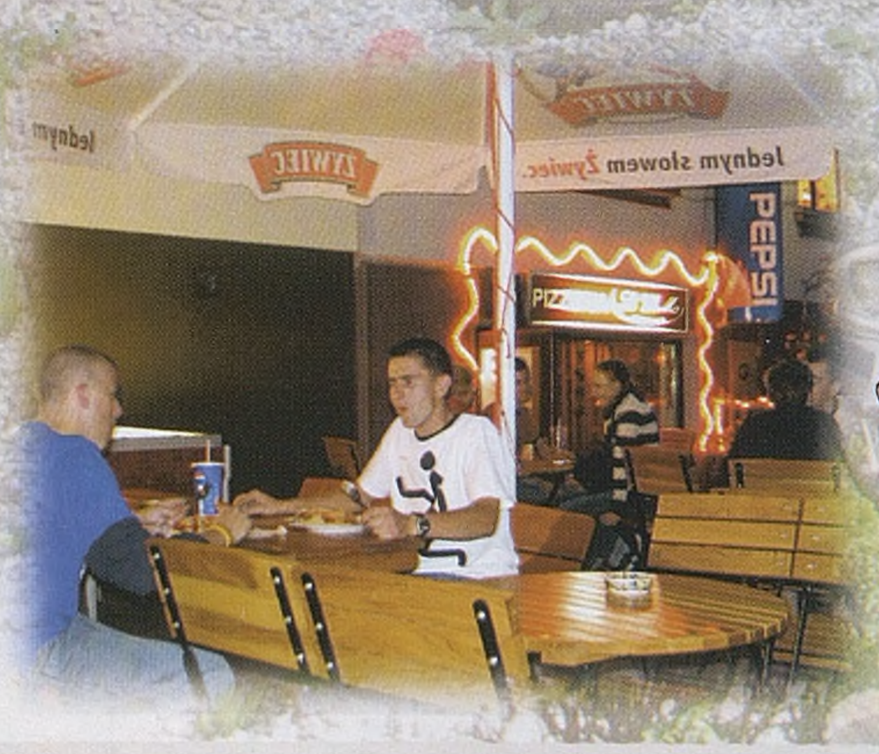
oraz materiały
do ocieplania budynków i wykonywania wylewek

Pizzeria Li Wi Mo

PIZZA OD 1993 ROKU NA OKRĄGŁO



Polecamy:
- **Hot-dogi już od 3 zł**
- **Zapiekanki 2,50 zł**
- **Spaghetti za 6 zł**
- **Piwa i napoje już od 1 zł**
- **No i oczywiście... pyszne pizze od 8 zł**



Zamówienia o wartości powyżej 13 zł
dowozimy gratis !!!



6 - 122 - 133

Bochnia, ul Różana 24, czynne codziennie 10.30-22.00, w niedziele 15.00-22.00.
Gwarantujemy miłą obsługę i przyjemną atmosferę.

Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

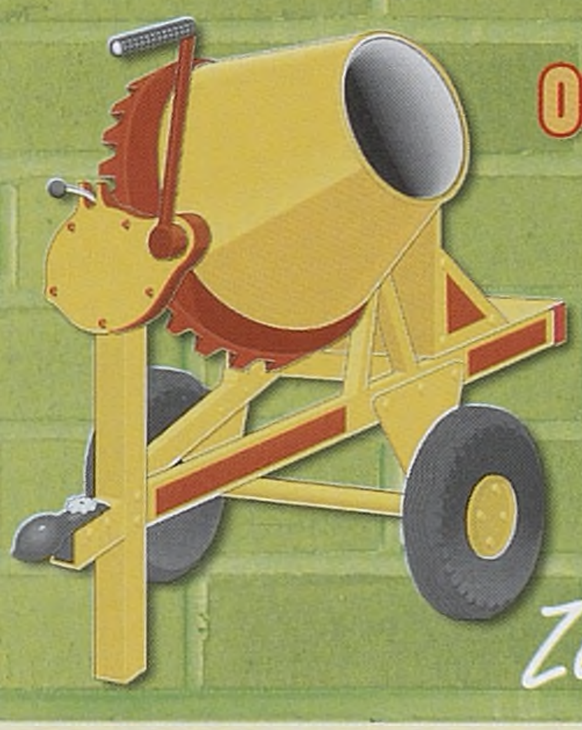
Filie w: Rzezawie, Żegocinie, Rajbrocie i Jurkowie

Potrzebujesz pieniędzy na remont domu lub mieszkania? W związku z kończącą się w roku 2005 ulgą remontową i z myślą o Twoich potrzebach wprowadziliśmy kredyt okazjonalny dla osób fizycznych – Remont, który może być wykorzystany na następujące cele:
– remont i modernizacja domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego,
– remont i modernizacja domku letniskowego o przeznaczeniu całorocznym,
– refundacja poniesionych w roku bieżącym wydatków na w/w cele,
– spłata kredytu w innym banku zaciągniętego na w/w cele.

Maksymalny okres na jaki może zostać udzielony kredyt Remont wynosi 60 miesięcy. Kwota kredytu: od 1.000 zł do 25.000 zł.

Minimum formalności! Dogodne formy zabezpieczenia – bez konieczności ustanawiania hipoteki!

Kredyt REMONT



od 6,7%

Zapewnij sobie ulgę!

ZAPRASZAMY: pon.–pt. 8–18, sob. 8–13 INFORMACJA: tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 (centrala),
611 32 44 (handel)

Zapraszamy do naszego samoobsługowego sklepu firmowego w Bochni przy ulicy Solnej



CZYNNE: pon. – pt. 6.00–16.30, sob. 6.00–13.00





Ochotnicza Straż Pożarna
w Chodenicach

zaprasza na

SYLWESTRA 2005

- trzy gorące posiłki
- dania na zimno
- napoje ciepłe i zimne
- 0,5 l butelki wódki na parę
- szampan

super cena:
290 zł
od pary!

Dom Strażaka w Chodenicach
31 grudnia 2005, godz. 19.00



Wspaniała zabawa z zespołem "BEAT"

Bilety do nabycia w sklepie "Wiki", p. Stefana Wilczyńskiego, ul. Karosek 49, tel. 611 87 65

Sprzedaż biletów do 20 grudnia

Rozwój oparty na tradycji i zaufaniu

W Bochni otworzyła się kolejna – siódma już z kolei (nie licząc Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych) placówka banku. Tym razem w solnym mieście postanowił zainwestować Bank Spółdzielczy w Skawinie.

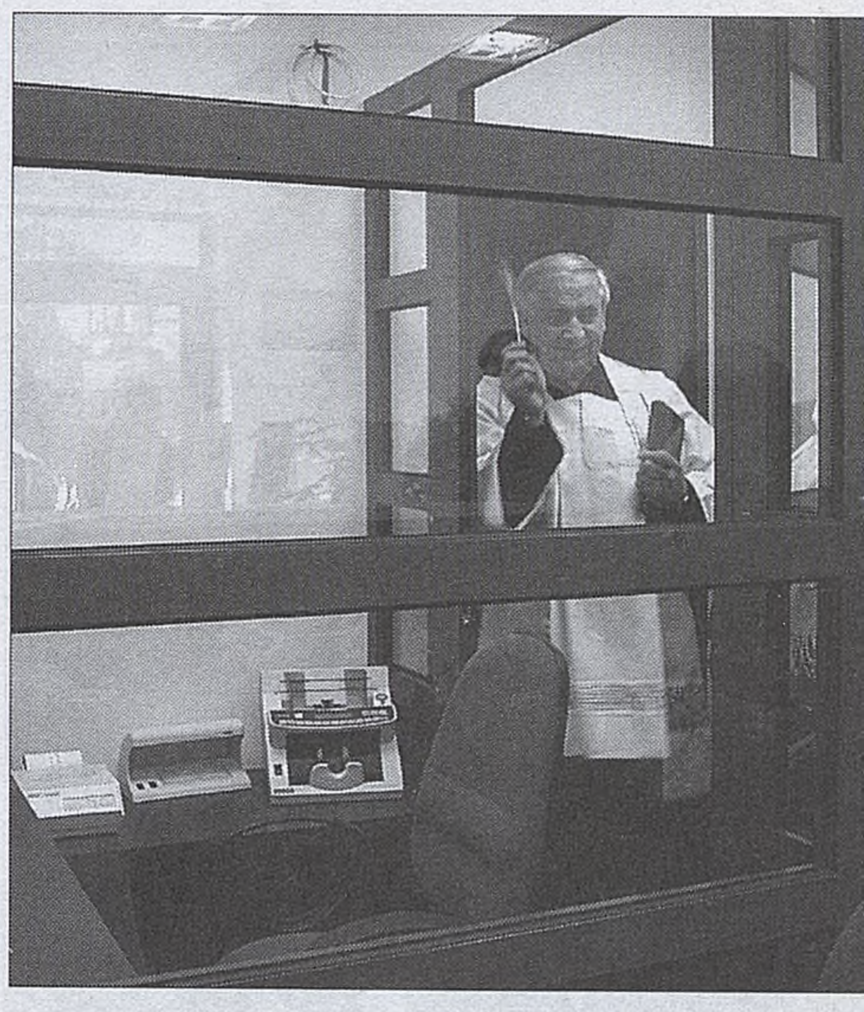
Uroczysta inauguracja pracy bocheńskiej filii banku, która mieści się przy ul. Trudnej 32, miała miejsce 4 listopada. Jak powiedziała podczas otwarcia Kazimiera Stochel, prezes Zarządu Banku, jest to już 3 filia uruchomiona w ostatnich 3 miesiącach! Oprócz bocheńskiej, bank posiada również placówki w Krakowie, Zielonkach, Zleczynie, Radziszowie i oczywiście w Skawinie (w sumie jest ich dziewięć).



Bankowcy chcą przyciągnąć klientów przede wszystkim przyjacielskim podejściem, miłą i sprawną obsługą oraz oczywiście ofertą produktów bankowych. Liczący ponad 100 lat bank (jego początki sięgają 1902 roku) opiera swój rozwój na tradycji i zaufaniu niezapominając jednocześnie o postępie i rosnących potrzebach klientów. BS posiada bogatą ofertę rachunków bankowych, lokat i kredytów. Są to m.in. rachunek oszczędnościowy JUNIOR, JUNIOR-EKSTRA, ROR STUDENT, ROR, ROR Aktywny, rachunek bieżący, rachunek bieżący dla rolników. Klienci banku mogą skorzystać z internetowej obsługi kont, home bankingu i bankofonu. Proponuje się także kredyty gotówkowe, okazjonalne, na działalność gospodarczą, w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym, mieszkaniowe, hipoteczne i na każdy cel. Bank zachęca również swoich klientów do oszczędzania – dzieciom i młodzieży proponuje lokowanie swych oszczędności na książeczkach oszczędnościowych, natomiast dorosłym zakładanie lokat terminowych.

Jak na trzydziestotysięczne miasto, w Bochni znajduje się dosyć dużo banków. Konkurencja zatem w tym sektorze jest duża. I dobrze – bo gdzie jest konkurencja, tam Klient korzysta...

(kaz)



Poświęcenia pomieszczeń banku, również kasy, dokonał ks. Zdzisław Sadko.

R E K L A M A

ARCHiDOM
BIURO PROJEKTÓW i NIERUCHOMOŚCI
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; 0604 17 75 68

poleca usługi w zakresie:
sprzedaży projektów typowych,
projektowania architektoniczno-budowlanego,
pośrednictwa w obrocie nieruchomościami,
wyceny nieruchomości

archidombochnia@neostrada.pl
www.archidom.pl

Sprzeda:
DZIAŁKI BUDOWLANE:
1. Bochnia: Hutnicza 7,5ar – 29 500zł, ul. Karasia – 32 000 zł, Kurów, 9 ar – 45 000 zł, Krzeczowska 91ar – 72 000zł, ul. Krzyżaki – 5 500zł/ar, ul. Podedworze, 10ar – 65000 zł, Węgierska, 9ar – 70 000zł, Wygoda, 10 ar – 45 000zł, os. Karolina, 34ar – 90 000zł, ul. Wiśnicka,11,5 ar – 58.000 zł.
2. Okolice Bochni: Nieszkowice, 47ar – 9 900zł, Zbydniów, 20 ar – 16 000 zł, Borówna, 35 ar – 21 000 zł, Brzesko, 11 ar – 35 000 zł, Krzyżanowice, 82 ar – 40 000 zł, Mały Wiśnicz, 49 ar – 35 000 zł, N. Wiśnicz, 16 ar – 32 000 zł, Proszówki, 17 ar – 17 000 zł.

BUDYNKI MIESZKALNE:
1. Bochnia – rozpoczęta budowa: ul. Maissa – dz. 6 ar – 85 000 zł.
2. Bochnia – ul. Dębcza, stan surowy, 20letni – 150 000 zł.
3. Bochnia – pół bliźniaka, ul. Urbana – 191 000 zł.
4. Bochnia – ul. Proszowska – 251 000 zł.
5. Brzesko, dom w centrum – 90 000 zł.
6. Sobolów – stan surowy zamknięty, dz. 17 ar – 86 000 zł.
7. Poręba – dom drewniany z działką, 1,6 ha – 49 000 zł.
8. Proszówki – stan surowy zamknięty – 165 000 zł.
9. Połom – dom po generalnym remoncie – 215 000 zł.
10. Kopaliny – stan surowy zamknięty, ładne położenie – 161 000 zł.
11. Nowy Wiśnicz – dom w centrum, nieduży, po remoncie – 210 000 zł.
12. Majkowice – dom 25-letni – 137 000 zł.
13. Stanisławice – dom nowy komfortowy – 310 000 zł.
14. Jodłówka – dom murowany, działka 1ha – 126 000 zł.

POSZUKUJEMY MIESZKAN i DOMÓW DO SPRZEDANIA W BOCHNI I OKOLICY

Młodzi – przebojowi

O tym, że szkoła nie powinna kojarzyć się tylko z nauką, ale także z dobrą, kulturalną zabawą, wiedzą zapewne dobrze uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Bochni. W tejże właśnie placówce już od sześciu lat odbywają się Bocheńskie Salony Literackie. Kolejna tego typu impreza odbyła się 22 listopada, a w rolę organizatorów i aktorów (jak zawsze zresztą) wcielili się uczniowie klas pierwszych.

Młodzi ludzie przygotowali naprawdę interesujący program, którego głównym tematem była edukacja w różnych epokach. Widzowie mogli więc zobaczyć jak wyglądała szkoła w okresie prehistorycznym, za czasów Egipcjan oraz współcześnie. Obecni na sali nauczyciele z utęsknieniem wzdychali, gdy uczniowie przedstawili idealną klasę, w której uczniowie sami wyrywają się do odpowiedzi i oczywiście proszą pedagogów o zadanie domowe... Wszystko było przeplatane piosenkami w wykonaniu szkolnego zespołu muzycznego.

Kolorytu środowemu spotkaniu dostarczył niewątpliwie kabaret „Szybcy & Śmieszni", który powstał zaledwie trzy miesiące temu. Młodzi aktorzy przypomnieli kilka skeczów znanego polskiego kabaretu „Ani Mru-Mru", a także zaprezentowali swoje własne dzieło – scenkę pt. „Golfiści". Założycielom kabaretu: Tomaszowi i Marcinowi marzy się kiedyś wielka kariera na polskiej scenie kabaretowej. Z takim talentem i z takimi pomysłami drzwi do kariery stoją otworem...

(kaz)

Adres internetowy kabaretu:
www.kabaretsis.k9.pl









Zeszycika Pan u nas nie znajdzie...



Rozmowa z dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni Marią Fąfarą

Czy w bocheńskim PUPie występuje lub występował problem korupcji?

– Jestem kierownikiem urzędu od 15 lat i w tym czasie nie mieliśmy do czynienia z tego typu zdarzeniem. W Powiatowym Urzędzie Pracy w Bochni wszystkich pracowników obowiązuje Kodeks Etyczny Pracownika Samorządowego, jak również procedury mające na celu maksymalne ograniczenie ryzyka posądzeń o zachowanie korupcyjne.

A co z tzw. "zeszycikiem", który podobno funkcjonuje w wewnętrznym obrocie urzędu?

– Jest kilkanaście rejestrów, do których wpisujemy oferty staży, przygotowań zawodowych prac interwencyjnych, robót publicznych i wolne miejsca pracy w zależności od realizowanych projektów i programów.

Ale chodzi mi o zeszycik, w którym podobno pracownicy zapisują oferty najbardziej intratnych posad, aby zarezerwować je dla swoich znajomych.

– Takiego zeszycika Pan u nas nie znajdzie.

Jakie stanowiska są najbardziej narażone na wystąpienie korupcji?

– Nie uważam, aby była to kwestia stanowisk. Raczej ludzi, którzy je zajmują. Jeżeli ktoś jest nieuczciwy, to potrafi wykorzystać każde stanowisko.

Czy zdarzają się próby przekupstwa ze strony bezrobotnych?

– Nie mogę mówić za pracowników, ponieważ żaden z nich nie informował mnie o takiej sytuacji. Natomiast mnie zdarzyła taka próba przekupstwa przed około pięciu laty. Jedna klientka, bardzo elegancko ubrana w skóry, weszła do mojego gabinetu, rzuciła kopertę na biurko i powiedziała: "Pani załatwi mi pracę". Oczywiście koperta została zwrócona w obecności osób trzecich, a cały urząd był zbulwersowany jej zachowaniem.

Jak wielu nieuczciwym bezrobotnym odbieracie świadczenia pieniężne?

– Około 20 w ciągu roku. Liczba ta prawdopodobnie byłaby większa, ale w naszej gestii nie ma żadnych narzędzi służących do sprawdzania nielegalnego zatrudnienia.

To w jaki sposób „wyławiacie" tych 20?

– Najczęściej pracujących nielegalnie wykrywa kontrola legalności zatrudnienia, która naturalnie współpracuje w urzędem pracy lub też pracownicy działu Inforamacji, Ewidencji i Świadczeń podczas kolejnych rejestracji klienta w urzędzie.

Jakie stosujecie zabezpieczenia przed korupcją?

– W Urzędzie funkcjonują ściśle określone zasady i kierunki organizacji subsydiowanych miejsc pracy, regulamin wewnętrzny udzielania jednorazowo środków na uruchomienie działalności gospodarczej, zasady refundacji poniesionych kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy, udzielanie pożyczek na sfinansowanie kosztów szkolenia, zasady organizacji szkoleń dla bezrobotnych i refundacji pracodawcom kosztów szkolenia pracowników, zasady przyznawania dodatku aktywizacyjnego, zasady przyznawania stypendium dla bezrobotnych podejmujących dalszą naukę, zasady dokonywania zwrotów kosztów przejazdu, zasady refundacji kosztów opieki nad dziećmi do lat 7 i osobą zależną pozytywnie zaopiniowane przez Powiatową Radę Zatrudnienia i zatwierdzone przez Starostę Bocheńskiego.

W innych programach współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego i PHARE obowiązują nieco inne zasady naboru beneficjentów ostatecznych – uczestników projektu określone przez instytucje wdrażające. Bezrobotni jak i pracodawcy są informowani w jakich programach uczestniczą i jakie muszą spełniać kryteria.

W urzędzie wszyscy klienci przyjmowani są na parterze, który jest monitorowany.

Czy oprócz takiej kontroli zdarzają się kontrole zewnętrzne?

– O tak. Kontroluje nas Wojewoda, Komisja Rewizyjna Rady Powiatu,Starostwo, Wojewódzki Urząd Pracy, NIK, Ministerstwo Gospodarki i Pracy i inne jednostki uprawnione do kontroli. Praktycznie do każdego realizowanego przez nas programu jest osobna kontrola. Nasze finanse kontrolują niezależni audytorzy, którzy wyłaniani są w drodze przetargu. Można powiedzieć, że jesteśmy wręcz przekontrolowani. Należy dodać, że w obliczu ciągle zmieniajacego się prawa i różnych czasem sprzecznych jego interpretacji każda kontrola coś wnosi.

Jakie są procedury zatrudniania pracowników?

– Na wszystkie stanowiska urzędnicze ogłaszane są konkursy na podstawie zarządzenia w sprawie systemu zatrudniania pracowników w powiatowym Urzędzie Pracy w Bochni.

Mimo, że przepisy dotychczas nie wymagały od Urzędu Pracy stosowania naboru pracowników na zasadach konkursu, to na większości stanowisk merytorycznych już od dawna zatrudniane były osoby wyłonione w ramach ogłaszanych konkursów.

A jak otrzymać pani stanowisko?

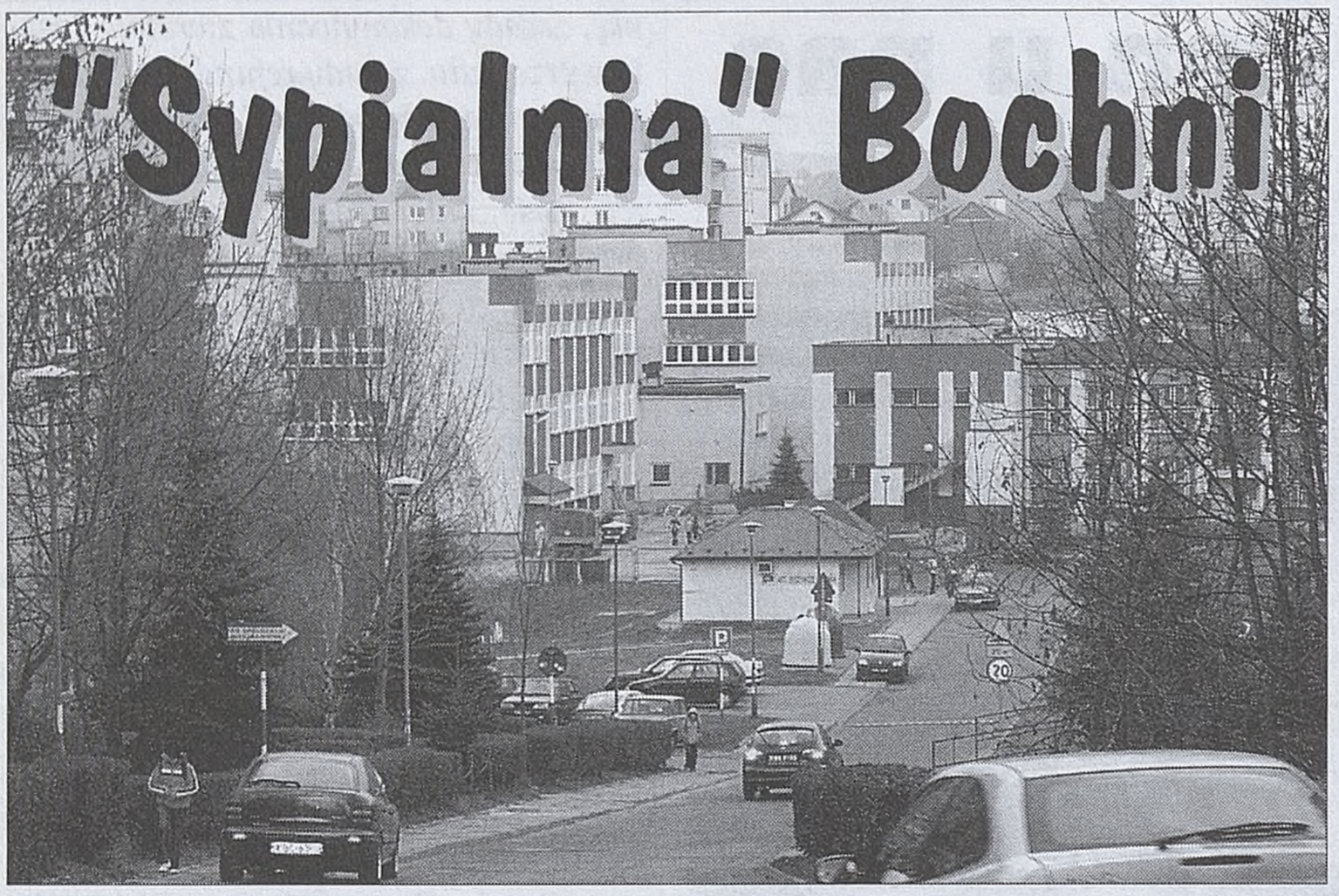
– Na szumnie nazwane stanowisko dyrektora powołuje w drodze konkursu Starosta Bocheński.

Co pani myśli o zapowiedziach powołania Centralnego Urzędu Antykorupcyjnego?

– Wątpię, aby ten pomysł się sprawdził. Najważniejsze, by urzędnicy byli uczciwi. Nieuczciwym kolejny "bicz" nie pomoże. Może jednak będzie to postrach dla kombinatorów bogacących się kosztem innych i może wprowadzić ustawowe zasady, takie jakie nam jeszcze nie przyszły do głowy.

Rozmawiał Michał Możdżeń

"Sypialnia" Bochni



Na obrzeżach miasta, w pobliżu wyjazdu na obwodnicę w stronę Krakowa, rozciąga się największe bocheńskie osiedle, czyli osiedle nr 5 "Niepodległości". Obejmuje ono ulice: gen. Waleriana Czumy, gen. Tadeusza Jakubowskiego, Krakowską (od skrzyżowania z ulicą Edwarda Windakiewicza), Legionów Polskich, Marcina Samlickiego, płk Józefa Serugi, Bogusława Serwina, gen. Mariana Turkowskiego.

– Nasze osiedle powstało w latach 80-tych, zaś ostatni blok wybudowano w 1991 roku – mówi Stanisław Murzyn, prezes spółdzielni mieszkaniowej – *To największe bocheńskie osiedle. Zamieszkuje je 4 200 mieszkańców. Można w przenośni powiedzieć, że to w pewnym sensie "sypialnia" Bochni.*

Pierwotna nazwa osiedla brzmiała "osiedle XXX-lecia PPR". Później przez pewien okres posługiwano się określeniem "osiedle XXX-lecia". Wraz ze zmianami politycznymi w kraju zmieniła się nazwa na "Niepodległości", zaś nazwiskami zasłużonych dowódców wojskowych oznaczono poszczególne ulice.

Przewodniczącym osiedla jest Janusz Śliwa. W skład zarządu wchodzą ponadto: Maria Szeliga, Mieczysław Tadel, Stanisław Czaja i Bogusław Konieczny.

Pieczę nad dużą częścią osiedla sprawuje spółdzielnia mieszkaniowa. To tu mieszkańcy najczęściej zgłaszają swoje skargi i petycje.

Na osiedlu jest kilka miejsc do zabaw dla dzieci. Są także boiska, na których można zagrać w piłkę. Rodzice jednak ubolewają, że stan techniczny większości z nich pozostawia wiele do życzenia.

Mieszkańcy zwracają także uwagę na fatalny stan chodników: *– Chodzić się po nich nie da, a co dopiero poruszać się np. wózkiem. Chodniki są tak nierówne, że trzeba bardzo uważnie patrzeć pod nogi* – mówi pan Zbigniew – *Kładzie się kostkę brukową, ale przed blokiem spółdzielni mieszkaniowej. Ostatnio wymienili płyty na chodniku prowadzącym do szkoły. To rozwiązanie nie sprawdzało się jednak przez tyle lat, to nie sprawdzi się i teraz. Płyty zaraz się wyginają. O wiele praktyczniejsza byłaby kostka brukowa.*

– Czynimy starania, aby w budżecie na przyszły rok znalazły się zapisy dotyczące remontu chodników na naszym osiedlu – mówi przewodniczący osiedla – *Wiadomo, że remont jest niezbędny. Po większości z tych chodników rzeczywiście ciężko się jest poruszać nawet osobie zupełnie sprawnej fizycznie. Problemem są także wąskie i często blokowane przez mieszkańców drogi przeciwpożarowe.*

– Wiele z dróg wewnętrznych na osiedlu wymaga remontów – dodaje Stanisław Murzyn – *Staramy się dobrze oznaczać drogi przeciwpożarowe, ale także od mieszkańców zależy, czy w razie nieszczęścia straż pożarna dojedzie do danego bloku.*

Z roku na rok sukcesywnie wzrasta liczba samochodów. Niestety nie nadąża za nią wzrost liczby parkingów.

– Wiadomo, że kiedyś samochód był dobrem luksusowym i nie każdego było na niego stać, więc posiadali go nieliczni – opowiada Maciej – *Jednak czasy się zmieniają. Dziś niemal każdy ma samochód. Nie robi się nowych miejsc parkingowych, a na garaże mogą sobie pozwolić nieliczni.*

– To nieustający problem naszego osiedla – potwierdza Janusz Śliwa – *W ostatnim czasie wybudowano kilka garaży. Niejednokrotnie są one jednak ulokowane z dala od bloków i mieszkańcy ich nie chcą. Tak naprawdę jednak mamy zbyt mało miejsca.*

– W ubiegłym roku spółdzielnia wybudowała na osiedlu 26 garaży i wygospodarowała kilka miejsc parkingowych. Wciąż jest to jednak kropla w morzu potrzeb. Pewnym rozwiązaniem będzie obecna inwestycja przeprowadzana na obrzeżach osiedla. Powstanie tam 100 strzeżonych miejsc parkingowych – odpowiada Stanisław Murzyn.

Swojego miejsca nie ma także młodzież: *– Wszyscy mówią, że to największe bocheńskie osiedle, ale nic nie robi się dla młodych ludzi* – mówi pani Katarzyna – *Nie mają gdzie się spotkać, więc wieczorami siedzą na przystankach, piją, palą i straszą przechodniów. A wiadomo, że jak tak siedzą, to z nudów różne głupoty mogą im przyjść do głowy.*

– Na takim osiedlu jak nasze, gdzie pełno jest ludzi młodych, porażający jest fakt braku np. świetlicy – przyznaje przewodniczący Śliwa – *Trochę sytuację ratuje biblioteka. Jednak uważam, że na tak dużym osiedlu świetlica powinna się znaleźć. Składaliśmy w tej sprawie wnioski, ale jak widać efektu nie ma. Dochodzi do tego, że dla wielu młodych ludzi "świetlicą" stają się okoliczne przystanki autobusowe.*

Jak na każdym osiedlu, gdzie dominują bloki, tak i tu ogromnym problemem mieszkańców są ludzie nielegalnie wyrzucający śmieci do stojących tu kontenerów.

– Podjeżdżają samochodami i wyrzucają śmieci, za wywóz których potem my płacimy – oburza się jeden z mieszkańców – *W spółdzielni radzą, żeby spisy-*



Stan techniczny osiedlowych boisk pozostawia wiele do życzenia.

wać delikwentów. Byłem kiedyś świadkiem takiego zdarzenia, co prawda nie przed moim blokiem. Spisałem więc numery tablic rejestracyjnych, udałem się do spółdzielni i poinformowałem o całej sytuacji. W odpowiedzi jedna z pań powiedziała mi, że skoro to nie mój blok, to po co się w ogóle tym interesuję.

– *Nielegalne wyrzucanie śmieci jest problemem wszystkich osiedli* – twierdzi prezes spółdzielni mieszkaniowej – *Myśleliśmy o tym, aby zabudować przestrzeń wokół kontenerów. Jednak w kilku przypadkach skończyło się na tym, że śmieci pozostawiano obok.*

– *Odbieramy sygnały od mieszkańców odnośnie nielegalnego wyrzucania śmieci do osiedlowych kontenerów* – mówi Kazimierz Osinka, zastępca komendanta straży miejskiej w Bochni – *Staramy się każde takie zgłoszenie sprawdzić. Czasem udaje nam się znaleźć sprawcę po sprawdzeniu śmieci, które wyrzucił. Kary za nielegalne wyrzucanie śmieci mieszczą się w granicy od 50 do 500 zł.*

– *Jakiś czas temu pojawił się także problem z drzewami i porastającą osiedle roślinnością* – mówi przewodniczący Śliwa – *Posadzone kilkanaście lat temu drzewa wyrosły i teraz przeszkadzają mieszkańcom parterów, zasłaniając dopływ światła. Mieszkańcy uskarżają się również na ptactwo, przede wszystkim zaś na gołębie i jaskółki, które wiją gniazda w pobliżu okien i brudzą swoimi nieczystościami. Zasadniczo jednak problem polega na tym, że to sami mieszkańcy dokarmiają ptaki, a te przyzwyczajają się do miejsc, gdzie stale jest żywność.*

– *Apelujemy do mieszkańców o nie dokarmianie ptaków. Ponadto robimy wszystko, aby zabezpieczyć np. otwory wentylacyjne w stropodachach. Podczas wymiany okien na klatkach schodowych, likwidujemy parapety, na których gnieździły się ptaki* – odpowiada prezes Murzyn.



Jeden z odnowionych przez Spółdzielnię Mieszkaniową placów zabaw.

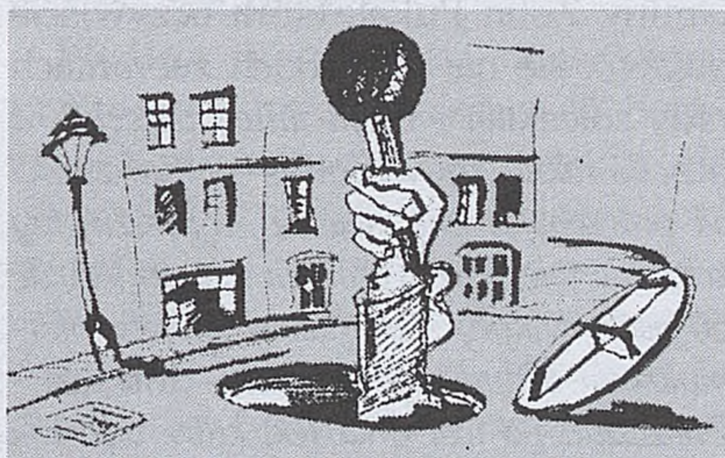
Mieszkańcy dostrzegają jednak również zalety swojego osiedla: – *Mamy dużo zieleni, jest łąka, po której można spacerować, dzieci mają się gdzie bawić. Jest nasze małe centrum kultury, czyli biblioteka, która organizuje spotkania klubu seniora, różnego rodzaju wieczorki itp. Ponadto spółdzielnia zaczęła ocieplać bloki, gdzieniegdzie kładzie się chodniki* – wylicza pani Katarzyna.

– *Sukcesywnie wykonujemy remonty, zabezpieczamy wejścia do klatek. W tym roku rozpoczęliśmy docieplanie czterech bloków. W ostatnim czasie zakupiliśmy i zamontowaliśmy w pobliżu szkoły nowoczesny plac zabaw. Sprawdzamy także stan techniczny starych huśtawek i innych urządzeń zabawowych* – mówi na zakończenie Stanisław Murzyn.

Iwona Świętek



Ostatnie duże inwestycje na osiedlu – ocieplanie bloków.



JAK OCENIASZ SWOJE OSIEDLE?

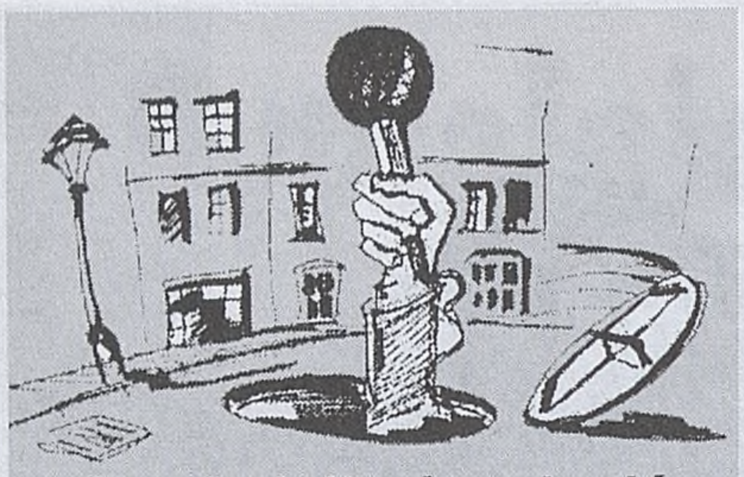
Iwona Biernat: – *Ostatnio na osiedlu dostrzegamy remonty. Odnawiana jest elewacja na licznych blokach, gdzieniegdzie poprawia się chodniki. Jednak zasadniczym problemem jest brak miejsca, gdzie mogliby się spotykać młodzi ludzie. Place zabaw są w opłakanym stanie, a po większości chodników nadal nie da się chodzić.*

Marzena Babraj: – *Nareszcie coś na tym osiedlu zaczyna się robić. Odnawia się elewację bloków, w niektórych miejscach kładzie się nowe chodniki. Niestety wciąż ogromnym problemem są tzw. "żule". Kręcą się po osiedlu i zaczepiają wszystkich naokoło.*

Paulina Kucharska: – *Mamy zbyt mało miejsc do zabaw dla najmłodszych. Brakuje także miejsca, gdzie mogliby się spotykać młodzi ludzie. Dla wielu kierowców znacznym utrudnieniem jest brak odpowiednio dużej przestrzeni do zaparkowania samochodów.*

Beata Iwulska: – *Nierówne chodniki, młodzi ludzie przesiadujący na przystankach, brak jakichkolwiek miejsc rozrywki – to główne minusy tego przecież dużego osiedla. No i problem tzw. "żuli", którzy wiecznie się gdzieś kręcą, krzyczą pod oknami i zaczepiają przechodniów. Dobrze, że chociaż funkcjonuje tu biblioteka, bo można spędzić tu trochę wolnego czasu.*

Wysłuchała Iwona Świętek



Co chciałbyś zmienić w Pogwizdowie, a co Ci odpowiada?

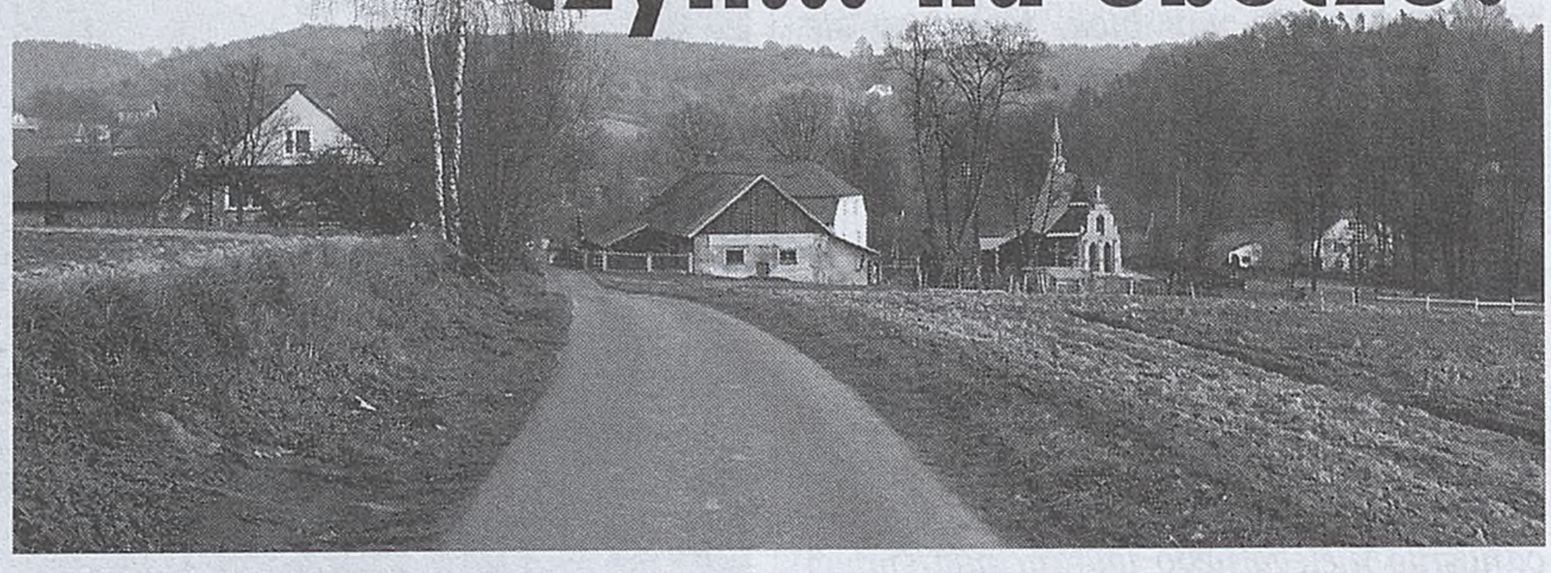


Ewa Stachurska: – *Najbardziej uciążliwy jest ciągle stan dróg. Dziura na mostku na granicy Pogwizdowa i Bochni straszy na pewno nie tylko mieszkańców. Część dróg we wsi wciąż nie została wyasfaltowana, choć tu stan szybko się poprawia. Brak kanalizacji daje się nam wszystkim we znaki, ale przy takim ukształtowaniu terenu wybudowanie jej będzie trudnym i kosztownym zadaniem. Brakuje zajęcia dla młodzieży, a inna sprawa, że dużo więcej rozrywek ma ona teraz w domu, jak np. telewizję, komputery. Dużym pozytywem jest umiejętność oraz chęć organizowania się ludzi w działaniach na rzecz wsi. Widoczne jest to przy okazji wszystkich akcji dla szkoły, żeby przypomnieć chociaż budowę sali gimnastycznej. Rada rodziców organizuje co roku w domu ludowym sylwestra, z którego cały zarobek idzie na rzecz szkoły. Sklepy są zaopatrzone w podstawowe artykuły, jednak bardziej opłaca się robić większe zakupy w mieście. Bardzo dobrze, że w ośrodku zdrowia jest rehabilitacja, jednak godziny przyjęć bardzo utrudniają korzystanie z niej ludziom pracującym od rana.*



Stanisław Pietras: – *Sprawa dróg jest oczywiście najważniejsza, obok sprawy kanalizacji. Mnie osobiście interesuje zakończenie betonowania dróg gminnych, gdyż przy jednej z nich mieszkam. Gminie należą się jednak duże podziękowania za zapewnianie*

Pogwizdów
czyli... na uboczu?



Pogwizdów to jedna z 31 wsi gminy Bochnia. Geograficznie położona jest na południe od Bochni, w malowniczej niecce, z trzech stron otoczonej wzniesieniami. Ma 781 mieszkańców i blisko 700-letnią tradycję. Pierwsza wzmianka o tutejszej parafii datuje się na 1335 r. Są dwie hipotezy na temat pochodzenia samej nazwy. Wedle pierwszej miejscowość była własnością niejakiego Pogwizda. Druga mówi, że nazwa wzięła się od położenia miejscowości, nieco na uboczu, czyli na "wygwizdowie", gdzie hula wiatr.

Wsi szefuje Antoni Ochel, który do pomocy ma 7 członków rady sołeckiej: Czesławę Sieczkę, Jana Broszkiewicza, Józefa Wełnę, Barbarę Filipską, Zdzisława Badylaka, Tadeusza Wełnę (Wełna to bardzo popularne we wsi nazwisko) i Stanisława Pietrasa. W Pogwizdowie mieszka też wiceprzewodnicząca Rady Gminy Zofia Pukal, która oczywiście pojawia się na wszystkich zebraniach rady sołeckiej: – *Czyli mniej więcej 3, 4 razy do roku* – mówi sołtys – *W zależności od potrzeb. Trochę rzadziej organizujemy zebrania wiejskie, w których uczestniczy do 50 osób. Mamy specyficzny sposób informowania o tym wydarzeniu* – dorzuca – *Puszczam po wsi 6 kartek, które wędrują od domu do domu. Oczywiście odpowiednią informację umieszczamy na tablicy ogłoszeń i w jednym ze sklepów.*

Sklepów jest we wsi trzy. Co do ich zaopatrzenia zdania są podzielone. W razie gdyby jednak czegoś zabrakło można wybrać się autobusem do miasta: – *Do Pogwizdowa docierają dwie linie RPK* – tłumaczy Ochel – *Jeżdżą bardzo często, od wczesnego ranka do późnych godzin nocnych. Pierwszy autobus wyjeżdża z miasta po 4:00, a ostatni z Pogwizdowa kilkanaście minut przed 23:00. Za taką dbałość o nasz komfort należą się duże podziękowania dla prezesa RPK Józefa Krawca* – chwali lokalnego przewoźnika.

W dawnych czasach mieszkańcy wsi zajmowali się produkcją mioteł i obręczy na beczki. Stąd wziął się obecny herb wsi, na którym widnieje właśnie miotła. Mieszkańcom nie do końca się to podoba i chcieliby zmiany: – *Rzeczywiście miotła jest niefortunna. Bogumiła Wetula, dyrektor szkoły miała nawet pomysł, aby ogłosić wśród uczniów konkurs na najciekawszy herb* – mówi radna Pukal, której te sprawy są bliskie, ponieważ sama była dyrektorką szkoły przez ponad 20 lat – *Realizację inicjatywy przerwał jej urlop.* Obecnie pełniącą obowiązki dyrektora jest Grażyna Wołowczyk. Sama szkoła ma już ponad 100 lat. Od tego roku znajduje się tu również gimnazjum. Placówka jest bardzo zadbana. Posiada halę sportową, wybudowaną za kadencji wójta Lysego, salę komputerową, boisko sportowe z profesjonalnymi koszami... – *Trzeba powiedzieć, że Wójtowi należą się duże podziękowania za troskę, jaką otacza wieś* – mówi radna – *Oprócz szkoły zajął się drogami gminnymi, które już prawie na całej długości pokryte są asfaltem lub betonem. Praktycznie rzecz biorąc zostało już tylko około 300 metrów drogi od cmentarza na przysiółek Berdychów i kilkaset metrów drogi między nią, a drogą na Czyżyczkę.*

– *Przy wszystkich tych inwestycjach pracowali praktycznie tylko mieszkańcy Pogwizdowa* – wtóruje radnej sołtys – *Dzięki temu można było za takie same pieniądze zrobić dużo więcej. Pogwizdowiakom należą się za takie zaangażowanie słowa podzięki i pochwały. Remont przydałby się również południowej części drogi powiatowej. W tym miejscu z mojej strony duża prośba do starosty o zreperowanie mocno*



Szkoła w Pogwizdowie liczy sobie już ponad 100 lat.

już sfatygowanego mostka w centrum wsi.

Bo przez Pogwizdów przebiega też rzeczka, potoczek właściwie, zwana, a jakże, Pogwizdowianką. Oprócz tego jeszcze kilka rzeczy wymaga załatwienia:

– *Najświeższą sprawą jest stworzenie parkingu obok domu ludowego* – twierdzi Zofia Pukal – *Ksiądz proboszcz Stanisław Stec oddał na ten cel teren w pobliżu kościoła. Gmina przywozi gruz, by można go było wyrównać. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się oddać go do użytku. Możliwe, że również w 2006 wybetonujemy resztę dróg gminnych.*

Dom ludowy, w którym odbywają się sesje rady sołeckiej i zebrania wiejskie, na co dzień służy przede wszystkim ośrodkowi zdrowia, w którym pracuje pediatra, lekarz ogólny i stomatolog: – *Działa tam też nowoczesny gabinet rehabilitacyjny* – mówi sołtys – *Budynek jest niemal w całości zagospodarowany, na czym niestety troszkę cierpi młodzież, której została tylko jedna salka ze stołem bilardowym. W weekendy w domu ludowym odbywają się wesela. Od rezerwacji naprawdę nie możemy się odgonić.*

We wsi ciągle jeszcze nie ma kanalizacji, co niekiedy przynosi konsekwencje w postaci nieprzyjemnego zapachu, szczególnie wieczorem:

– *Oczywiście chcielibyśmy, aby kanalizacja została wybudowana jak najszybciej* – stwierdza radna Pukal – *Wielu mieszkańców zadeklarowało chęć podłączenia się do niej. Jednak zdajemy sobie sprawę, że gmina zaangażowana jest na razie w kanalizowanie północnych wsi, Gorzkowa i Proszówek, a my musimy uzbroić się w cierpliwość.*

Wielką dumą wsi jest miejscowa OSP. Świadczy o tym nie tylko zadbana remiza: – *Remiza jest rzeczywiście piękna, ale nie to jest najważniejsze* – tłumaczy radna – *Przede wszystkim strażacy pomagają w zażegnaniu każdego problemu jak tylko mogą. W tym roku bardzo zaangażowali się np. w usuwanie skutków wichur, które przechodziły nad Pogwizdowem.*

– *Jak potrzeba to nawet przysłowiowego kota z dachu zdejmą* – dorzuca sołtys – *Ważna jest też oczywiście funkcja reprezentacyjna OSP. W czasie świąt wielkanocnych dumnie stoją przed Grobem Pańskim. W tym roku cały budżet sołectwa, 1530 zł, przeznaczyliśmy na zakup odświętnych chełmów.*

Według słów sołtysa mieszkańcy pracują w różnych miejscach. W Bochni, w Krakowie, część za granicą, ale mimo to bezrobocie we wsi jest dość wysokie. Od radnej jednak powiewa optymizmem: – *Pracowałam w Pogwizdowie przez ponad 30 lat. Mieszkam tu dużo dłużej. Gołym okiem można zauważyć, że ludziom z roku na rok wiedzie się coraz lepiej. Serce rośnie, kiedy człowiek widzi jak wieś pięknieje.*

Michał Możdżeń

skrupulatnego odśnieżania jej w trakcie zimy. Młodzież nie ma zagospodarowanego czasu, inna sprawa czy chciałaby ze zorganizowanych atrakcji korzystać. Praktycznie w ogóle nie ma we wsi zasięgu sieci komórkowych. To jest wielkie utrudnienie w komunikacji. Wymyślono nam nienajlepszy herb i z mojej strony na niego zgody nie ma. Do niedawna jeździł przez Pogwizdów BUS do Krakowa, ale przestał, co utrudniło życie ludziom pracującym i studiującym tam. Ośrodek Zdrowia działa przyzwoicie i dobrze, że się u nas znalazł. Jednak bardzo wielu mieszkańcom trudność sprawia dostanie się do rehabilitacji, która znajduje się na piętrze. Przydałaby się jakaś winda lub inne ułatwienie. Mamy jednak zorganizowanych obywateli, którzy wiele dobrego potrafią zrobić. OSP dałbym 9 w 10-punktowej skali. Widać, że chłopaki starają się jak najwięcej zrobić. Należy też podziękować wójtowi Lysemu, za naprawdę wielkie zaangażowanie w rozwiązywanie problemów wsi.

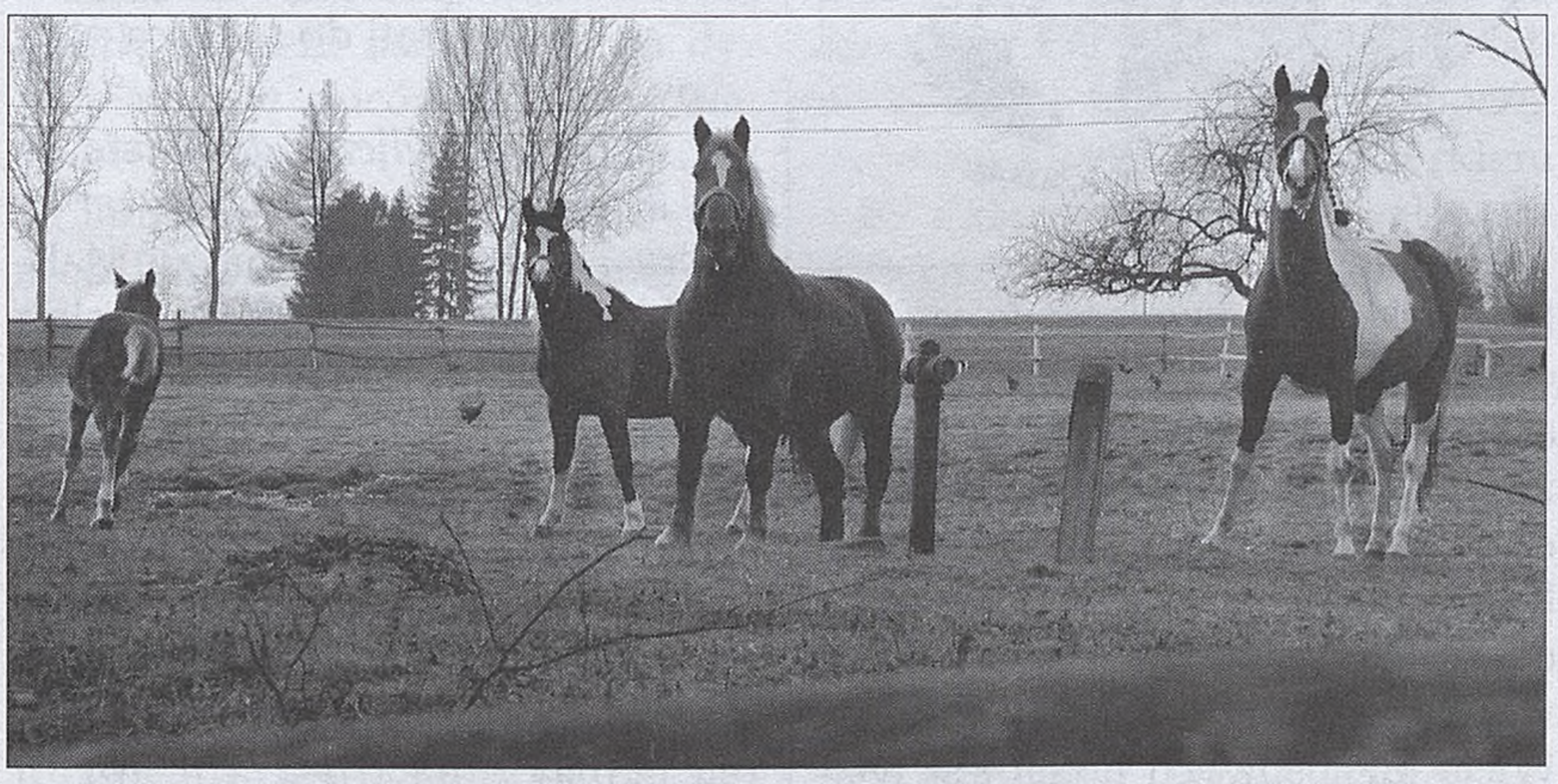
Adam Mikulski: – *Nigdy w życiu bym się nie przeprowadził. To jest piękna wieś, z którą bardzo się zżyłem. Udzielam się w straży pożarnej, gdzie jestem dowódcą sekcji. Dużo dobrego zrobiliśmy. Gdy dwa lata temu zaginął chłopiec, który odłączył się od wycieczki to zaraz go odnaleźliśmy. W ogóle Pogwizdów robi się trochę takimi przedmieściami Bochni, bardzo się rozbudowuje.*

Józefa S.: – *Jest dużo niezgody sąsiedzkiej we wsi. Ludzie procesują się o drogi, o miedzę. Nie pozwalają sąsiedzkim zwierzętom biegać po swoich terenach, a jak tu upilnować takiego zwierza?*



Adam Wełna: – *Ktoś nieustannie kradnie drzewo z lasu. O drogi są niemiłosierne kłótnie. Dzieciakom brakuje boiska z prawdziwego zdarzenia. My chcielibyśmy im wybudować, ale władze ciągle znajdują jakiś pretekst, żeby to zatrzymać. A klub byłoby z kogo zrobić, chłopaki umieją kopać piłkę.*

Wysłuchał Michał Możdżeń



Miejscowy ksiądz hoduje nawet konie...

Jakiego koloru jest Św. Mikołaj

Otworzyłem powoli oczy i leżąc nieruchomo na plecach patrzyłem w sufit. Dokładnie nad moją głową zawisła niewielka kolorowa jaszczurka. Nie byłem pewny co mnie obudziło. Jakiś senny lęk, czy narastający upał? Czułem, leżąc spocony pod cienkim prześcieradłem, że stało się coś ważnego. Wstałem i otworzyłem drzwi na taras. Do pokoju wdarło się gwałtownie lepkie i ciężkie powietrze. Pomimo tak wczesnej pory słońce prześwitujące przez mgłę zapowiadało kolejny tropikalny dzień.

Na dole, poniżej mojego służbowego pokoju, słychać było podniesione głosy i gorączkowe dyskusje w języku suahili. Kilku czarnoskórych mężczyzn ze służby hotelowej z charakterystycznym dla siebie temperamentem, wymachując rękami, głośno czyniło komentarze. Gdy mnie dostrzegli niemal natychmiast zamilkli, pośpiesznie się oddalając. Pod moim oknem pozostał jedynie stary ogrodnik, który na moje powitanie lekko się uśmiechnął, podniósł rękę w geście pozdrowienia i kontynuował spokojnie poranne podlewanie trawnika. Z dali usłyszałem alarmowe sygnały syren. Pośpiesznie wciągnąłem koszulę i pobiegłem do biur naszego hotelu. Wyrywkowo usłyszałem powtarzane nerwowo przez wszystkich słowa Al-Kaida i Bin Laden. James, mój serdeczny czarny przyjaciel i współpracownik, powiedział mi co się wydarzyło. Obudził mnie wybuch ogromnej bomby, która eksplodowała w położonym niedaleko izraelskim hotelu. Był 28 listopada 2002 roku. Zbliżał się koniec ramadanu.

Gdy Portugalczycy w XVI w. zawitali w rejony dzisiejszej Mombasy nigdy nie przypuszczali, że kilkaset lat później wybrzeże Afryki wschodniej będzie prawdziwym kulturowo – religijnym tyglem. Obok prostych i biednych kościołów chrześcijańskich stoją okazałe muzułmańskie meczety i świątynie hinduskie. Na ulicach miast wybrzeża Kenii, Tanzanii i Mozambiku mieszkają, pracują, rodzą się, żyją i umierają ramię w ramię przedstawiciele różnych religii, ras i kultur. Hindusi w białych turbanach przechadzają się wśród muzułmanów w długich galabijach. Biali mieszkańcy Afryki, kadra menedżerska w wielu instytucjach i ban-



kach, lekarze i inżynierowie – to najczęściej potomkowie kolonizatorów angielskich i portugalskich, którzy w przeszłości z powodzeniem handlowali z Arabami. Jest ich stosunkowo niewielu, ale pełnią znaczącą rolę w życiu gospodarczym wschodnioafrykańskich państw. Wiele luksusowych hoteli jest własnością kenijskich Żydów, którzy w swoich kurortach goszczą nie tylko turystów z Izraela.

Pomimo, że w Kenii dominującą grupę religijną stanowią chrześcijanie, na wybrzeżu muzułmanie są większością. Do kosmopolitycznej Mombasy, absolutnie pozbawionej pretensjonalności, migrują nie tylko mieszkańcy dalekich prowincji Kenii, ale także uchodźcy z Somalii, Sudanu, Arabii Saudyjskiej, Iranu, Ugandy i bliskiej Tanzanii. Tutaj się osiedlają i tutaj najczęściej dzielą wspólnie biedę. Do kraju, z którego przybyli, najczęściej wracać nie chcą. Tutaj nie przeszkadza nikomu jakiego koloru skórę ma sąsiad i do jakiej świątyni uczęszcza. Ten jeden z najbiedniejszych rejonów świata jest bardzo przyjaźnie nastawiony do każdego człowieka.

Mahmed ma 27 lat i pochodzi z miasta Kisumu nad Jeziorem Wiktorii. Ponad 10 lat temu przyjechał do Mombasy szukać pracy. Od kilku lat spotyka się z 23-letnią uroczą Dorothy, która pochodzi z Mombasy. Mają jedno dziecko, planują małżeństwo, ale od kilku lat nie są w stanie odłożyć odpowiedniej kwoty pieniędzy, która pozwoli na zapłacenie wszystkich kosztów związanych ze ślubem.

–To olbrzymie pieniądze – mówi Mahmed wyciągając z kieszeni pomiętą kartkę – *Tutaj wszystko sobie policzyłem. Muszę zebrać około 1000 dolarów.*

Ta zawrotna, jak na warunki afrykańskie kwota, która tak bardzo ma zmienić życie młodych Kenijczyków prawie w całości trafi do rąk ojca panny młodej.

– Mój teść wyliczył dokładnie ile wydał w ciągu życia na córkę, na jej ubiory i edukację – tłumaczy Mahmed – *Dzięki jego zaradności dostała pracę kelnerki w kasynie w Mombasie. Teraz ja muszę mu te pieniądze zwrócić, a wtedy odda mi córkę za żonę.*

Dorothy jest katoliczką. Jej cała rodzina też. Ojciec nie ma nic przeciwko temu, aby wyszła za muzułmanina pod warunkiem, że ten jednak spłaci teścia. I jest to jedyny warunek.

– *Jeszcze nie zdecydowaliśmy się gdzie odbędzie się ceremonia zaślubin. Jeśli w kościele Dorothy to moi rodzice i cała rodzina będzie musiała przyjechać aż z Kisumu. To z prawie końca świata. A to też jest poważny wydatek. Ale poza tym hakuna matata – No problem. Poznałem już księdza z kościoła Dorothy. Nie wiem czy się ochrzczę. Przecież tak naprawdę jest tylko jeden Bóg* – Mahmed szczerzy lśniące białe zęby.

Mahmed pracuje w firmie turystycznej. Organizuje bezkrwawe safari i wycieczki dla turystów z całego świata. Jest zawsze uśmiechnięty i serdeczny, a nieprawdopodobne zestawienia barw jego koszul i spodni nadają mu prawdziwie niepowtarzalny urok. Dorothy przytula się do niego i mówi: – *Dzisiaj jest koniec ramadanu. Idziemy do restauracji w centrum coś zjeść. To przecież taki ważny dzień. Chodź z nami Chris.*

Dzieląc się ze mną pokarmem opowiadają: – *Nie wiemy jak będzie wyglądał kolejny rok. Za chwilę święta Bożego Narodzenia, zakupy, wydatki. Po tym zamachu na Żydów w Paradise Hotel może być niewesoło. Izraelczycy już wszyscy wyjechali z Kenii, Amerykanie zaraz przestaną przyjeżdżać, Niemcy też i co my zrobimy gdy turystyka się skończy? To jest przecież nasza jedyna szansa* – mówi Mahmed – *A tak przy okazji znam nazwy zwierząt afrykańskich po polsku* – tutaj rozpoczyna recytację słów, potwornie zniekształconych, spośród których rozpoznać można było jedynie słowo "koza".

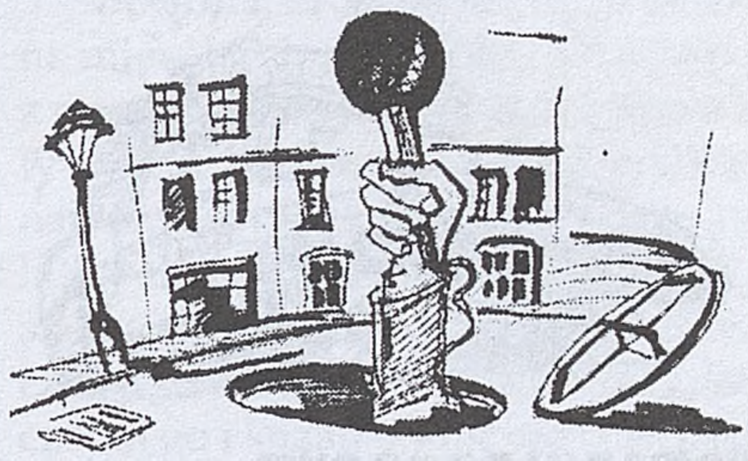
Kilka lat wcześniej, w 1998 roku, doszło do serii zamachów na dyplomatyczne placówki USA w Nairobii w Kenii i Dar es Salaam w Tanzanii. Zginęło 231 osób, spośród których większość stanowiła miejscowa ludność cywilna. Ponad 5 tys. osób zostało rannych. Śledztwo wykazało, że sprawcą była fundamentalna Al- Kaida i stojący za organizacją zamachów Osama bin Laden. Od tamtego czasu liczy się początek wojny USA z terrorystami. Pomimo, że wybrzeże Kenii i Tanzanii odwiedza kilka milionów turystów rocznie, od chwili zamachów następował powolny lecz systematyczny spadek ruchu turystycznego. A właśnie turystyka, obok produkcji sławnej na całym świecie kawy i herbaty, stanowi najważniejszą gałąź gospodarki obu krajów. Dla fundamentalistów muzułmańskich wybrzeże Afryki wschodniej pozostaje wciąż, ze względu na wielowiekowe związki religijne i słabość rządów afrykańskich państw pogrążonych w chaosie i biedzie, doskonałym miejscem do umacniania swojej pozycji i radykalizowania się.

– *Nie wiem co mam o tym myśleć. Dlaczego ten bin Laden załatwia swoje sprawy w naszym kraju? Przecież nic dobrego z tego nie wyniknie. A jeśli do nas nie przyjadą turyści to co będziemy robić? Przecież my mamy tylko plaże, góry, zwierzęta i pamiątki. To wspaniały kraj i można w nim spokojnie żyć* – mówi Mahmed ocierając pot z czoła.

Nastąpiła długo oczekiwana noc. Robi się zdecydowanie chłodniej i przyjemniej. Idziemy w kierunku Moi Avenue, głównej ulicy Mombasy. Jest grudzień, gdzieniegdzie pojawiają się skromne świąteczne dekoracje. Pod jedną z głównych kawiarni miasta, pokolonialnej "Mombasa Tea House" stoi św. Mikołaj. Dzwoniąc dzwonkiem, rozdaje cukierki i uśmiechy. Jego waciana biała broda mocno kontrastuje z czarną barwą skóry.

– *To mój kuzyn z okolic Kisumu* – wyjaśnia Mahmed po czym wyciąga rękę do św. Mikołaja. – *Salaama brother* – płyną słowa jakby rodem z nowojorskiego Bronxu. – *Allah akbar, dobrze Cię widzieć Mahmed* – odpowiada św. Mikołaj. Zostaję poczęstowany afrykańskim cukierkiem toffi. Odwracając się niemal wpadam na małą, może pięcioletnią afrykańską dziewczynkę. Wyciąga do mnie małą rączkę z gestem: "daj". Podaję jej smakołyk. Odwija cukierek z papierka nie spuszczając mnie z oczu. Widzę, że coś ją mocno trapi. A chwilę potem słyszę pytanie po angielsku: – *A w twoim kraju jakiego koloru jest św. Mikołaj?*

Krzysztof Jaxa-Kwiatkowski
Mombasa-Kraków



Czym jest Święto Odzyskania Niepodległości?

Ciąg dalszy ze str. 13



Patryk Głód, 6 lat: – *Ja byłem na takich uroczystościach z okazji tego święta i patrzyłem jak mój dziadek kładzie kwiaty koło pomnika. Było dużo osób i wszystkie były bardzo poważne.*



Kasia Olipra, 6 lat: – *Ja z tatusiem też widziałam jak ładnie ubrani panowie i panie składali kwiatki pod grobem nieznanego żołnierza. A kiedy byliśmy na cmentarzu, to pani powiedziała, że pamięć o żołnierzach trzeba uczcić minutą ciszy.*

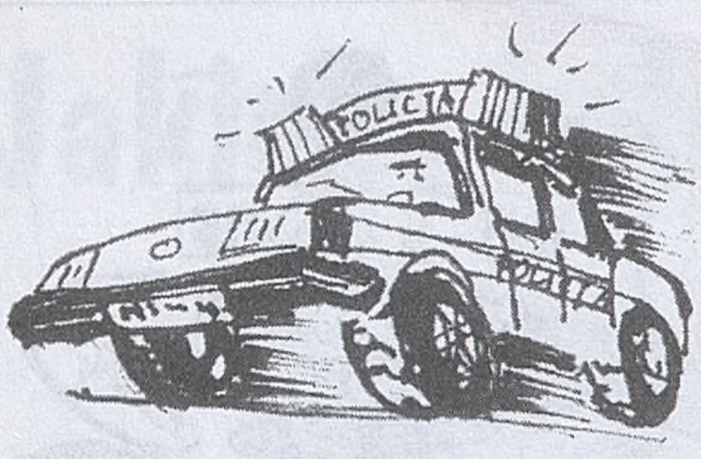


Asia Palej, 6 lat: – *O tym święcie opowiadała mi mama i tata w domu. Wtedy wiesza się flagi i śpiewa piosenki patriotyczne. Wszystko jest takie bardzo uroczyste.*



Wojtuś Kubas, 4 lata: – *Mój tatuś nauczył mnie wierszyka: "Kto ty jesteś? – Polak mały. Jaki znak twój? – Orzeł biały. Gdzie ty mieszkasz? – Między swymi. W jakim kraju? – W polskiej ziemi. Czym ta ziemia? – Mą Ojczyzną. Czym zdobyta? – Krwią i blizną. Czy ją kochasz? – Kocham szczerze. A w co wierzysz? – W Boga wierzę."*

Wysłuchała Iwona Świętek



WYPADKI DROGOWE

* **Besów, 01.11.** nietrzeźwy kierowca zjechał z pasa ruchu i wjechał do rowu. We krwi miał 2 promile alkoholu.

* **Bochnia, 02.11.** na przejściu dla pieszych na ul. Matejki kierowca Żuka nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił dwie kobiety. Poszkodowane z obrażeniami ciała trafiły do bocheńskiego szpitala.

* **Rzezawa, 02.11.** w samochodzie marki Fiat pękła opona. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem, a następnie dachował. Dwie osoby zostały ranne.

* **Tarnawa, 06.11.** o godz. 14.30 kierująca samochodem marki Ford, wyprzedzana przez Cinquecento, zjechała na pobocze. Straciła panowanie nad pojazdem, wjechała do rowu, a następnie dachowała. Obrażeń ciała doznała pięciomiesięczna córka kierującej.



Bochnia, 18.11. na skrzyżowaniu ulic Karosek i Konstytucji 3-go Maja kierująca Polonezem kobieta wymusiła pierwszeństwo i doprowadziła do czołowego zderzenia z Renault. Do szpitala trafił pasażer Poloneza. fot. (mim)

* **Bochnia, 08.11.** o godz. 9 młody kierowca jadący Hondą Civic, skręcając w ulicę Warzelniczą, wymusił pierwszeństwo na jadącym z góry Renault Kangoo. Kierowca tego drugiego samochodu, próbując uniknąć zderzenia, najpierw zahaczył o Hondę, a potem uderzył w metalowe ogrodzenie.

* **Rajbrot, 11.11.** kierowca Skody na łuku drogi ściął zakręt i uderzył czołowo w nadjeżdżającego z naprzeciwka jeepa. W wyniku zderzenia drugi samochód dachował. Wewnątrz znajdowało się troje dzieci – jedno w wieku 10 lat i roczne bliźnięta. Nikt nie ucierpiał. Kierowca Skody miał we krwi 1,7 promila alkoholu. Dobrowolnie poddał się karze. Został skazany przez Sąd na 5 m-cy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz grzywnę w wysokości 1800 zł. Otrzymał także zakaz prowadzenia pojazdów na okres 1 roku.

* **Rzezawa, 12.11.** kierowca Poloneza zjechał do rowu. Gdy na miejsce zdarzenia dotarli policjanci, w samochodzie nie było nikogo. Obok pojazdu ze złamaną ręką stał mężczyzna. Według relacji policjantów czuć było od niego woń alkoholu. Twierdził, że to nie on kierował pojazdem. Policja ustala szczegóły zdarzenia.

* **Bochnia, 18.11.** o godzinie 6.50 na przejściu dla pieszych na ulicy Kazimierza Wielkiego 47-letnia kobieta została potrącona przez kierowcę Citroena Saxo. Z obrażeniami klatki piersiowej oraz głowy została przetransportowana do szpitala.

* **Łapczyca, 18.11.** na jadącą Peugeotem 306 26-letnią mieszkankę Bochni najechała ciężarówka marki Steyr, przygniatając ją do przydrożnego słupa oświetleniowego. Kobieta ma liczne stłuczenia kręgosłupa.

* **Bochnia, 18.11.** około południa na ul. św. Kingi pieszy z epilepsją doznał

R E K L A M A

ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.
RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY
Bochnia, ul. **KAROSEK 17**, tel. **611-86-20**
(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)
Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13
PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. **TRUDNA 24**, tel. **611-67-74**

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.

Teraz nowość!
Wykonujemy również badania USG stawów biodrowych u niemowląt

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender
Specjalista Chirurgii Ogólnej
Bochnia ul. Trudna 24 **Rejestracja 0-14 611-67-74**
Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżyca naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia
Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia
KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

nagle ataku choroby i wpadł pod przejeżdżającego Forda Fiestę. Nikt nie ucierpiał, jednak ze względu na atak padaczki, pieszego zabrano do szpitala na obserwację.

* **Rzezawa, 23.11.** około 13 na drodze krajowej nr 4 doszło do zderzenia trzech samochodów. Jadący z nadmierną prędkością samochód marki Toyota uderzył w tył Volkswagena, a ten w jadące przed nim Renault. Kierująca Toyotą 30-letnia kobieta z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Leszczyna, 01.11.** w nocy nieznany sprawca włamał się do zaparkowanego na prywatnej posesji Peugeota i ukradł radioodtwarzacz o wartości 200 zł.

* **Stanisławice, 01.11.** po przecięciu krat złodzieje włamali się do sklepu wielobranżowego. Zabrali papierosy, alkohol i karty doładowujące do telefonu. Straty oszacowano na 7 tys. zł.

* **Bochnia, 03.11.** do jednego z mieszkań przy ulicy Legionów Polskich przyszedł mężczyzna, rzekomo w celu sprawdzenia wodomierza. Właścicielka wpuściła go do środka. W czasie, gdy ten zajął jej uwagę, wspólnik przeszukał mieszkanie i ukradł 1500 zł.

* **Stary Wiśnicz, 17.11.** w nocy z środy na czwartek z budynku gospodarczego nieznany sprawca ukradł maszyny stolarskie. Właściciel oszacował straty na około 15 tys. zł.

* **Bochnia, 24.11.** około godz. 13 ochrona supermarketu przy ul. Brzeskiej zatrzymała trzech mężczyzn, którzy próbowali bez płacenia wynieść towar o wartości 430 zł ze sklepu. Powiadomiono policję. W samochodzie sprawców znaleziono jeszcze więcej artykułów (wartości 130 zł) wyniesionych wcześniej ze sklepu.

* **Bochnia, 25.11.** w nocy złodzieje włamali się do sklepu komputerowego przy ul. Kazimierza Wielkiego. Ukradli komputer przenośny. Stratę oszacowano na 3,5 tys. zł. W sklepie natychmiast włączył się alarm, jednak sprawcy uciekli zanim na miejsce zdarzenia dotarła policja.

ZNISZCZENIA MIENIA, POBICIA I ROZBOJE

* **Rzezawa, 07.11.** do idącej ulicą kobiety podeszło trzech nastolatków, którzy następnie wyrwali jej torebkę. Wewnątrz znajdowało się 700 zł i dokumenty. Poszkodowana zawiadomiła policję. Dzięki szybkiej interwencji udało się zatrzymać złodziei. Byli nimi trzej mieszkańcy Rzezawy w wieku 13-15 lat.

* **Ostrów Królewski, 13.11.** podczas wspólnego spożywania alkoholu dwóch mężczyzn pobiło swojego towarzysza. Zabrali mu kurtkę oraz portfel, w którym znajdowało się 80 zł i dokumenty. Policja ustaliła, że sprawcami zdarzenia byli dwaj mieszkańcy Krzeczowa w wieku 26 i 16 lat. Starszego ujęto. Za rozbój grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności.

* **Bochnia, 22.30.** około 22.30 18-letni mieszkaniec Brzeska, wracający z meczu Wisła – Cracovia, został pobity w pobliżu dworca PKP. Kibic Wisły natknął się na ul. Poniatowskiego na kilka stojących samochodów. Kiedy siedzący wewnątrz mężczyźni zobaczyli jego kurtkę w barwach Wisły, zaczepili go i kazali oddać okrycie. Gdy ten odmówił, zaczęli krzyczeć i grozić. Chłopak rzucił się do ucieczki. Napastnicy dogonili go w pobliżu Hotelu Millenium. Bili pięściami, kopali, użyli noża i innych narzędzi. Przestali dopiero, gdy ściągnęli z niego kurtkę. Poszkodowany z ranami kłutymi noża w pobliżu kolan, raną ciętą głowy i przeciętymi ścięgnami na rękach trafił na operację do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Policjanci szukają sprawców zdarzenia.

POŻARY

* **Nowy Wiśnicz, 01.11.** około 7.20 w jednym z domów doszło do pożaru kotłowni. Straty wyniosły 15 tys. zł.

* **Trzciana, 21.11.** w godzinach wieczornych doszło do pożaru budynku, w którym znajdowała się kotłownia ogrzewająca foliowe tunele do hodowli kwiatów. Akcja gaśnicza trwała 3 godziny. Właściciel oszacował straty na 5 tys. zł.

* **Bochnia, 23.11.** w budynku kwiaciarni przy ul. Konfederatów Barskich wybuchł pożar dachu (zapaliła się wełna mineralna, którą znajdowała się blisko komina). Akcja straży pożarnej trwała dwie godziny. Straty oceniono na około 5 tys. zł.

INNE

*** Damienice, 14.11. w pomieszczeniu ogrzewanym przenośnym piecem węglowym, prawdopodobnie na skutek źle zamontowanego przewodu kominowego, zaczadzeniu uległy dwie osoby, w tym jedna ze skutkiem śmiertelnym. Fakt odkryła koleżanka zmarłej, zaniepokojona tym, że ta nie pojawiła się w pracy i nie odpowiada na telefony. Do domku letniskowego przyjechała o 10. Niestety kobieta już nie żyła. Udało się jednak uratować 57-letniego mężczyznę, którego odwieziono do bocheńskiego szpitala.**

* **Bochnia, 23.11.** w budynku przy ul. Strzeleckiej dwie osoby uległy zaczadzeniu tlenkiem węgla. Zostały przewiezione do szpitala. Przyczyną ulatniania się tlenku węgla była nieszczelność piecyka weglowego.

Złodziej z wiertarką

Do serii nietypowych włamań doszło w ostatnim czasie na terenie województwa małopolskiego. Metoda wskazuje, że może dokonywać ich ten sam sprawca.

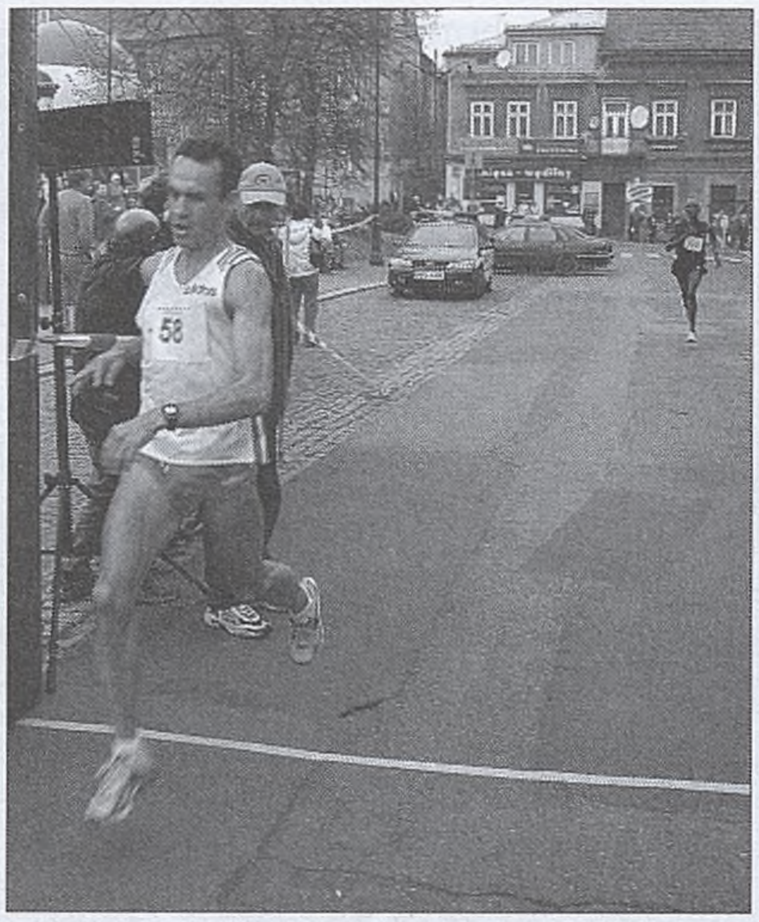
W nocy z 15 na 16.11. złodziej dotarł do Bochni. Między północą a godziną 7 rano włamał się do domu jednorodzinnego przy ul. Ogrodowej. Podczas gdy mieszkańcy spali, spenetrował parter budynku, jednak nie znalazł niczego, co by go zainteresowało. Jedynymi śladami jego obecności były opiłki w pobliżu drzwi.

Tej samej nocy złodziej włamał się jeszcze do dwóch "bliźniaków" na Krzęczkowie. W pierwszym domu jego łupem stały się karty kredytowe, pieniądze i butelka wina – wszystko o wartości ponad 3 tys. zł. Z drugiego domu zabrał kartę bankomatową.

– *We wszystkich przypadkach sprawca działał tak samo. W drewnianej konstrukcji drzwi lub okna nawiercał otwór, a następnie otwierał drzwi od wewnątrz* – mówi Piotr Brust, zastępca rzecznika prasowego policji w Bochni – *Do podobnego zdarzenia doszło także w nocy z 9 na 10 listopada w Łapczycy. Tutaj złodziej najprawdopodobniej został spłoszony. Mamy sygnały o podobnych zdarzeniach z miejsc spoza powiatu bocheńskiego – Głogoczowa, Kokotowa i Marszowic.*

iwo





Tegoroczny Bocheński Półmaraton Niepodległości wygrał Azat Rakipov z Białorusi.

Rekordy pobite!

Rekordowa liczba 285 zawodników pojawiła się na starcie piątego Bocheńskiego Półmaratonu Niepodległości. Impreza, która odbyła się 5 listopada, zgromadziła biegaczy nie tylko z Polski, ale również z Białorusi, Ukrainy, Słowacji, Czech i... Kenii. Do pokonania był dystans 21 km i 97 metrów, a trasa prowadziła jak zwykle ulicami: Wygoda, Krzyżanowicką, Krzeczowską, Karolina, a następnie św. Leonarda i Kowalską – z metą na Rynku.

W tym roku nie tylko liczba uczestników półmaratonu była rekordowa, ale również najlepszy wynik trasy. Osiągnął go Białorusin Azat Rakipov, który trasę pokonał w 1 godz. 3 min. i 39 sek. (rok wcześniej najlepszy biegacz osiągnął wynik: 1 godz. 5 min. i 13 sek.). Drugie i trzecie miejsce w zawodach wywalczyli reprezentanci Kenii: Emmanuel Lagat i Samson Napeyok.

Wśród kobiet triumfowała Małgorzata Jamróz z Warszawy z czasem: 1 godz. 14 min. i 21 sek.

W bocheńskiej imprezie nie mogło zabraknąć także reprezentantów naszego miasta. Na trasę wyruszyli: Marcin Bienias, Andrzej Drozd, Tomasz Głód, Piotr Marecki, Jarosław Sroka, Jan Tomasik, Paweł Trojanowski i Wieńczysław Wcisło. Jako pierwszy z tej grupy na mecie stawił się Wieńczysław Wcisło (47 miejsce).

Tradycyjnie już – gdy zawodnicy biegu głównego byli na trasie –odbył się bieg vipów. Na starcie stanęli m.in. burmistrz – Wojciech Cholewa, starosta – Ludwik Węgrzyn, z-ca burmistrza Krzysztof Zięba, radni miejscy, prezesi miejskich spółek, a także ci, którzy przeważnie siedzą za „kółkiem" – czyli rajdowa samochodowa załoga braci Bębenków. W pokonaniu pętli wokół Rynku towarzyszyli im podopieczni z bocheńskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni i to właśnie jeden z nich – Paweł Sendor zwyciężył w tej rywalizacji. Na drugiej pozycji uplasował się burmistrz Bochni.

(kaz)



Bocheńscy vipowie i dzieci z SOSW w Bochni ruszają na trasę.



Paweł Sendor na mecie.

Honorowi bracia



W czasie, gdy zawodnicy V Bocheńskiego Półmaratonu Niepodległosi walczyli na trasie, na scenie usytuowanej na płycie Rynku odbyła się miła uroczystość. Po raz kolejny bowiem burmistrz Bochni Wojciech Cholewa nagradzał osoby wyjątkowo zasłużone dla solnego grodu. Tym razem tytuł Honorowego Ambasadora Królewsko-Górniczego Miasta Bochni otrzymali bracia Michał i Grzegorz Bębenkowie, czyli najlepsza bocheńska załoga w rajdach samochodowych.

Wręczając wyróżnienia burmistrz podkreślał ogromny wkład braci w promowanie Bochni nie tylko w Polsce, ale również poza jej granicami. Gratulował im dotychczas zdobytych osiągnięć (w tym roku bocheńska załoga po raz drugi z rzędu wywalczyła tytuł wicemistrzów Polski w klasyfikacji generalnej) oraz życzył kolejnych sukcesów.

Michał i Grzegorz nie kryli zaskoczenia i wzruszenia z powodu nadania im tak ważnego tytułu. Michał wyznał wręcz, że nigdy się nie spodziewał, że coś takiego może go spotkać. Jednak jak na prawdziwych sportowców przystało, zapowiedzieli, że nie osiądą na laurach i w przyszłym roku pokuszą się o jeszcze lepsze wyniki.

Tego dnia bracia Bębenkowie musieli zmierzyć się jeszcze z jednym miłym zadaniem – rozdaniem kilkuset autografów swoim fanom, którzy szczelnie otoczyli swoich ulubieńców i ich „narzędzie pracy" – samochód Mitsubishi Lancer Evo VIII.

(kaz)



Powiatowy tenis stołowy

W środę 26 października w Leszczynie w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, odbyły się powiatowe zawody w tenisie stołowym indywidualnym dziewcząt i chłopców. Do rozgrywek przystąpiło 64 zawodników (34 dziewczęta i 30 chłopców).



Po rozegraniu zawodów w finale znaleźli się uczniowie ze szkół: SP Leszczyna, SP nr 2 Bochnia, SP Grobla, SP Leszczyna, SP Łąkta Górna, SP Łazy, SP Lipnica Murowana, SP Stary Wiśnicz, SP Nieszkowice Wielkie, SP Drwinia, SP Królówka, SP Świniary, SP Mikluszowice. Zawodnicy, którzy w finale zajęli miejsca od I do VI będą reprezentować powiat bocheński w zawodach wojewódzkich.

W tabeli końcowej pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajmuje Aneta Osika (SP Leszczyna). Za nią uplasowały się Anna Budzyn (SP nr 2 Bochnia) i Natalia Kędziora (SP Grobla). Wśród chłopców najlepszy okazał się Damian Gajewski (SP Nieszkowice). Drugie miejsce przypadło w udziale Tomaszowi Kaźmirek (SP Drwinia), zaś III miejsce – Łukaszowi Karteczka (SP Królówka).

MOSiR

Nowy obiekt Błyskawicy

12 listopada odbyła się uroczystość przekazania budynku klubu sportowego Błyskawica Proszówki do użytkowania. Zakończono tym samym trwający kilka miesięcy remont i rozbudowę budynku. Dotychczasowa siedziba klubu wybudowana była w latach 60-tych. Niestety, obiekt nie tylko, że nie był przystosowany do współczesnych wymogów, ale popadał także w ruinę. W ciągu tych kilku miesięcy wykonano kapitalny remont starej części oraz dobudowano nową część, w której znalazły się dwie szatnie oraz węzeł sanitarny. Inwestorem była gmina Bochnia, natomiast wiele prac budowlanych wykonali sami mieszkańcy Proszówek, oczywiście nieodpłatnie. W trakcie uroczystości wójt gminy Jerzy Lysy przekazał symbolicznie klucze do budynku prezesowi klubu Jerzemu Pałkowskiemu. Podziękował jednocześnie mieszkańcom za osobisty wkład i zaangażowanie w rozbudowę.

Następnie prezes Podokręgu Piłki Nożnej Wiesław Biernat uhonorował wójta Jerzego Lysego złotym medalem Krakowskiego Związku Piłki Nożnej. Złotą oznakę KZPN otrzymał prezes klubu w Proszówkach Jerzy Pałkowski. Srebrne oznaczenia otrzymali: Danuta Grudzień, Bogdan Pałkowski, Antoni Węgrzyn, Aleksander Zwierniak, Tadeusz Deptuch, Franciszek Filipek, Marian Gawlik, Franciszek Pajor. Natomiast brązowe oznaki otrzymali: Daniel Ziólko, Michał Kuchno i Ryszard Czachór.

P.S.



Wójt Jerzy Lysy przekazuje prezesowi klubu symboliczne klucze do zmodernizowanego obiektu.





Odznaczenie odbiera Franciszek Pajor.

Żegocina triumfuje

W czwartek 17 listopada w sali gimnastycznej ZS w Rozdzielu, UKS "Jar" Rozdziele zorganizował turniej halowej piłki nożnej chłopców. Zawody rozegrano w dwóch kategoriach: uczniów klas piątych szkoły podstawowej i uczniów klas pierwszych gimnazjum. W zawodach, w obu grupach triumfowali młodzi piłkarze z Żegociny, wyprzedzając kolegów z Łąkty Górnej i Rozdziela. Puchary i piłki ufundował wójt gminy w Żegocinie. Roman Nożkiewicz – główny organizator imprezy zapowiedział następne turnieje: piłki ręcznej dziewcząt oraz siatkówki i koszykówki.

tols



Repertuar Kina REGIS

bocheńskie kino wspiera:
YES YORK™
SCHOOL OF ENGLISH

9 – 15 grudnia, godz. 16.30, 18.15
WALLACE I GROMIT: KLĄTWA KRÓLIKA, b/o, Wielka Brytania 2005, animowany, czas 85 min., reż. Steve Box.

9 – 15 grudnia, godz. 20.00
PLAN LOTU, kino na żądanie, od 12 lat, USA 2005, thriller, czas 93 min, reż. Robert Schwentke, obsada: Jodie Foster, Sean Bean.

16 – 22 grudnia, godz. 16, 17.30
KURCZAK MAŁY, b/o, USA 2005, animowany, czas 77 min., reż. Mark Dindal.

16 – 22 grudnia, godz. 19.00
LEGENDA ZORRO, od 12 lat, USA 2005, akcja/przygodowy, czas 126 min., reż. Martin Campbell, obsada: Catherine Zeta-Jones, Antonio Banderas.

23–29 grudnia – KINO NIECZYNNE
WSZYSTKIM WIDZOM ŻYCZYMY WESOŁYCH ŚWIĄT

30 grudnia, godz. 17.30; 02 – 05 stycznia, godz 17.30
PAN ŻYCIA I ŚMIERCI, od 15 lat, USA 2005, akcja/thriller, czas 122 min., reż. Andrew Niccol, obsada: Nacolas Cage, Ethan Hawke, Donald Sutherland.

30 grudnia, godz. 20.00, 02 – 05 stycznia, godz.20.00
KOMORNIK, od 15 lat, Polska 2005, dramat, czas 100 min., reż. Feliks Falk, obsada: Andrzej Chyra, Małgorzata Kożuchowska, Kinga Preis.

Film przedstawia 48 godzin z życia komornika bezwzględnie egzekwującego długi. Wszechwładny, nonszalancki, arogancki wobec swoich ofiar, pod wpływem dramatycznych zdarzeń próbuje naprawić wyrządzone krzywdy. Niestety, jego nieostrożne posunięcie zostaje wykorzystane przez przeciwników. Ci, którym próbował zadośćuczynić za wyrządzone krzywdy, nie staną w jego obronie.

Nagrodzony Złotymi Lwami na tegorocznym festiwalu filmowym w Gdyni „Komornik" będzie reprezentował Polskę w konkursie o Oscara w kategorii najlepsza produkcja zagraniczna.

6 – 12 stycznia, godz. 20.00
ROZDROŻE CAFE, od 15 lat, Polska 2005, dramat, czas 112 min., reż. Leszek Wosiewicz, obsada: Maria Pakulnis, Agnieszka Krukówna, Kazik Staszewski.

6 – 12 stycznia, godz. 17.30
WIERNY OGRODNIK, od 15 lat, USA, WIELKA BRYTANIA 2005, dramat/thriller, czas 129 min., reż. Ferdynard Meirelles, obsada: Ralfh Finnes, Rachel Weisz.

W zapomnianym przez Boga i ludzi północnym rejonie Kenii znaleziono zwłoki brutalnie zamordowanej Tessy Quayle, błyskotliwej i przebojowej aktywistki. Głównym podejrzanym staje się jej towarzysz podróży, lokalny doktor, który przepadł bez wieści, a znalezione dowody wskazują, że była to zbrodnia w afekcie.

Horoskop numerologiczny na wrzesień 2005

Aby znaleźć własną cyfrę, dodajemy wszystkie cyfry daty urodzenia i jeśli otrzymamy wynik dwucyfrowy, sumujemy również cyfry wyniku tak, aby ostatecznie otrzymać pojedynczą cyfrę, np.: **24.12.1975 ⇔ (2 + 4) + (1 + 2) + (1 + 9 + 7 + 5) = 31 ⇔ 3 + 1 = 4.** Otrzymana liczba jest Twoją cyfrą.

JEDYNKA

Dobrze poczujesz się w gronie przyjaciół i pośród rodziny. Przyda Ci się krótki "sen zimowy".

DWÓJKA

Grudzień wpłynie na dwójkę kojąco. Będzie wiele okazji do spotkań towarzyskich. Miło zaskoczą Cię dzieci.

TRÓJKA

Trójko kontroluj wydatki, bo Twoja kasa nie jest bez dna. Ten miesiąc wymaga racjonalnego podejścia do zakupów.

CZWÓRKA

Będziesz miała okazję do dumy. Komuś zaimponujesz. Twoje "akcje" w środowisku wzrosną.

PIĄTKA

Zwykle masz niewiele czasu dla rodziny, teraz poczujesz potrzebę nadrobienia braków. Święta będą wyjątkowo bardzo rodzinne.

SZÓSTKA

Bardzo prawdopodobna jakaś niespodzianka, mała wygrana, lub coś zaskakującego. Zainteresujesz się stanem swego ducha.

SIÓDEMKA

Przypływ gotówki, awans lub ugruntowanie swojej pozycji. Jeżeli od kogoś coś pożyczyłeś oddaj jak najszybciej. To jest w Twoim interesie.

ÓSEMKA

Plany na przyszłość dojrzewają. Niebawem zaczniesz je realizować. Ostrożnie ze zdrowiem!

DZIEWIĄTKA

Nadchodzi nowy etap. Najlepszy czas na wprowadzenie wcześniej zaplanowanych zmian.

opracowanie: Magdalena Liwińska (numerolog), Salon Wróżb w Bochni, ul. Sądecka 6, www.liwinska.com, tel.: 611-80-23, 0500-049-889.



Blondynka puka do swojej głowy:
– Puk, puk.
Mózgojad odpowiada:
– Kto tam?
Blondynka pyta:
– Co tam robisz?
Mózgojad na to:
– Głoduję.

* * *

W pewnej mieścinie był piekarz, który piekł pieczywo nienadające się w ogóle do jedzenia. W sekrecie przed nim zebrali się mieszkańcy i postanowili uradzić co z nim zrobić... Radzą tak kilka godzin i nic nie mogą wymyślić... W pewnym momencie wstaje kowal, chłop wielki i barczysty jak wół, i mówi:
– Może mu przyłożę?!...
Na co ludzie mówią:
– Nie no... Tak nie można... W końcu mamy tylko jednego piekarza, nie możemy zostać w ogóle bez...
I dalej debatują... Za jakiś czas znowu wstaje kowal i mówi:
– To może przyłożę stolarzowi... Mamy dwóch...

* * *

Idą dwie żmije. Jedna mówi do drugiej:
– Czy my jesteśmy jadowite?
– Tak. A czemu pytasz?
– Bo właśnie ugryzłam się w język!

Nagrody w krzyżówce panoramicznej

funduje

Cold Supermarket LUX

zapraszamy na zakupy
od pon. do soboty: 8-21
w niedziele: 10-17

Bochnia, ul. Brzeska 44

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości i lokale

* Sprzedam murowany dom w Rzezawie o pow. 200 m2, garaż, na działce 7-arowej, podpięte media i kanalizacja, częściowo wykończony, 612 01 91.

* Kupię działkę budowlaną, Bochnia lub okolica, 0501 507 774.

* Garaż, na działce 7-arowej. Podpięte media i kanalizacja, częściowo wykończony, 612 01 91.

* Zamienię 4-pokojowe, własnościowe, komfortowe mieszkanie w Bochni, o powierzchni 69 m2, na 2 mieszkania 2-pokojowe w Bochni, 0605 593 097.

* Sprzedam działkę budowlano-usługową, 23 ary, w centrum gm. Drwinia, przy głównej drodze. Lokalizacja idealna pod działalność gospodarczą lub budownictwo jednorodzinne, 0603 511 004, 012 281 71 26.

* Poszukuję do wynajęcia 2-pokojowego mieszkania w Bochni. Tel. 0501 379 120.

* Poszukuję lokalu do wynajęcia, w centrum Bochni, 50-120 m2, 0602 710 123.

* Młode małżeństwo z dziećmi wynajmie tanio 2 pokoje lub zaopiekuje się domem w zamian za mieszkanie. Bochnia lub okolice, 0693 504 352, 0692 718 348.

Nauka

* Korepetycje z matematyki z możliwością dojazdu, 685 60 09, 0605 141 673.

* Udzielam korepetycji z języka angielskiego na wszystkich poziomach zaawansowania, 0660 226 128.

* Korepetycje z języka niemieckiego, każdy poziom, tanio i solidnie, tel. 0 606 310 541, 611 88 92, e-mail: wildcherry@poczta.onet.pl

Praca

* Poszukuję księgowej, z minimum 2-letnim stażem, tel. 611 66 98, 0607 148 248.

* Zlecę stałą i ciekawą pracę: metaloplastykowi, ślusarzowi artystycznemu, repuserowi, cyzelerowi i rusznikarzowi. Tel. 022 826 36 24.

* Bochnia, zatrudnię fryzjerkę, 0507 076 015.

* Zatrudnię opiekunkę całodobową do starszej pani, mieszkanie na wsi, wyżywienie, pensja do uzgodnienia wiek do 55 lat, 0506 685 455.

* Prowadzącemu działalność gospodarczą zlecimy dystrybucję rajstop, 062 753 280.

* Murarza młodego, okolice Gdów, Łapanów, Wieliczka, 0606 531 966.

* Firma poszukuje pracowników posiadających prawo jazdy kat. C, kontakt od 7.00 do 15.00 tel. 611-53-80.

* Zatrudnimy fryzjerów od zaraz, salon fryzjersko-kosmetyczny "Beata", Bochnia, ul. Różana 5, 0887 135 357.

Sprzedaż

* Owczarki niemieckie, szczenięta, sprzedam. Po rodzicach rodowodowych. Tel. 0606 136 446.

* Sprzedam pralkę BEKO, wymiary 54 x 60 x 85 cm, pojemność 5 kg, roczną, nieużywaną, cena 650 zł (do uzgodnienia), tel. 0510 863 831.

* Sprzedam 2 niskie fotele wyścielane, 2 sakwy rowerowe, 2 rogi jelenie ok. 80-90cm, 0602 739 551.

* Kocioł miałowy WCO-80, sprzedam, 0505 636 198.

* Sprzedam suknię ślubną; rozmiar 42-44, ecru, gorset, spódnica, rękaw, cena: 600 zł, tel 68 67 600, 0606 120 687.

* Sprzedam dwa nowe okna dachowe Velux typ GGL, wymiary 78x98, 0608 155 847.

Motoryzacyjne

* Sprzedam samochód marki STAR 1142, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 0602 516 750.

*OPEL Astra Combi 1,8i; rok prod. 1992; przebieg 120 tys. km; granatowy metalik; wspomaganie kierownicy; centralny zamek; szyberdach; hak. Cena 7500 PLN. Tel. 504 681 850, 610 59 55.

* Skoda Felicia 1,3; rok prod. 2000, przebieg 43 tys. km; ciemnozielony, radioodtwarzacz, hak. Cena 15300 PLN. Tel. 612 59 56, 602 328 180.

* Opel Astra Kombi, 1,7 diesel, XII 1992 r., biały, autoalarm, alufelgi, szyberdach, relingi, webasto, kpl. Opon zimowych, centralny zamek, radioodtwarzacz, garażowany, 0660 496 299.

* Fiat Uno, rok prod. 1998, centralny zamek, autoalarm, instalacja gazowa, przebieg 110 000 km, 3-drzwiowy, cena do uzgodnienia, 0503 400 454, 0502 205 916.

Zaginęła suczka Husky

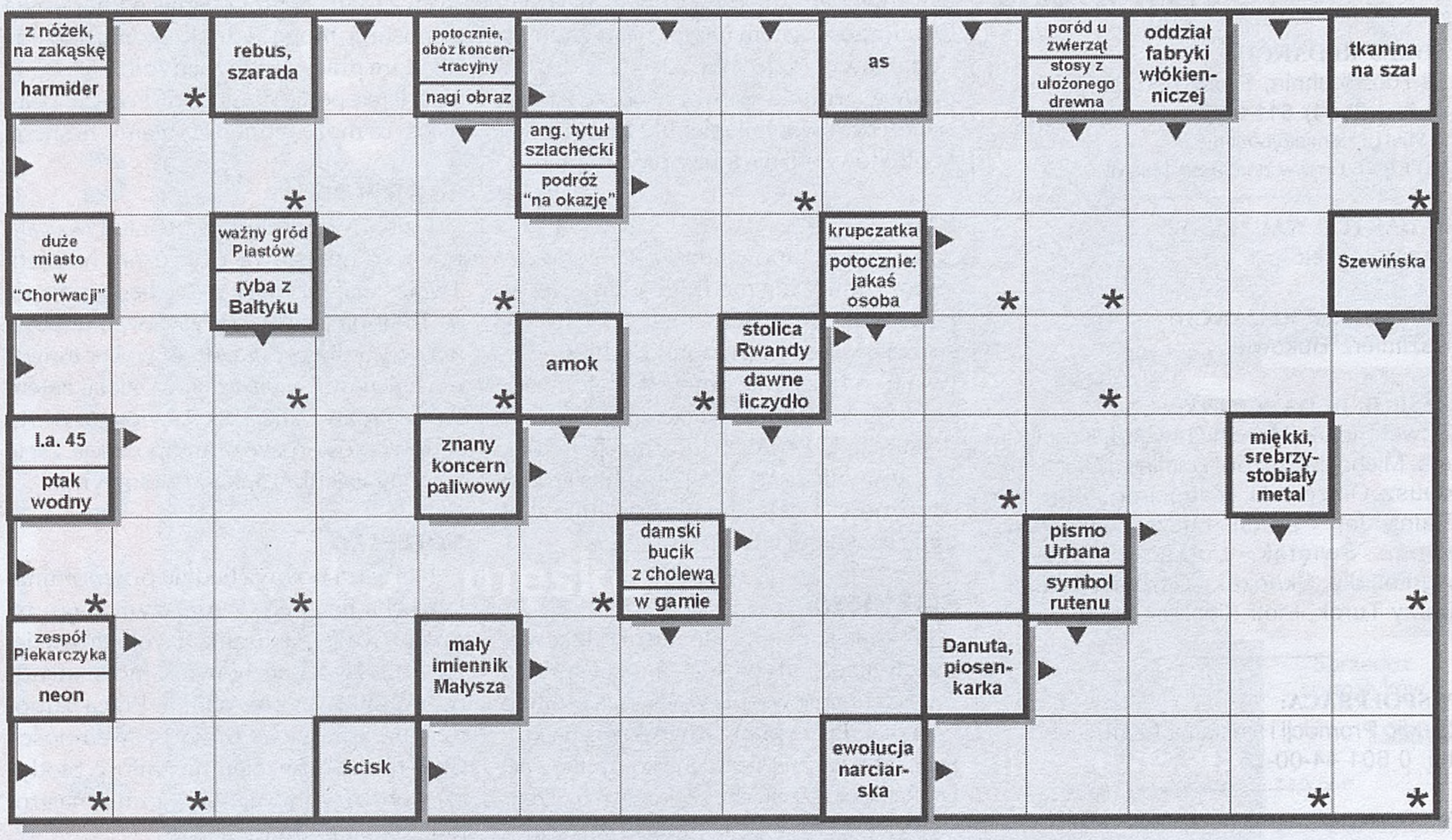


W dniu 25 listopada 2005 r. (piątek) w okolicach Bochnia – Chodenice zaginęła suczka Husky.

Cały grzbiet i szyję ma koloru ciemnoszarego.
Pod oczami ma charakterystyczne półkola.
Jedno z oczu ma niebiesko-brązowe.
Suczka zachowuje się łagodnie, ma 6 miesięcy.
W dniu zaginięcia miała na sobie niebieskie szelki.

Gdyby ktoś znał miejsce przebywania zaginionego psa proszony jest o kontakt pod numerem tel. 014/ 612 40 09 lub 0607 148 221.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie (przysłowie polskie). Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **12 grudnia.** Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **firmę COLD, WPiRM Bochni, Pizzerię Li Wi Mo oraz naszą redakcję.** Rozwiązanie z nr. 11/2005: "KTO SIĘ WAHA NIE MA NIC". Nagrody wylosowali: **1. Józef Klimek, Gawłów 33, 2. Grzegorz Wojtal, Bochnia, ul. św. Jana 9/29.** Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe: KUPON 12/2005

R E K L A M A

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REKLAMOWA

PRASA
lokalna, krajowa, specjalistyczna, branżowa

POLIGRAFIA
foldery, ulotki, wizytówki, zaproszenia

INTERNET
reklama w portalach lokalnych, strony www

REKLAMA
szyldy, banery, grafika na pojazdach, gadżety

Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37
tel./fax: 611 51 51, 611 51 55
e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

R E K L A M A

ZASIŁEK POGRZEBOWY
od 1.12.2005 do 28.02.2006
wynosi: 4694,48 zł

ZAKŁAD POGRZEBOWY -DARCO-
32-700 Bochnia, ul. Kącik 1
tel.: 61 231 71, 61 260 77,
0-503065814, 0-602732325

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
na terenie Bochni i poza miastem
– to rodzinna tradycja zapoczątkowana w 1978r.

Najwiekszy wybór trumien w mieście, oryginalne karawany – kondukty i przewozy do chłodni, komputerowy wydruk nekrologów, fachowa i kulturalna obsługa, wieńce i wiązanki oraz tablice nagrobkowe

jesteśmy w internecie na stronie:
www.darcobochnia.pl

TERAZ KOSZT POGRZEBU od 900 zł
/trumna+obsługa+karawan+klepsydry/

NASZYM ZDANIEM:
gdy pracownik Służby Zdrowia w czasie pełnienia obowiązków służbowych sugeruje usługi firmy pogrzebowej, robi to za łapówkę. My nie dajemy łapówek i być może dlatego należymy do najtańszych firm.

ISSN 1233-9660

ZIEMIA BOCHEŃSKA

ADRES REDAKCJI:
32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax **(0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10**
E-MAIL: ziemia@bochnia.pl
INTERNET: www.ziemia.bochnia.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Skoczek

SEKRETARZ REDAKCJI:
Kazimierz Bukowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Paweł Bielak, Marcin Gawęda, Karol Klima, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Iwona Świętek, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Dorota Woźniak, Jerzy Turek, Piotr Sionko.

WSPÓŁPRACA:
Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. 0 601 44-00-75

WYDAWCA:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10

SEKRETARIAT:
Ewelina Klima

DRUK:
ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax (033) 873-71-59

SPONSORZY GAZETY:
Cold, Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka", Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Darco, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, OSM Bochnia, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, SCM Remedium, Supermarket Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro", Granpol, Instal-Bud Nowak, Bar „Złota Gęś", Firma Budowlana „Mordarski", Hotel Cold, Maksyma, Bratex, Alsat, Bank Spółdzielczy w Skawinie, Hotel Trawers.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto: 28 listopada 2005 r.

BARAN

To nie będzie zbyt aktywny miesiąc. Brak wypoczynku i nadmiar obowiązków mogą być powodem zmęczenia i złego nastroju. Okoliczności zatem nie sprzyjają żadnym dodatkowym zajęciom. Ale już w drugiej połowie grudnia sprawy osobiste zaczną się zdecydowanie lepiej układać. Unikaj konfliktów, jeśli nie lubisz przepraszać.

BYK

Grudzień zapowiada się całkiem, całkiem.... miło. Już niedługo okaże się, że pewne okoliczności i niektórzy ludzie sprzyjają Twoim planom. Podróże ułatwią Ci nawiązanie nowych znajomości. Osoby, z którymi nawiążesz współpracę dostarczą Ci cennych informacji. Jednak za kierownicą zachowaj wszelkie środki ostrożności. I jeszcze jedno – ostatnio zbyt mało czasu poświęcasz rodzinie.

BLIŹNIĘTA

Miesiąc spokojny ale i też będzie wymagał nieco aktywności, a to za sprawą Twoich finansów – nie wyglądają ostatnio najlepiej. Także plany zawodowe, na które liczyłeś zaczną się trochę komplikować. Unikaj więc wszelkich ryzykownych przedsięwzięć. Bardzo się w nie angażując możesz więcej stracić niż zyskać. Pamiętaj o relaksacyjnych właściwościach spacerów.

RAK

Sprawy sercowo-uczuciowe zaabsorbują całą Twoją uwagę. Nie bagatelizuj ich więc, ale zajmij się nimi jak należy. Zwłaszcza, jeśli zależy Ci na utrzymaniu obecnego związku. Raki, które znalazły już swoją drugą połowę mają teraz dobrą okazję aby o nią odpowiednio zadbać. Postaraj się, aby przy Tobie partner poczuł się bezpiecznie i czuł, że jest kochany.

LEW

Miesiąc zmiennych wpływów i nastrojów. Jeśli tylko dobrze rozłożysz swoje siły, to uporasz się z każdym zadaniem. W miłości zdecydowanie więcej atrakcyjnych momentów. Możesz spokojnie realizować swoje plany związane z życiem osobistym. Swoje marzenia realizuj do końca. Dbaj o swoją sprawność fizyczną.

PANNA

W pracy większą uwagę zwracaj na szczegóły, które już niedługo mogą się okazać bardzo ważne. Współpraca z innymi zapowiada się dobrze, a to da pozytywne wyniki. Twój perfekcjonizm może jednak zrażać do Ciebie niektórych kolegów. Dlatego pozwól im pracować według własnych metod. Wieczorem dobrze Ci zrobi relaks w wannie.

WAGA

Pierwsze grudniowe dni będą wyjątkowo korzystne dla realizacji zaplanowanych zadań. Zbytni pośpiech i nerwowa atmosfera mogą jednak skomplikować niektóre prace. Postępuj dyplomatycznie i nie daj się ponieść emocjom. Podczas pełni księżyca możesz mieć problemy ze snem.

SKORPION

Dzięki Merkuremu wzrośnie Twoja aktywność umysłowa i fizyczna. Niestety Twoje działania nie zawsze będą rozważne. Kontroluj więc swoje zachowanie. Zbytnia podejrzliwość i zazdrość wobec innych może ich do Ciebie zrazić. Działaj zatem bardzo rozważnie. Przed świętami warto zatroszczyć się o swoje samopoczucie. Dietę wspomagaj mieszankami ziołowymi.

STRZELEC

Pierwsza połowa będzie przypominała trochę listopad. W dalszym ciągu na dużą uwagę zasługuje Twoje zdrowie. Zbytnia Twoja nerwowość może utrudnić kontakty z otoczeniem. Praca samodzielna sprawi Ci dużo przyjemności. Czas też by odwzajemnić miłość. Słodycze dobrze wpływają na poprawę nastroju. Jedz z umiarem.

KOZIOROŻEC

Nadchodzący miesiąc wniesie w Twoje życie wiele radości. Staraj się więc nie zakłócać go żadnymi problemami. Spróbuj coś zmienić w swoim życiu. Przemyśl swoje ambitne plany i zastanów się, kiedy będzie odpowiedni moment aby je realizować. Może już od nowego roku? Warto też odnowić stare znajomości.

WODNIK

Sprawy związane z daleką podróżą mają obecnie duże szanse powodzenia. A wszystko to sprawi niespodziewany napływ gotówki. Nie zmarnuj więc szansy i podejmij ryzyko. To, co teraz osiągniesz, długo i dobrze będzie procentować. Warto się może zastanowić nad zmianą dotychczasowych metod działania. W miłości wiele namiętnych chwil. Znajdź też czas dla siebie.

RYBY

Niestety, dopadnie Cię huśtawka nastrojów. Codzienne kłopoty z którymi każdy z nas się boryka, nie będą jednak miały dla Ciebie większego znaczenia. Nie przejmuj się więc nimi, bo naprawdę nie warto. A nieporozumienia ze współpracownikami szybko się wyjaśnią. Ty tylko zrób co do Ciebie należy. Ale nie rób nic za wszelką cenę. Nerwy ukoi też kolacja przy świecach we dwoje.

GALERIA urody i fryzur



- zabiegi kosmetyczne, lecznicze i upiększające
- głęboki peeling ziołowy
- zabiegi liftingujące
- kuracja lecząca cellulitis
- zabiegi pielęgnacyjne dłoni
- manicure, pedicure z masażem wodnym
- tipsy
- makijaż ślubny i wieczorowy
- przedłużanie, zagęszczanie włosów
- fryzury okolicznościowe i wieczorowe
- koloryzacja







damsko - męska

Sprzedaż kosmetyków

CLARENA · L'ORÉAL PROFESSIONNEL · MayStar · ALCINA · JANSSEN · ALFAPARF

BOCHNIA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1A, tel. 610 59 98

www.galeriafiu.malopolska.pl

czynne: pn-pt: 8-19, sobota: 5-15

Kropidłowski Piotr

Biuro Usług Finansowo - Ubezpieczeniowych



UBEZPIECZENIA DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

- ubezpieczenia majątkowe
- życie i zdrowie
- inwestycje i emerytura
- zabezpieczenie dzieci
- ubezpieczenia komunikacyjne

KONZEPTION
FINANSE · UBEZPIECZENIA

32-700 Bochnia
ul. Storynka 14/lp.

piotr.kropidlowski.biuro@konzeption.pl

tel: (014) 611-91-40
fax (014) 611-71-06

ERGO HESTIA®



UBEZPIECZENIA DLA TWOJEJ FIRMY

- ubezpieczenia majątkowe
- oc i ochrona prawna
- życie i zdrowie pracowników
- ubezpieczenia finansowe
- ubezpieczenia transportowe

OD 5 LAT JESTEŚMY NAJLEPSZĄ AGENCJĄ ERGO HESTII W MAŁOPOLSCE

Zapraszamy na wyciąg narciarski w Woli Nieszkowskiej

www.schronisko-wola.pl

SCHRONISKO TURYSTYCZNE
I WYCIĄG NARCIARSKI
WOLA
WOLA NIESZKOWSKA

Stok o długości 300 metrów czynny jest codziennie od godz. 10 do 22

Cena karnetu (10 zjazdów) tylko 5 zł

Stok jest oświetlony i sztucznie naśnieżany. Działa tu punkt małej gastronomii.



Schronisko Turystyczne „Wola"

oferuje 18 miejsc noclegowych. Znajduje się tutaj również sala kominkowa, kuchnia serwująca regionalne potrawy, biblioteka z dostępem do internetu oraz bilard.



Informacja i rezerwacje:

tel.: 610 40 41, 0 697 656 183



Dojazd z Bochni autobusami RPK nr 2 lub własnym pojazdem (do dyspozycji są dwa parkingi: u podnóża stoku i na górze przy schronisku)

UWAGA!
Cztery wykorzystane karnety upoważniają do całodniowego wejścia na Krytą Pływalnię w Proszówkach





NOWAK INSTAL-BUD

BOCHNIA ul. Karosek 55e

tel. (0 14) 612 21 74

tel./fax (0 14) 611 55 80

Zapraszamy: pon-pt. 8-17, sobota: 8-13.

Polecamy:

-materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz-co.,
-grzejniki, kotły co.,
-zawory, PCV, pompy, armatura, otuliny oraz inne materiały instalacyjne.



Oferujemy:

- najnowsze rozwiązania technologiczne,
- najwyższą jakość usług instalacyjnych i serwisowych,
- gwarancję na wykonawstwo,
- bezpłatny transport materiałów na teren budowy,
- zakup na bardzo korzystnych warunkach kredytowych,
- bardzo atrakcyjne ceny!!!







ul. Karosek
ul. Karosek
ul. Wodociągowa
INSTAL-BUD

www.nowak-ogrzewanie.pl

VIESSMANN De Dietrich Vaillant Beretta CTM

GRAN-POL S.C.

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 36
(obok salonu Daewoo)

tel./fax (014) 611 33 44



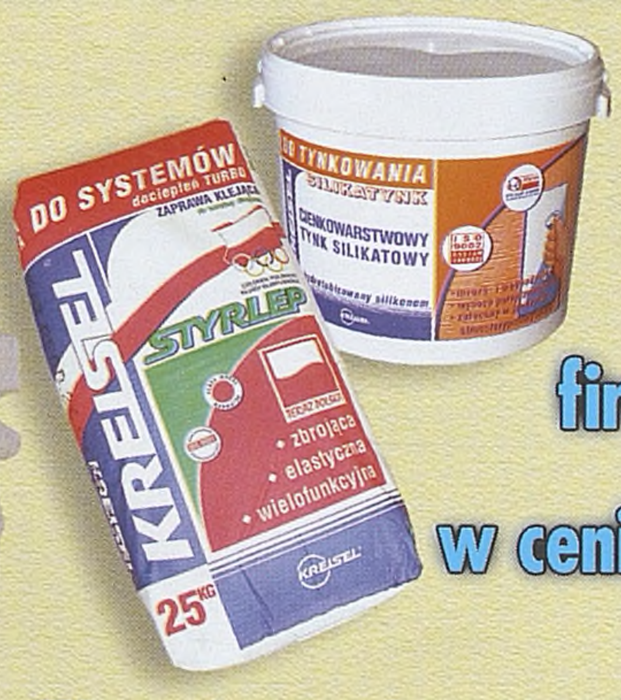
OCIEPLANIE BUDYNKÓW

W powiecie wykonaliśmy m.in. te elewacje









PROMOCJA!

TYNKI SYLIKATOWE

firmy KREISEL®

w cenie tynków akrylowych!

- **profile styropianowe elewacyjne**
- **kolorowe tynki akrylowe i tynki cokołowe w 2 godz.**

RATY

tylko do 31 grudnia 2005 roku

wykorzystaj ulgę remontową!!!

HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

UPUSTY RATY











SANIT

Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. 611 33 66

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. 611 30 45

Bochnia, ul. Trudna 41
tel. 612 58 25 (instalacje sanitarne)

USŁUGI: montaż instalacji wod-kan-gaz-co

PRODUKCJA: odzieży roboczej

Kostka brukowa firmy:
BRUK-BET®

ROK ZAŁOŻENIA : 1991

PODWYSZYŃSKI

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.dachowka.pl

DACHÓWKI

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!



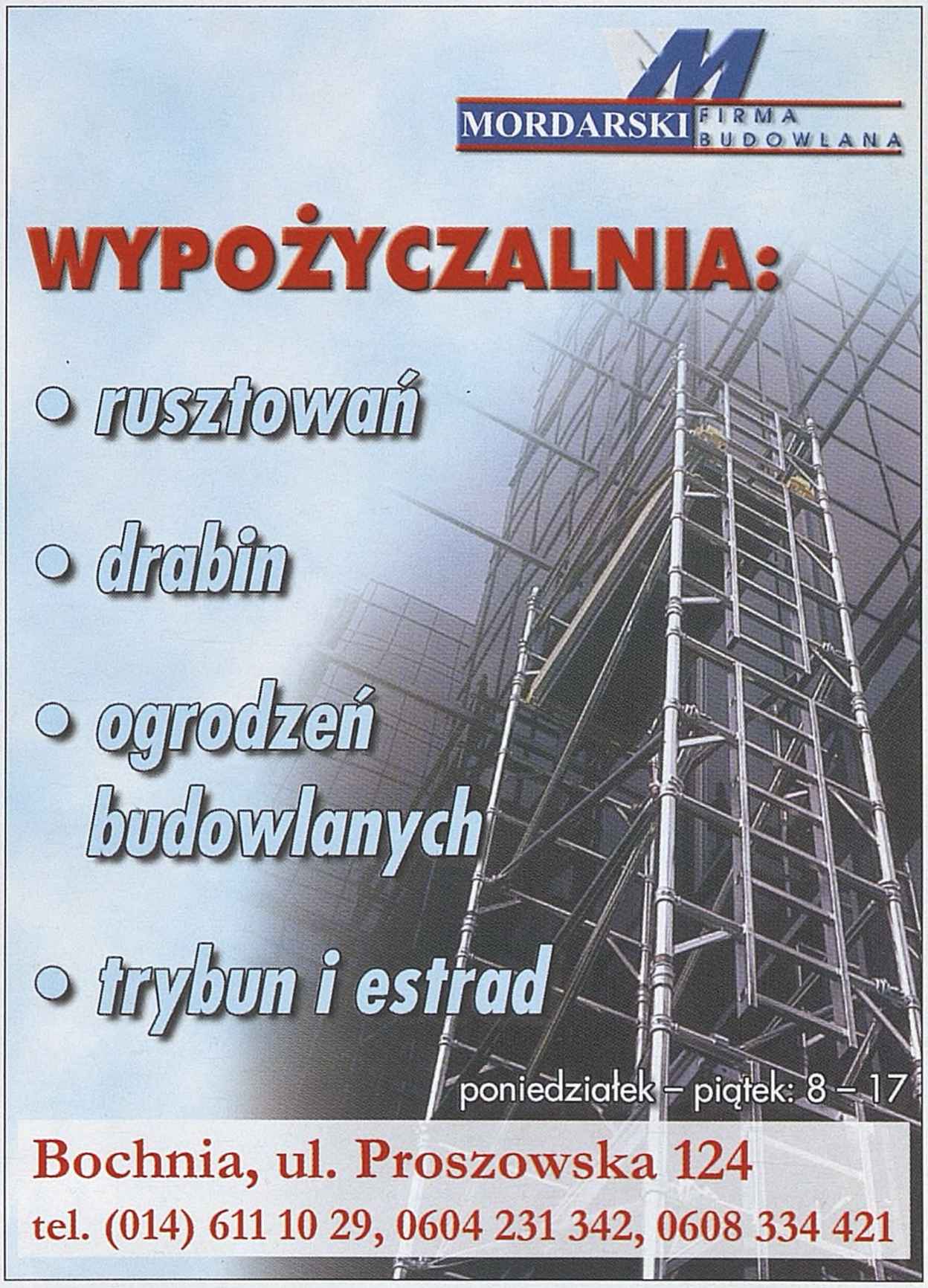
BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Powstańców Wielkopolskich 5,
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18



TM & © 2005 Columbia Pictures Industries, Inc. Wszystkie prawa zastrzeżone. © 2005 by Zorro Productions, Inc. Wszystkie prawa zastrzeżone. Postać „Zorro" jest zastrzeżonym znakiem handlowym Zorro Productions, Inc. Liczba samochodów w ofercie ograniczona. Okres kredytowania 36 miesięcy. Wpłata własna: Corsa – 6890 zł, Astra Classic II – 8966 zł. RRSO 14,24%. Zużycie paliwa oraz emisja CO_2: Astra Classic II 1,4 – 6,3 l/100 km, CO_2 151 g/km; Nowa Astra 1,4 – 6,0 l/100 km, CO_2 114 g/km; Meriva 1,3 – 4,2 l/100 km, CO_2 113 g/km; Corsa 1,3 CDTI – 4,3 l/100 km, CO_2 115 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl





psb **MARKA**

TÜV CERT EN ISO 9001 RWTÜV

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.marka-psb.pl

Prezent

od Św. Mikołaja

rabat 10%

6. XII

NA WSZYSTKIE MATERIAŁY



* promocja na towary płacone gotówką

* promocja nie może być łączona z innymi zniżkami lub promocjami

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKŁADÓW BUDOWLANYCH

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/685 23 01
NOWY WIŚNICZ, Rynek 28, tel. 014/685 55 10
KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20
BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09
NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

MARKET MRÓWKA

Bochnia
ul. Partyzantów 27

ZAPRASZA Pn - Pt
w godz. 7.00 - 19.00